

MAŁYMI
DO FORMALNOŚCI
KANDYDACI
CZAS



KATOLICKIE
STOWOZOSTANIE
MŁODZIEŻ

SPOTKANIE z CHRYSTUSEM



SPOTKANIE Z CHRYSYSEM

Skrypty do I roku Programu Formacyjnego
Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Brzesko 2011

Opracowanie na podstawie
Programu Formacyjnego KSM

Redakcja: ks. dr Leszek Domagała

oraz

Studenci IT w Radomiu przy UKSW w Warszawie

Alumni WSD Radom

Korekta:

Okładka: Anna Matusiak

Copyright by Wydawnictwo „GOTÓW”
Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

ISBN ???????

Zamówienia:

Wydawnictwo „GOTÓW”
Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży
ul. Uczestników Ruchu Oporów 2
32 – 800 Brzesko; tel. (014) 686 27 23
ksm@ksiegarnia-ksm.pl

www.ksiegarnia-ksm.pl

Zapraszamy do zapoznania się z innymi
publikacjami naszego wydawnictwa.

Spis treści

Wprowadzenie:	7
Tematy obowiązkowe:	8
1. Czy warto wstąpić do KSM-u?	9
2. Cele i zadania KSM	12
3. Statut	16
4. Hymn (nauka na pamięć)	19
5. Treść hasła i zawołania organizacyjnego KSM	22
6. Symbolika Godła KSM i odznaki organizacyjnej	26
7. Coniedzielna Komunia św. jako spotkanie KSM-owicza z Chrystusem	30
8. Dziesięć zasad KSM	33
9. I zasada KSM – Kochaj Boga, szersz Królestwo Chrystusowe w swojej duszy, w swej rodzinie i w swym środowisku	38
10. Święto patronalne – uroczystość Chrystusa Króla (treść święta i jego znaczenie dla KSM-owicza i całej organizacji)	42
Tematy zalecane:	47
1. Istnienie Boga	48
2. Tajemnica Trójcy Świętej	49
3. Stworzenie świata	52
4. Bóg jest Miłością	54
5. Ojciec	57
6. Tajemnica Wcielenia	59
7. Jezus Synem Bożym	61
8. Jezus Chrystus – Bóg i Człowiek	64
9. Boże Narodzenie i dzieciństwo Jezusa	66
10. Nauka Jezusa	68
11. Nauka Krzyża	71
12. Zmartwychwstanie	74
13. Zbawienie	77
14. Tajemnica Odkupienia	79
15. Śmierć i sąd	82
16. Piekło	84
17. Niebo	86
18. Uwierzyć	88
19. Rok liturgiczny	89
20. Świętowanie niedzieli	95

21. Chrzest. Jestem chrześcijaninem	99
Tematy uzupełniające:	103
1. Objawienie i jego etapy	104
2. Przymioty Boga	105
3. Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?	107
4. Jezus postacią historyczną	109
5. Paruzja	114
6. Wiara a rozum.....	115
7. Porozmawiać z Bogiem	117
8. Mój codzienny pacierz: „Ojcze nasz”	118
9. Modlitwa Jezusa	121
10. „Przyjdź Królestwo Twoje”	124

Wprowadzenie:

Tematy obowiązkowe:

1. Czy warto wstąpić do KSM-u?

Cel dydaktyczny:

- Ukazanie KSM-u jako drogi nieustannego rozwoju młodego człowieka.
- Ukazanie KSM-u jako żywej części Kościoła.

Cele wychowawcze: członek KSM

- wie co to jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży;
- wie jakie są założenia pracy KSM-u;
- zna najważniejsze daty i wydarzenia z historii KSM-u;

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II skierowane do przedstawicieli Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, książka „*Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży*”, plansza, arkusze dla grup, flamastry.

Metody: widzieć-ocenić-działać, wykład, pogadanka, burza mózgów, analiza tekstów, rozmowa kierowana, praca w grupach, metoda „słoneczka”.

Widzieć

1.Na samym początku spotkania wszyscy zapisują na dużym arkuszu pierwsze skojarzenia dotyczące skrótu KSM. Tych stwierdzeń może być wiele, więc nie ograniczamy się do konkretnej liczby. Po krótkiej dyskusji prowadzący dzieli uczestników na grupy. W trakcie wykładu z historii KSM-u, grupy mają za zadanie narysować „koło historii” z zaznaczeniem ważniejszych dat i wydarzeń. Po zakończeniu wykładu, grupy mają 10 minut na artystyczne wykończenie plakatu z historii. Historia KSM-u : „Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży”, str. 21-28, Wydawnictwo „GOTÓW”, Kraków 1999 r.

2.Grupy, korzystając ze swoich: „kół historii” rywalizują w konkursie. PROPOZYCJA PYTAŃ KONKURSOWYCH:

- Kto zapoczątkował dzieło stowarzyszeń katolickich zrzeszających osoby świeckie? Pius XI
- Wymień cztery organizacje, które były tzw. kolumnami Akcji Katolickiej? KZM, KZK, KSMM, KSMŻ
- Na bazie, jakiego stowarzyszenia utworzono KSMM i KSMŻ? Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (SMP) utworzone już w 1919 roku
- Jakie było święto patronalne i kto był patronem KSMM i KSMŻ?

- Uroczystość Chrystusa Króla i Św. Stanisław Kostka
- Jaką działalność prowadziły KSMM i KSMŻ? Podaj przykłady.
- Kulturalno-oświatową, charytatywną, społeczno-patriotyczną, religijną
- Co przerwało prężną działalność Akcji Katolickiej
- Wybuch II wojny światowej
- Kiedy i przez kogo został reaktywowany KSM w Polsce powojennej?
- 10 X 1990 r. – dekret Konferencji Episkopatu Polski
- Kto był inicjatorem reaktywowania KSM?
- Ks. Prałat Antoni Sołtysik – obecny Generalny Asystent KSM
- Kiedy KSM uzyskał osobowość prawną cywilną?
- 30 VI 1993 r. rozporządzeniem Ministra – Szefa Urzędu Rady Ministrów
- Gdzie znajduje się „Dom Orłów” – ogólnopolski ośrodek szkoleniowy KSM?
- Poronin
- Gdzie obchodzono 10-lecie istnienia KSM w Roku Jubileuszowym 2000?
- Jasna Góra (Częstochowa)
- etc.....

Oceń

Pozostając w tych samych grupach staramy się włączyć w słowa przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II podczas audiencji w Wielką Sobotę, skierowane do członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, przybyłych z pielgrzymką do grobów Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Każda grupa otrzymuje fragment przemówienia, a następnie przedstawiciel wypowiada się w imieniu wszystkich co jest treścią tekstu.

Grupa I

Serdecznie witam przedstawicieli Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży - KSM,

Grupa II

Przybywacie do Rzymu w okresie Triduum Paschalnego i Wielkanocy. Pragniecie bowiem tutaj, w Rzymie ...

Grupa III

Przybyliście do Rzymu z pielgrzymką - do miasta, które dla chrześcijaństwa ma znaczenie szczególne....

Działac

Prowadzący spotkanie prosi dwie osoby o przeczytanie krótkich świadectw członków KSM a później zachęca do dyskusji na temat:

Jak ja - jako członek KSM mógłbym zachęcić młodych ludzi do przynależenia do naszego Stowarzyszenia?

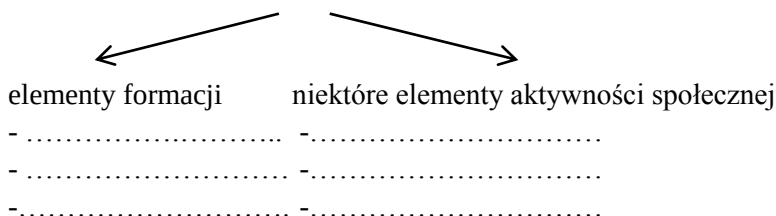
Piotr: *„Bardzo interesowało mnie jak żyją ludzie w okolicy, w której kiedyś mieszkała błogosławiona Karolina Kózkówna. Kiedy byliśmy już blisko zauważyłem, że niektóre domy mają w murze małe wgłębienia, w których stała figurka Matki Bożej. Już to świadczyło o wierze tych ludzi. Podczas pobytu w Zabawie można było dowiedzieć się wielu interesujących wiadomości na temat naszej patronki. Podczas drogi krzyżowej mogliśmy zobaczyć miejsca, w których Karolina broniła przed napastnikiem gdzie zginęła. Mogliśmy sobie wyobrazić jak dzielnie walczyła o swój honor i życie. Bardzo podobało mi się Sanktuarium bł. Karoliny Kózkówny w Zabawie. Jest to przepiękny Kościół, w którym możemy porozmawiać z błogosławioną Karoliną dzięki obecności relikwii w ołtarzu Kościoła. Pielgrzymka do Zabawy była bardzo ciekawym doświadczeniem. Podczas niej mogliśmy bardziej zapoznać się z życiem bł. Karoliny. Dzięki zobaczeniu jak i gdzie mieszkała i jak długo uciekała przed żołnierzem. Polecam wszystkim odwiedzenie Wał Rudy i Zabawy gdyż jest to warte uwagi miejsce, w którym żyła”*

Natalka: *„Przyjechałem do Zabawy, aby przebyć drogę śladami bł. Karoliny Kózkówny. Na miejscu mogłem zobaczyć jak wyglądał dom Karoliny i ujrzeć okolicę, w której żyła. Podczas drogi krzyżowej szedłem jej ostatnią za życia drogą i wsłuchiwałem się w rozważania na jej temat. Mogłem usłyszeć jak blisko była Boga, jak potrafiła mu bezgranicznie zaufać, jak podążała drogą, którą jej wyznaczył. W chwili próby nie zawahała się - wybrała Boga. W czasie Mszy św. Bp Henryk Tomasik ukazał nam bł. Karolinę jako żywy przykład Bożych błogosławieństw. Karolina powinna stanowić dla nas wzór jak przejść przez życie. Pokazała nam jak należy dążyć do Boga i w jaki sposób można oddać mu całego siebie.”*

Osoby już dłużej działające w Stowarzyszeniu ze swego doświadczenia podają, w czym konkretnie przejawia się działanie KSM. Pamiętając o specyfice KSM (działanie o charakterze formacyjnym i społecznym) wspólnie wypełniają przykładową tabelkę (każda diecezja i oddział poza punktami wspólnym może mieć jeszcze inne formy działania – na miarę swych możliwości kadrowych, logistycznych...). Pamiętajmy, aby ten schemat pomógł nam zachęcić młodego człowieka poznać bliżej nasze stowarzyszenie.

Przykładowy schemat:

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży



2. Cele i zadania KSM

Cele dydaktyczne; uczestnik spotkania:

- poznaje cele i zadania KSM,
- potrafi wyjaśnić ich głębszy sens.

Cele wychowawcze; uczestnik spotkania:

- kształtuje w sobie postawę otwartości na proponowane wartości w KSM,
- rozumie potrzebę zmiany życia według zasad Ewangelii.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, Statut KSM

Metody: widzieć-ocenić-działać, praca z tekstem, wykład,

Widzieć

Zasadniczym celem Stowarzyszenia jest kształtowanie dojrzałych chrześcijan oraz aktywne uczestnictwo we wspólnocie i misji Kościoła przez szerzenie i upowszechnianie katolickich wartości i zasad we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza społecznego i kulturalnego.

Zadaniem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży jest w szczególności:

- pomoc we wszechstronnym rozwoju młodego człowieka, zwłaszcza stwarzanie atmosfery mobilizującej do pracy nad sobą i do kształtowania osobowości katolika i Polaka;
- ubogacenie wiary: szerzenie wiedzy religijnej, prawd wiary, zasad moralnych, rozwijanie praktyk religijnych w życiu osobistym i wspólnotowym, zwłaszcza pełnego uczestniczenia we Mszy św.;
- szerzenie nauki społecznej Kościoła oraz wprowadzanie jej w życie; zapoznanie się na bieżąco z dokumentami Kościoła powszechnego i lokalnego, szczególnie dotyczącymi młodzieży;
- organizowanie życia młodzieżowego, możliwie różnych jego dziedzin;
- troska o rozwój wiedzy ogólnej, specjalistycznej i kwalifikacji zawodowych;
- zapoznanie się z dorobkiem kultury narodowej i twórcze angażowanie się w rozwój życia kulturalnego, a także dbałość o kulturę osobistą (kulturę bycia, zachowań, życia na co dzień), troska o czystość i piękno otoczenia oraz poszanowanie środowiska naturalnego;
- dbanie o rozwój fizyczny (kultura fizyczna, sport, turystyka, kajakarstwo, itp.);
- organizowanie i troska o odpowiedni poziom życia towarzyskiego, rozrywki, wartościowe wykorzystanie wolnego czasu, ubogacającego wypoczynku, ze szczególnym propagowaniem trzeźwości;
- angażowanie w życie rodzinne i przygotowanie do założenia własnej rodziny;
- angażowanie w życie Kościoła i Jego misję zwłaszcza apostołską,
- angażowanie w życie społeczne: podejmowanie funkcji publicznych, dostrzeganie problemów i zagrożeń społecznych (alkoholizm, nikotynizm, narkomania), uwrażliwianie na potrzeby bliźnich, podejmowanie pracy charytatywnej;
- wprowadzanie w życie gospodarcze: wychowanie do uczciwej pracy i odpowiedzialności za jej wykonanie, do sumienności, przedsiębiorczości a także gotowości niesienia pomocy młodzieży bezrobotnej;
- wychowanie do miłości Ojczyzny, troski o Naród i Państwo;
- otwieranie na kontakty ze światem, zwłaszcza organizacjami i ruchami młodzieżowymi krajowymi i zagranicznymi, które prowadzą działalność zgodną z doktryną Kościoła;
- troska o swoich członków i służenie im pomocą w przypadkach losowych.

Ocenić

Teksty do analizy porównawczej:

- **KKK, 2232** (*Mt 10, 37*).

- **KKK, 905**

- **KKK, 2461**

- **KKK, 2041**

- Sobór usilnie zachęca samą młodzież, aby świadoma doniosłości zadania wychowawczego była gotowa podjąć je wielkodusznie, szczególnie w tych krajach, gdzie z powodu niedostatecznej liczby nauczycieli wychowanie młodzieży jest w niebezpieczeństwie (Deklaracja O Wychowaniu Chrześcijańskim, 12)

- Wierni jako jednostki są powołani do prowadzenia działalności apostołskiej w różnych warunkach swego życia (Dekret O Apostolstwie Świeckich 18)

-(J 8, 32)

- Zobacz. Także, KKK, 909, KKK, 2428, KKK, 2186

- Należy więc zgodnie z postępowaniem nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktycznych dopomagać dzieciom i młodzieży do harmonijnego rozwijania wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych, do zdobywania stopniowo coraz doskonalszego zmysłu odpowiedzialności w należytych kształtowaniu własnego życia przez nieustanny wysiłek i w osiągnięciu prawdziwej wolności, po wielkodusznym i stanowczym przezwyciężeniu przeszkód. (Deklaracja O Wychowaniu Chrześcijańskim, 1)

- W dzisiejszym świecie, który często jest nieprzychylny, a nawet wrogi wierze, rodziny chrześcijańskie mają ogromne znaczenie jako ogniska żywej i promieniującej wiary. Dlatego też Sobór Watykański II, nawiązując do tradycji, nazywa rodzinę „Kościołem domowym” (*Ecclesia domestica*).

- Powołanie bowiem chrześcijańskie jest z natury swojej również powołaniem do apostołstwa. Podobnie jak w organizmie żywym żaden członek nie zachowuje się całkiem biernie, ale uczestnicząc w życiu ciała, bierze równocześnie udział w jego działaniu, tak i w ciele Chrystusa, którym jest Kościół, całe ciało «według zakresu działania właściwego każdemu członkowi przyczynia sobie wzrostu» (Ef 4, 16). (Dekret O Apostolstwie Świeckich, 2)

- Katolicy biegli w sprawach publicznych, a przy tym utwierdzeni w wierze oraz nauce chrześcijańskiej, niech nie uchylają się od pełnienia funkcji publicznych, ponieważ sprawując je godnie, mogą przyczynić się do wspólnego dobra i zarazem torować drogę Ewangelii. (Dekret o Apostolstwie Świeckich, 14).

- Olbrzymie pole do działalności apostołskiej otwiera się na terenie narodowym i międzynarodowym, gdzie głównie świeccy przekazują mądrość chrześcijańską. Kochając swój naród i pełniąc rzetelnie powinności obywatelskie, winni katolicy poczuwać się do obowiązku popierania prawdziwego dobra wspólnego; niech swoją opinią wywierają nacisk w tym kierunku, by władza świecka była sprawiedliwie wykonywana, a prawa odpowiadały wymogom prawa moralnego i wspólnego dobra. (Dekret O Apostolstwie Świeckich, 14)
- Idąc na cały świat, głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony. (Mk 16, 15-16).
- „Kiedy służymy ubogim i chorym, służymy Jezusowi. Nie powinniśmy pozostawiać bez pomocy bliźniego, gdyż w naszych braciach służymy Jezusowi”. (Św. Róża z Limy)

Działać

Ojcze,
Tobie się zawierzam,
rób ze mną co chcesz.
Cokolwiek ze mną zrobisz, dziękuję Ci.
Jestem gotów na wszystko,
wszystko przyjmuję.
Tylko niech Twoja wola we mnie się stanie
i we wszystkim coś stworzył;
niczego innego nie pragnę, Boże mój.

Moje życie składam w Twoje ręce,
daje je Tobie, Boże mój,
Całą miłością mojego serca,
ponieważ kocham Cię
i pragnę tego
by móc oddać się Tobie,
by zawierzyć siebie Twym rękóm
bez zastrzeżeń
w nieskończonym zaufaniu
bo Ty jesteś mym Ojcem

3. Statut

Cele dydaktyczne:

- uświadomienie potrzeby nakazów i uregulowań natury prawnej w życiu społecznym,
- Ukazanie Statutu KSM jako drogowskazów do pracy i formacji

Cele wychowawcze:

- zrozumienie podstaw funkcjonowania KSM
- wezwanie do obrony wartości, które zdobywamy dzięki byciu w KSM-ie
- ukazanie treści statutu KSM jako fundamentu naszej działalności
- Środki dydaktyczne: Pismo Święte, fragment homilii Ojca Świętego Jana Pawła II

Metody: widzieć- ocenić- działać, pogadanka, dyskusja, quiz,

Widzieć

W wielu miejscach odnajdziemy takie podstawowe informacje dotyczące Statutu:

Statut – to akt prawny regulujący zadania, strukturę organizacyjną i sposób działania podmiotu prawa publicznego lub prywatnego.

Identyczna dla wszystkich statutów jest ich funkcja:

- statut określa wewnętrzną organizację,
- cele istnienia,
- tryb działania i podobne zagadnienia ustrojowe danego podmiotu prawa.

W prawie publicznym statut jest aktem władczym organu administracji publicznej, a jego przedmiotem jest - najogólniej rzecz ujmując - instytucja publiczna. Na podstawie statutów działają wszelkie urzędy administracyjne (nie: organy administracji, które działają na podstawie ustaw!): urzędy jednostek samorządu terytorialnego oraz urzędy centralnych i terenowych organów administracji rządowej (wszelkie ministerstwa i kancelarie), a także agencje administracyjne, fundusze, zakłady administracyjne (szkoły, biblioteki, muzea) i inne instytucje publiczne.

Prawo w sensie biblijnym – przykładowe cytaty z Pisma Świętego:

Pwt 6, 1-6; Łk 16, 10; Rz 7, 14-20;

Hebrajskie słowo *Torah* posiada znaczenie o wiele szersze, lecz mniej jurydyczne niż grecki rzeczownik *nomos*, za pomocą którego Septuaginta oddaje zwykle ów hebrajski termin. Ten ostatni oznacza bowiem pouczenie udzielone przez Boga ludziom i mające być normą ich postępowania. Odnosi się w pierwszym rzędzie do całokształtu praw, które tradycja starotestamentowa wiązała z osobą Mojżesza. Opierając się na tym klasycznym w judaizmie znaczeniu naszego terminu, Nowy Testament określa mianem „Prawa” całą tę ekonomię zbawienia, której partię dominującą stanowiło ustawodawstwo (*Rz 5, 20*) w przeciwstawieniu do ekonomii łaski, zapoczątkowanej przez Jezusa Chrystusa (*Rz 5, 15; J 1, 17*). Nowy Testament mówi jednak również o „Prawie Chrystusa” (*Gal 6, 2*). Tak więc w języku teologii chrześcijańskiej rozróżnia się dwa Testamenty, z których jeden nazywa się „Starym Prawem”, a drugi „Prawem Nowym”. Gdy zaś ma się na względzie całość historii zbawienia, mówi się prócz tego o istnieniu porządku „prawa naturalnego” (*por. Rz 2, 14*), które obowiązuje wszystkich ludzi żyjących

kiedyś lub obecnie na marginesie dwu wspomnianych wyżej ekonomii. Tak więc ten sam termin „prawo” charakteryzuje trzy główne etapy planu Bożego, uwytatniając równocześnie jego aspekt etyczny i instytucjonalny.

Prawo o stowarzyszeniach obowiązujące w Polsce

Konstytucja z 2 kwietnia 1997 r. jest najwyższym aktem prawnym regulującym istnienie stowarzyszeń w Polsce, która w artykule dwunastym stanowi, iż *Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji.*

Podstawowym aktem prawnym regulującym problematykę stowarzyszeń, ich zakładania i funkcjonowania jest ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 1989 r. Nr 20, poz. 104), której to ustawie KSM jednak nie podlega ponieważ jest stowarzyszeniem kościelnym.

Ustawa ta określa również definicję legalną stowarzyszenia (*art.2 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 2 i 3*).

Zgodnie z literą UPS stowarzyszenie jest dobrowolnym, trwałym i samorządnym zrzeszeniem o celach niezarobkowych, które samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące jego działalności, opierając ją na pracy społecznej członków.

Oceń

PRACA W GRUPACH

Każda z 6 grup otrzymuje osobny rozdział statutu. Celem grup jest ułożenie 5 pytań, dotyczących zasad omówionych w poszczególnych rozdziałach.

Grupa 1: Rozdział 1, Postanowienia ogólne

Grupa 2: Rozdział 2, Cele, zadania, środki

Grupa 3: Rozdział 3, Członkowie Stowarzyszenia – prawa i obowiązki

Grupa 4: Rozdział 4, Władze Stowarzyszenia i ich funkcjonowanie

Grupa 5: Rozdział 5, Majątek Stowarzyszenia

Grupa 6: Rozdział 6, Przepisy końcowe

Działać

Gdańsk, 12 czerwca 1987

Fragmety homilii w czasie liturgii słowa skierowanej przez Jana Pawła II do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte.

Młody człowiek pyta Chrystusa: „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Mk 10, 17). W odpowiedzi Ten, którego młodzieniec nazwał „nauczycielem dobrym” (por. tamże), wskazuje mu na przykazania Boże. „Znasz przykazania:

nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czyli bądź prawdomówny, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę” (Mk 10, 19). Przykazania Boże. Dekalog. Znamy je dobrze. Umiemy na pamięć – i często powtarzamy. Przemawiają one do każdego człowieka bezpośrednią oczywistością prawdy w nich zawartej. Przykazania te nadał Bóg ludowi Starego Przymierza za pośrednictwem Mojżesza, ale równocześnie nawet i bez tego nadania są one wypisane „w sercu” człowieka. Nadanie tych przykazań ze strony Boga jest poniekąd potwierdzeniem ich obecności w świadomości moralnej człowieka. Zarazem wzmocnieniem mocy ich zobowiązania w sumieniu każdego. Wiemy, że tu, na tym miejscu, na Westerplatte, we wrześniu 1939 roku, grupa młodych Polaków, żołnierzy, pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego, trwała ze szlachetnym uporem, podejmując nierówną walkę z najeźdźcą. Walkę bohaterską. Pozostali w pamięci narodu jako wymowny symbol. Trzeba, ażeby ten symbol wciąż przemawiał, ażeby stanowił wyzwanie dla coraz nowych ludzi i pokoleń Polaków.

Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można „zdezertować”. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych.

Postanowienie: Moim „Westerplatte” będzie KSM. Będę starał się cenić przynależność do niego i będę w nim trwał jak najdłużej mimo mogących pojawić się trudności.

4. Hymn (nauka na pamięć)

Cele dydaktyczne:

- Zapoznanie z treścią i przesłaniem hymnu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży
- wyjaśnienie potrzeby posiadania hymnu
- zapoznanie z treścią hymnu i nauczanie go na pamięć

Cele wychowawcze:

- ukazanie teologicznego wymiaru hymnu KSM
- zachęcenie do życia treścią hymnu

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, teksty z hymnem dla każdego uczestnika, kilka długopisów, wydrukowane pytania do tekstu hymnu dla każdej z grup, magnetofon, nagranie z piosenką „Psalm Mojżeszowy” z płyty „Psalterz wrześniowy”

Metody: wykład, pogadanka, śpiew, praca w grupach, widzieć-ocenić-działać

Widzieć

Będzie to czas na ukazanie, że hymn jest zawsze wyrazem tożsamości pewnej grupy osób.

Rozmowa z uczestnikami spotkania:

- Jaki jest najstarszy hymn Polski? (Bogurodzica)
- Jaki tytuł ma obecny hymn Polski? (Mazurek Dąbrowskiego)
- Kiedy jest śpiewany? (Przy najważniejszych uroczystościach)
- Po co jest śpiewany? (Żeby wyrazić to, że jesteśmy Polakami; aby podkreślić rangę uroczystości)
- Czy każdy kraj ma swój hymn? (Tak)

Podobne zadania ma hymn KSM-u.

Prowadzący rozdaje wydrukowane teksty hymnów. Potem można patrząc na kartki wspólnie odśpiewać hymn.

Ocenić

Czy hymn KSM-u spełnia tylko takie zadania, jaki ma hymn państwowy, czy ma też inne? By to poznać wysłuchajmy piosenki z płyty „Psalterz wrześniowy” - Psalm Mojżeszowy

Pytania do tekstu piosenki:

- Co oznacza stać z Panem „twarzą w twarz”? (Być w szczególnej obecności Boga, mieć do Niego zaufanie, działać cuda Jego mocą)
- Kto w historii Izraela miał taką łaskę? (Mojżesz)
- Jakie owoce przyniosła Jego służba Izraelowi?(Wyszli z niewoli egipskiej i weszli do ziemi Obiecanej)
- Co oznacza „z całego serca chwalmy Pana”?
- Na jakie sposoby można chwalić Boga? (Modlitwa osobista, modlitwa wspólnotowa, recytacja tekstów, pielgrzymka, medytacja słów Pisma Świętego, śpiewanie)

Izraelici często chwalili Boga śpiewając na cześć Jego imienia. Szczególną dla nich modlitwą było śpiewanie psalmów w Świątyni Jerozolimskiej. W Starym Testamencie znajdujemy wiele przykładów, kiedy Izraelici z radości z otrzymanych łask grali i śpiewali Bogu. Przykładem tego może być pieśń prorokini Miriam po przejściu przez morze.

Odczytanie na głos tekstu z Pisma Świętego:

„Miriam prorokini, siostra Aarona, wzięła bębenek do ręki, a wszystkie kobiety szły za nią w płasach i uderzały w bębunki. A Miriam intonowała im: «Śpiewajmy pieśń chwały na cześć Pana, bo swą potęgę okazał, gdy konie i jeźdźców ich pogrążył w morzu»”. (Wj 15, 20-21)

-Jakie uczucia mogły towarzyszyć Izraelitom po przejściu przez morze?

-Jak mogła wyglądać ta scena?

-Jakie są wasze ulubione piosenki religijne?

Także i KSM ma taką pieśń, w której w szczególny sposób chce chwalić Boga. Jest nią hymn KSM. Przeanalizujmy jego treść pod tym kątem.

Prowadzący dzieli uczestników na trzy grupy. Każda z nich dostaje kartkę z pytaniami dotyczącymi hymnu. Później wspólnie odczytują wyniki. Każdy z uczestników może coś dodać od siebie w odpowiedzi na pytanie.

Zwrotka 1 ⇔ Grupa I

Hej do apelu stańmy wraz

Budować Polskę nową!

Ojczyzna wolna wzywa nas

Do pracy ręką głową

Nie wydrze nam jej żaden wróg

Tak nam dopomóż Bóg.

-Jaką postawę należy przyjąć podczas śpiewania hymnu i dlaczego?

-Jak członkowie KSM mogą budować „nową Polskę”?

-Jak można wykorzystać bycie wolnym w swoim narodzie?

-Jakie możecie podać przykłady pracy „ręką” i „głową” dla dobra narodu?

-Kto jest największym wrogiem każdego człowieka i całego narodu?

Zwrotka 2 ⇔ Grupa II

Młodziży nową Polskę twórz

Potężną Bogu miłą

Gdy z nami Bóg przeciw nam ktoś

On jest najwyższą siłą

- Zwyciężam znój i stromość dróg
Tak nam dopomóż Bóg
- Dlaczego to młódzież ma tworzyć „nową Polskę”?
 - Jak wygląda Polska potężna i Bogu miła?
 - Kto jest największym wrogiem człowieka i kto ma władzę go pokonać?
 - Jakie przykłady działania mocy Boga zauważasz w historii Polski i w swoim życiu?
 - Kto pomaga nam zwyciężać siebie w słabościach dnia codziennego?

Zwrotka 3 ⇔ Grupa III

- Sztandarem naszym będzie Krzyż
Co ojców wiódł do chwały
I nas powiedzie także wzwyż
Gdzie buja orzeł biały
Ojczyźnie spłacim święty dług
Tak nam dopomóż Bóg (bis)
- Co dla ciebie oznacza znak Krzyża?
 - Jakie przykłady walki o Krzyż dostrzegasz w historii Polski i życiu codziennym?
 - Czego znakiem jest Krzyż i jak powinien żyć człowiek wierzący w ten znak?
 - Co jest godłem Polski i co ono oznacza?
 - Jakie przykłady waleczności o orła w koronie dostrzegasz w historii Polski i życiu codziennym?

Działać

- Uczestnicy wspólnie z prowadzącym uczą się hymnu na pamięć.
- Mogą podjąć postanowienie przypominania sobie codziennie treści hymnu, aż do kolejnego spotkania.

5. Treść hasła i zawołania organizacyjnego KSM

Cele dydaktyczne:

- uwrażliwienie na potrzebę obrony wartości chrześcijańskich,

-formowanie postawy odpowiedzialnej za budowę cywilizacji życia, miłości i nadziei,

Cele wychowawcze:

- szacunek dla symboli narodowych,
- potrzeba propagowania wartości chrześcijańskich we własnej wspólnocie,
- znajomość hasła i zawołania organizacyjnego KSM
- Środki dydaktyczne: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.

Metody: widzieć- ocenić- działać, pogadanka, dyskusja,

Widzieć

Zawody sportowe zawsze budziły wielkie emocje. Szczególnie te rozgrywane na płaszczyźnie międzypaństwowej. Kibicujemy naszym zawodnikom, drużynie narodowej, dumni jesteśmy, gdy Polak wkracza na najwyższe podium.

Oczekujemy, aby każde zwycięstwo odniesione było ze względu na ciężką pracę, treningi i solidne przygotowanie oraz oczywiście dzięki talentowi. Koszmarem jest, gdy ktoś zdobywa sukces będąc na środkach dopingowych. Wtedy kłamię, jest oszustem, postępuje nie honorowo.

Stare sztandary ze czcią przechowuje się w muzeach oraz innych miejscach pamięci. Na znak szacunku sztandary się całuje, jak największą wartość, jak prawdziwe symbole największych wartości. Czy również dla młodzieży?...

Odczytanie preambuły Konstytucji RP.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997r. PREAMBUŁA

W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny, odzyskawszy w 1989 roku możliwość suwerennego i demokratycznego stanowienia o Jej losie, my, Naród Polski - wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna jak i nie podzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł, równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego - Polski, wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami, za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach, nawiązując do najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej, zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku, złączeni więzami wspólnoty z naszymi rodakami rozszanymi po świecie, świadomi potrzeby współpracy ze wszystkimi

krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej, pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot. Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej.

KOMENTARZ:

- Konstytucja obowiązuje wszystkich Polaków,
- Jest podstawowym prawem naszej Ojczyzny,
- Jest znakiem poszanowania dla jej tradycji i chrześcijańskich korzeni,
- Mówi o Bogu, jako Źródle najważniejszych wartości,
- Mówi o godności człowieka, jego prawach i obowiązkach,

Wnioski z dyskusji:

- Polacy zarówno w swym życiu osobistym, jak i społecznym zakorzenieni byli w chrześcijaństwie.
- Swoje zachowania i postawy motywowali zasadami religii.
- Wiara była dla nich fundamentem wszelkich działań.
- Pojęcia takie jak Bóg, honor i ojczyzna były ze sobą integralne.
- Chrześcijańskie korzenie narodu były dla naszych przodków przedmiotem chluby.

Ocenić

Dyskusja na temat poczucia potrzeby jedności Polaków i czy?

- Polacy zarówno w swym życiu osobistym, jak i społecznym zakorzenieni byli w chrześcijaństwie.
- Swoje zachowania i postawy motywowali zasadami religii.
- Wiara była dla nich fundamentem wszelkich działań będących formą wyrazu jedności całego narodu.

Wyrazem jedności KSM-owiczów, tak jak preambuła do Konstytucji, jest hasło i zawołanie organizacyjne.

Pozdrowieniem naszej organizacji jest słowo „**Gotów!**”. Ma ono głęboką treść ideową. KSM-owicz jest gotów oddać wszystkie siły na służbę Bogu i Ojczyźnie; jest gotów do wysiłku i trudu dla osiągnięcia celu organizacji; jest gotów do stałego rozwoju duchowego przez ciągłe dokształcanie religijne; jest gotów ponieść upokorzenie i niewygodę, byle nie zaprzecić się swoich ideałów, które uważa za najlepsze; jest gotów do wysiłku fizycznego i wstrzeмиężliwości; przez sumienną naukę stara się przygotować do pracy dla dobra Ojczyzny w dorosłym życiu.

W oparciu o to słowo zbudowane jest nasze zawołanie: „**Przez cnotę naukę i pracę służyć Bogu i Ojczyźnie – Gotów?**” odzew: „**Gotów!**”

Należy je używać po odśpiewaniu hymnu. Wymawia je zawsze prezes lub zastępca, ewentualnie ktoś z Kierownictwa czy Zarządu, a wszyscy zebrani głośno odpowiadają: **Gotów!**

Działać

Co zrobić by nie wstydzić się wartości chrześcijańskich, by móc je obronić?

Cywilizacyjne wartości chrześcijaństwa

Umocnienie i głoszenie wiary świętej w zderzeniach z odmiennymi cywilizacjami i wartościami wymaga m.in. ukazywania:

- co chrześcijaństwo, a co inne religie i światopoglądy dają człowiekowi,
- co wniosły do cywilizacji ogólnoludzkiej i do czego prowadzą świat.

Ojciec Święty Benedykt XVI jeszcze jako kardynał w swoich dawniejszych studiach, zwracał uwagę, że chrześcijaństwo znalazło się obecnie w podwójnej konfrontacji:

- z mentalnością agnostyczną, hedonizmem, agresywnym ateizmem i całą cywilizacją śmierci,
- z duchowością islamu, hinduizmu, buddyzmu i innych.

Podkreśla, że dociekając głębszych wartości, trzeba:

- uznać ograniczenia rozumu i ograniczenia wiary oraz potrzebę ich wzajemnej weryfikacji,
- podobnie uznać ograniczenia europejskiego nurtu chrześcijańskiego, a także ateistycznego,
- uznać w ludzkim poznaniu komplementarność nauki i wiary.

(J. Ratzinger „Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro”; wyd. Jedność, Kielce 2005, s. 74)

Ksiądz kardynał wskazuje przy tym na formowanie się bardziej ujednoliconego cywilizacyjnie światowego społeczeństwa areligijnego. Zwraca uwagę, że dawne cywilizacje religijne w świecie opanowuje dziś agnostycyzm, mentalność techniczno-praktyczna i zaślepienie dobrobytem.

Towarzyszą temu trzy mity:

- postępu, wydajności, ekonomii,
- nauki, powiększającej poznanie,
- wolności, poszerzającej ludzkie możliwości.

(„Europa. Jej podwaliny”, s. 59).

Budowa cywilizacji życia, miłości i nadziei.

KSM-owicze nie mogą żyć w oderwaniu od społeczności zagubienia i walki z życiem słabego człowieka.

Jako świadkowie Ewangelii wprowadzają prawo moralne, szerszą świadomość i wolność oraz chrześcijańską nadzieję i pokój. Ludzka działalność, pod kontrolą prawego rozumu i Ewangelii, ukierunkowana na realizację dobra wspólnego, wprowadza ład i wpisuje się w ogólny porządek natury z nadzieją skuteczności, pokonania oraz uniknięcia globalnych kataklizmów.

- Jedyłą szansą obrony Europy i jej cywilizacji jest odrodzenie chrześcijaństwa
 - Potrzebne jest możliwie obiektywne i popularne przedstawianie stanowiska katolickiego dotyczącego podstawowych wartości cywilizacyjnych oraz głównych mitów i wyzwań współczesności.
 - Koniecznym jest porównanie tego stanowiska z analogicznymi wartościami innych religii, cywilizacji i orientacji światopoglądowych, proponowanych dzisiejszemu człowiekowi.
 - Nieodzowne staje się szukanie zbliżeń i wspólnej płaszczyzny, na której byłoby możliwe pokojowe współistnienie ludzkości, także społeczności w naszym kraju.
- KSM-owicze powinni wykazywać, że chrześcijaństwo - w oparciu o Ewangelię i uczciwą naukę - inspirowa i buduje najbardziej uniwersalną i racjonalną cywilizację humanistyczną, spełniającą pragnienia człowieka i nadzieje świata.

6. Symbolika Godła KSM i odznaki organizacyjnej

Cel dydaktyczny:

- Godło i odznaka KSM jako symbole wyrażające przynależność do stowarzyszenia i obronę wiary katolickiej i polskości.

Cele wychowawcze: członek KSM:

- wie jak wygląda Godło i odznaka KSM;
- wie jakie znaczenie mają symbole KSM dla członków stowarzyszenia;
- wie jaki szacunek należy oddać symbolom narodowym.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, karki, flamastry, długopisy, arkusz z hasłem GODŁO.

Metody: wykład, praca w grupach, burza mózgów, metoda „słoneczka”.

Widzieć

- Na samym początku spotkania rozdajemy wszystkim karki i coś do pisania. Następnie pokazujemy w dużym formacie Godło polskie Orła Białego. Zadaniem wszystkich jest odpowiedzieć na pytanie:
- Jakie znaczenie dla każdego Polaka ma symbol Godła?
- Po krótkim czasie każda osoba stara się przedstawić swoje przemyślenia na zadane pytanie. Wspólnie wszyscy wyciągamy najważniejsze wnioski, które umieszczamy na dużym kartonie z hasłem GODŁO.
- Po skończonym zadaniu dzielimy całą grupę na dwie mniejsze. Każda z nich otrzymuje dużą kopertę, w której znajdują się puzzle Godła KSM. Zadaniem grup jest jak w najszybszym czasie ułożyć puzzle opisać co przedstawiają. Osoba prowadząca spotkanie stara się wyjaśnić symbolikę godła i odznaki KSM w formie krótkiego wykładu:

W materiałach formacyjnych i historycznych KSM –u znajdziemy następujące informacje dotyczące Godła i Odznaki:

GODŁO

Godło Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży jest wyrazem świadomości młodych katolików i Polaków. Posiada długoletnią tradycję. Sięga swoimi korzeniami do czasów międzywojennych XX w., kiedy to istniało i działało Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, przekształcone w 1934 r. w Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) oraz Katolickie Stowarzyszenie

Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) będące częścią Akcji Katolickiej. Godło Stowarzyszenia powstało w wyniku połączenia Orła Polskiego i Krzyża. Określa ono wyraźnie opowiadanie się po stronie Ojczyzny i Kościoła.

Tłem godła jest kolor żółty, symbolizujący Kościół Katolicki. Kolor biały i czerwony są barwami narodowymi. Kolor niebieski krzyża oznacza wewnętrzną więź z Matką Najświętszą, którą Stowarzyszenie obiera sobie za wzór do naśladowania i pomocy w pracy nad sobą. Bóg i Ojczyzna to najwyższe ideały, w imię których młodzi starają się zmieniać otoczenie w oparciu o program Ewangelii, naukę Kościoła, wartości ojczyzniane. Dla rzeczywistości ziemskich Stowarzyszenie świadomie i celowo usiłuje organizować różne dziedziny życia młodzieżowego, tak w wymiarze prywatnym, jak i społecznym. Organizacja jest dla członków KSM-u narzędziem i szkołą realizacji tych treści, które Godło symbolizuje, tj. gotowość służby Bogu i Ojczyźnie.

ODZNAKA

Treścią odznaki jest godło. Mogą ją nosić członkowie KSM po przyrzeczeniu. Odznaka symbolizuje służbę Bogu i Ojczyźnie, jest nie tylko ozdobą, ale przede wszystkim jest wyrażeniem organizacyjnej i duchowej przynależności. Każdy, kto ją nosi winien pamiętać, że reprezentuje katolicką organizację, a po jego zachowaniu KSM będzie oceniane. Noszenie odznaki jest zarazem propagowaniem KSM-u.

Symbol godła jest też umieszczany na drukach organizacyjnych, dyplomach. Odznakami dysponuje tylko Prezydium Krajowej Rady i są rozprowadzane za pośrednictwem Zarządów Diecezjalnych.

Oceń

Godło KSM-u łączy w sobie symbol chrześcijaństwa - krzyż i symbol polskości - białego orła. Krzyż wpisany w postać orła miał odtąd wyrażać główne cele stowarzyszenia, czyli obronę wiary katolickiej i polskości. Teraz starajmy się wsłuchać w słowa, które mówią nam o tym, że postawa naszego życia niesie za sobą pewne zobowiązania. Musimy pamiętać, że również zewnętrzne znaki jakimi są symbole KSM-u też do czegoś nas zobowiązują.

Wybrane osoby odczytują fragmenty z Pisma Świętego:

Ef 6, 11-17

- Do czego nawołuje św. Paweł w przytoczonym fragmencie Pisma Świętego?
- Przed czym ostrzega nas św. Paweł?
- W jaki sposób mamy się bronić przed złem?

Dz 7, 54- 60

- Kogo ujrzał Szczepan w chwili napełnienia Duchem Świętym?
- Z jakiego powodu wszyscy podnieśli krzyk?
- Jaką śmiercią zginął Szczepan?
- O czym mówią ostatnie słowa Szczepana prze śmiercią?

Analizując fragmenty z Pisma Świętego dostrzegamy, że sam Bóg wymaga od nas świadectwa naszej wiary zarówno w aspekcie duchowym jak i w postawie zewnętrznej. Więc nie możemy się wstydzić noszenia odznaki naszego stowarzyszenia, gdyż ona uświadamia nam, że nie boimy się świadczyć o Chrystusie, naszym Panu z Zbawicielu.

Działać

Grupę dzielimy na trzy mniejsze. Następnie każda z nich stara się napisać przemówienie o swojej zewnętrznej przynależności do KSM-u. Myślą przewodnią niech będzie stwierdzenie: „Godło i odznaka KSM jako moja postawa wobec Kościoła”.

Podsumowaniem spotkanie niech będzie nauka pieśni patriotycznej „Modlitwa Obozowa”.

7. Coniedzielna Komunia św. jako spotkanie KSM-owicza z Chrystusem

Cele dydaktyczne:

- Ukazanie Eucharystii jako autentycznego pokarmu życia i potrzeby częstego przyjmowania Jezusa w Komunii Świętej.
- Ukazanie Eucharystii jako sakramentu jednoczącego chrześcijan
- Wskazanie tła historycznego sakramentu Eucharystii

Cele wychowawcze: członek KSM:

- zdaje sobie sprawę jaką rolę w życiu KSM-owicza pełni Eucharystia;
- potrafi z szacunkiem odnieść się do postaci eucharystycznych;
- wykazuje, że Eucharystia jest sakramentem prawdziwej obecności Chrystusa;
- uzasadni potrzebę częstego przyjmowania Komunii Świętej dla KSM-owicza;
- w pełni uczestniczy we Mszy Świętej
- wyjaśni, dlaczego Eucharystia jest pokarmem życia.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, teksty pieśni „Panie dobry jak chleb...”, Teksty Liturgii Słowa z Lekcjonarza - Boże Ciało (Rok A) tom III str. 385 - 387, kartki format A3, kolorowe flamastry, Teksty modlitwy „Kto szuka Cię...” L. Staffa.

Metody: Uroczysta proklamacja Słowa Bożego, analiza tekstu biblijnego, rozmowa kierowana, pogadanka, metoda powiązań biblijnych, śpiew.

Widzieć (wprowadzenie do tematyki spotkania)

- Czy byliście kiedyś w wielkim supermarkecie?
- Wyobraźcie sobie że dyrektor jest waszym wujkiem i mówi: „Weź sobie na co masz ochotę i jedź”. Oczywiście to śmieszne, bo ile można zjeść w jednej chwili? Kilka batoników, kawałek kielbasy, wypić jakiś napój... itp.
- Podczas wakacji często jadamy posiłki w różnych miejscach.
- Co zamawiacie najczęściej? Zauważmy, że każdy ma swoje ulubione jedzenie!
- A co jest podstawowym produktem jaki jemy? Chleb!
- Czym dla ludzi jest chleb? Ma ogromną wartość, zabezpiecza przed głodem (zebranie wstępnych wiadomości)

Chleb jest niezbędnym posiłkiem dla każdego człowieka. Gdy go brakuje ludzie są smutni z powodu odczuwanego głodu. Jedzenie chleba przywraca ludziom utraconą więź i wspólnotę z Chrystusem. Ludzie zapominają o klótniach i urazach. Spożywanie chleba przynosi zgodę i pokój. Chleb jest znakiem wspólnoty i pojednania. Jeść razem chleb to pokazywać że jesteśmy dla siebie nawzajem życzliwi. Chleb spełnia swoją rolę, gdy jest łamany i zjadany, gdy go się dzieli. Dzięki niemu ludzie znowu mogą być szczęśliwi.

Tak jak chleb jest pokarmem ziemskim tak **Chleb Eucharystyczny jest pokarmem duchowym niezbędnym do życia!**

(podanie tematu spotkania)

Spotkanie człowieka z Bogiem jest możliwe wtedy, gdy człowiek potrafi zawierzyć Bogu. Dzisiaj człowiek może najpełniej spotkać się z Jezusem w Eucharystii. Warunkiem umożliwiającym to spotkanie jest ufna wiara.

Eucharystia jako źródło i szczyt całego życia chrześcijańskiego zajmuje centralne miejsce w historii zbawienia. Jest sakramentalnym przeżyciem przez nas Ostatniej Wieczerzy, śmierci, zmartwychwstania oraz wniebowstąpienia Chrystusa. To nie tylko pamiątka, ale żywa rzeczywistość zapraszająca do udziału w wydarzeniach zbawczych każdego z nas (członka KSM-u w pierwszej kolejności).

- Jakie znaczenie dla mnie jako KSM-owicza ma to, że Jezus jest z nami pod postaciami chleba i wina?
- Co zrobić, aby dla mnie, członka KSM-u, Eucharystia stała się autentycznym pokarmem życia?

Ocenić

PRACA W GRUPACH (*aspekt biblijny*)

W podanych tekstach liturgii słowa z Uroczystości Bożego Ciała należy znaleźć maksymalną ilość:

- powiązań,
 - skojarzeń,
 - zależności myślowych pomiędzy podanymi tekstami związanych z Eucharystią..
- Chętni uczestnicy spotkania odczytują głośno teksty z Uroczystości Bożego Ciała (Rok A) Lekcjonarz tom III str. 385 - 387.

Grupy 3-4 osobowe na kartkach A 3 zaznaczają kolorami fragmenty tekstów, łącząc je - przyciągając linie pomiędzy nimi.

PRACA NA FORUM OGÓLNYM (*rozważenie*)

Uczestnicy spotkania siadają grupami w dużym kręgu. W tym samym czasie przekazują sąsiedniej grupie swój arkusz - w ten sposób wymieniają się swoją pracą. (po 1-2 min. kolejna zmiana, zmian tyle ile było grup na spotkaniu).

Podsumowanie

Podkreślamy najistotniejsze powiązania i omawiamy je prowadząc dialog z młodzieżą (lub w formie refleksji), Młodzież może dostrzec wiele powiązań. Oto 2 z nich:

I powiązanie:

1 czytanie: „...Utrapił cię, dał ci odrzucić głód, żywił cię manną, której nie znalazłeś ani ty, ani twoi przodkowie, bo chciał ci dać poznać, że nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale wszystkim co pochodzi z ust Pana...”

Ewangelia: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił, nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a pomarli. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”

II powiązanie:

Refren psalmu: „Kościele Święty, chwal swojego Pana”

2 czytanie: „...Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jednak jeden chleb, przeto my liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba...”

(Po odczytaniu powiązań młodzież konfrontuje je z rzeczywistością i dzieli się swoimi refleksjami związanymi z przeżywaniem Eucharystii w ich życiu).

Potwierdzenie refleksji odniesieniem do nauczania Magisterium Kościoła

-„Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego”. (Sobór Watykański II, konstytucja *Lumen gentium*, 11)

-„Eucharystia właściwie oznacza i cudownie urzeczywistnia komunie życia z Bogiem”. (Kongregacja do Spraw Kultu Bożego, instrukcja *Eucharisticum misterium*, 6)

Jan Paweł II nauczając o Eucharystii mówił, że: „Eucharystia to tajemnica wiary, przed którą można jedynie uklęknąć w uwielbieniu, milczeniu i podziwieniu”.

Wszystkie te fragmenty mówią o Eucharystii jako niezbędnym pokarmie potrzebnym do zbawienia, dlatego kierując się własnym sumieniem i odwołując się do Pisma Świętego i dokumentów Kościoła, my jako katolicy, członkowie

KSM-u jesteśmy w sposób szczególny wezwani a zarazem odpowiedzialni za to, aby uczynić Eucharystię centrum naszego życia.

Działać:

- Jaką rolę w moim życiu (członka KSM-u) odgrywa Eucharystia?
- Czy mam świadomość jak jest wielkim darem Boga dla mnie?
- Czy w pełni uczestniczę we Mszy Świętej?
- Czym jest dla mnie (KSM-owicza) codzienna Komunia Święta?
- Jak wygląda moje życie sakramentalne (członka KSM-u)?
- Co zrobić aby Eucharystia była w centrum mojego życia?

Propozycja postanowienia: Postaram się także poza niedzielą uczestniczyć w Eucharystii w sposób pełny oraz uczynić Eucharystię centrum mojego życia!

Na zakończenie można odczytać jako modlitwę słowa Leopolda Staffa:

„Kto szuka Cię, już znalazł Ciebie;
Już Cię ma, komu Ciebie trzeba;
Kto tęskni w niebo Twe, jest w niebie;
Kto głodny go, je z Twego Chleba.
Nie widzą Ciebie moje oczy
Nie słyszą Ciebie Moje uszy;
A jesteś światłem w mej pomrocy,
A jesteś śpiewem w mojej duszy.”

8. Dziesięć zasad KSM

Cele dydaktyczne:

- ukazanie znaczenia i wpływu poszczególnych zasad na życie i działanie członka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży
- zapoznanie uczestników spotkania z dziesięcioma zasadami KSM-owicza

Cele wychowawcze:

- wywołanie poczucia współodpowiedzialności za szerzenie wiary w świecie
- ukazanie roli jaką odgrywa sumienie, zdrowie, pomoc braterska w życiu każdego człowieka
- ukazanie niezbędności w służbie na rzecz Ojczyzny i Kościoła

Środki dydaktyczne: Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego

Metody: wykład, pogadanka, metoda podająco - poszukująca, metoda widzieć-

ocenić- działać

Widzieć

Zapoznanie z treścią 10 zasad KSM

I. Kochaj Boga, szerz Królestwo Chrystusowe w swojej duszy, w swej rodzinie i w swym środowisku.

Naszym podstawowym zobowiązaniem względem Boga, który stworzył nas na swój obraz i podobieństwo jest miłowanie Go i oddawanie Mu czci. Słowa kochaj Boga „domagają się adoracji Boga jako Stwórcy wszystkiego, co istnieje; oddawania mu należnego kultu; modlitwy wyrażającej się, w uwielbieniu, dziękczynieniu, i w prośbie; składaniu Bogu ofiary, przede wszystkim ofiary duchowej naszego życia; wypełnienia złożonych Bogu przyrzeczeń i ślubów.”(Komp.KKK443)

II. Służ czynnie Kościołowi i Ojczyźnie.

Każdy z nas działa w określonej przestrzeni i wśród konkretnych ludzi. Poprzez Chrztęś Święty staliśmy się członkami Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Nasza przynależność do wspólnoty Kościoła nie może być jednak przynależnością bierna, jakby tylko cielesna. Musimy być, w Kościele całym swoim sercem.

III. Kształć swój umysł, swą wolę, swe serce.

Ks. Stanisław Knap w dziele „Po krętych drogach wiary” pisze: Ludzkie serce nigdy nie pozostaje puste. Zawsze jest w nim przynajmniej okruszek „ołtarza”. Nie pomył się: nie każdy stół bywa ołtarzem. Spójrz w lustro swego sumienia. Może zobaczysz nie Światło, lecz ciemność. Nie miłość, lecz nienawiść. Spójrz i zobacz. Może to nie „obraz Boży”, ale „obraz Boża”.

IV. Szanuj swą godność, bądź prawy i czysty.

„Godność osoby ludzkiej zakłada w sobie prawość sumienia moralnego. Z racji godności osoby człowiek nie powinien też spotykać się z przeszkodami, gdy działa zgodnie ze swoim sumieniem, zwłaszcza w sprawach religijnych.”(Komp.KKK373)

V. Pracuj chętnie, cudzą pracę szanuj, dąż do sprawiedliwości społecznej.

Bez pracy nie będzie w nas prawdziwej troski i służby dla Kościoła i Ojczyzny. Wielu ludzi robi dzisiaj wrażenie, że służba polega na pięknych słowach i deklaracjach. Niestety, one nie wystarczają. Potrzebna jest praca i wysiłek. Wiele wspólnot powstaje ze szczytnych ideałów, pragnień, marzeń o doskonałym wspólnocie młodych, ale szybko przestają działać, bo wszyscy tylko marzyli i planowali a mało kto chciał pracować.

VI. Szerz chrześcijańską kulturę życia. Bądź uprzejmy, koleżeński, pomagaj chętnie bliźnim.

Dzisiaj, wielu młodym treść tej zasady być może kojarzy się z pobożnym życzeniem pani, w szkole skierowanym do młodszych dzieci. Niestety coraz częściej zapominamy o tym co powinno być czymś normalnym, a nie jest. Grzeczność, uprzejmość i życzliwość charakteryzuje dojrzałego człowieka, który nie ma rozchwianej osobowości i który potrafi zapanować nad swoimi emocjami.

VII. Obowiązki spełniaj sumiennie, bądź karny i posłuszny.

Takich zalet domaga się szczególnie działanie we wspólnocie. Nie można sobie wręcz wyobrazić działania wspólnoty KSM w sytuacji, gdy wszyscy robią co chcą, nikt nikogo nie słucha, a każdy zwiesza głowę, aby tylko nie trzeba było podjąć jakiś konkretnych działań na rzecz całej społeczności. We wspólnocie każdy ma swoje obowiązki, które musi wykonywać, ma swoich przełożonych, których poleceń powinien słuchać i być zawsze do dyspozycji.

VIII. Dbaj o zdrowie i rozwój fizyczny.

Katolik to człowiek wielkiego ducha, ale również sprawnego ciała. Chrystus potrzebuje apostołów, którzy na miarę swoich możliwości i talentów rozwijają swoją sprawność fizyczną. We wspólnotach KSM mówi się o sporcie, o turystyce. Te rzeczy rozwijają nasze ciało, ale także uczą ascezy, współpracy, wyrzeczeń. Uprawianie ćwiczeń fizycznych, abstynencja od papierosów i alkoholu jest ważną zasadą postępowania KSM-owicza.

IX. Bądź gospodarny, oszczędny, cudze dobro szanuj.

Kościół i Ojczyzna potrzebują dobrych gospodarzy. Takich, którzy nie tylko nie zmarnują ich dorobku, ale i wykorzystają i rozwiną. Oszczędności i gospodarności uczymy się począwszy od własnego podwórka, od naszych drobnych funduszy i majątności. Również wspólnoty KSM dysponują określonymi pieniędzmi, a także rzeczami materialnymi. Ich oszczędne i roztropne używanie służy rozwojowi wspólnoty i poszanowaniu wspólnego dobra. Sale, w których się spotykamy mają być przedmiotem naszej wspólnej troski, a nie powolnej dewastacji przez niedbalstwo i brak dbałości o znajdujące się tam przedmioty. Pieniądze ze składek i darowizn powinny być tak rozdysponowane, aby żyć oszczędnie i wydawać na sprawy rzeczywiście potrzebne.

X. Bądź stały w przekonaniach i wytrwały w działaniu, pogodę ducha nieś w swe otoczenie.

Być wszędzie wiernym swoim przekonaniom to dowód wyjątkowej dojrzałości człowieka. Zadziwia niekiedy fakt, że pobożny i dobry katolik, w prywatnych dyskusjach wypiera się niektórych prawd wiary, czy też wypowiada się przeciwko Kościołowi. Czasem również młodzi potrafią być aktywni we wspólnotach parafialnych, a zupełnie milczący podczas katechezy, zwłaszcza wtedy, gdy trzeba zaświadczyć o swojej wierze. Ten brak stałości, w przekonaniach i wytrwałości, w działaniu bardzo często jest źródłem smutku człowieka, bo on nigdzie nie jest sobą i wszędzie się boi, że zostanie zdemaskowana jego dwulicowość. Brak wytrwałości, w działaniu, czyli dobrze nam znany „słomiany zapal” to najczęstszy problem nowo powstających grup KSM. Dlatego takie zagrożenie trzeba ciągle kontrolować. Owocem konsekwencji i wytrwałości w działaniu jest radość. Jej nigdy nie powinno zabraknąć, w naszych wspólnotach. Świętowanie i radość mają, w KSM-ie swoje uprzywilejowane miejsce. Nasza służba daje radość, którą powinniśmy promieniować na całe otoczenie. Radość jest owocem Ducha Świętego i pomocą, w skutecznym apostołstwie. Smutny KSM-owicz to smutny KSM-owicz!

Ocenić

Nasza osobista droga do zbawienia powinna być przykładem dla tych wszystkich, którzy są obok nas. KSM-owicz, który nie pielęgnuje, w sobie miłości do Boga nie może być wzorem i przykładem dla otaczających go ludzi. Żaden członek KSM nie może przejść obojętnie obok innej osoby. Szerzenie Królestwa Chrystusowego w rodzinie i środowisku wymaga od członka KSM przede wszystkim świadczenia o miłości jaką obdarzył nas Chrystus. Ma to być nie zwykłe deklarowanie „ja wierzę”, ale prawdziwe świadczenie i życie tymi prawdami ewangelicznymi jakie pozostawił nam Jezus Chrystus. Nie możemy zapominać, że poprzez naukę i pogłębianie swojej wiedzy również stajemy się apostołami Chrystusa. Człowiek o dużej wiedzy jest bardziej wiarygodny, w głoszeniu Ewangelii. Dobry uczeń czy student łatwiej przekona innych do Chrystusa niż ten, który ma bardzo małą wiedzę. Nie możemy więc, w swoim codziennym planie dnia marnować czasu lub żałować na dobrą książkę, słuchanie interesujących wykładów. Mamy dziś wyjątkowe możliwości rozwoju wiedzy, również religijnej drogą katolickich środków przekazu. Nasze diecezjalne radia i gazety katolickie stanowią doskonałą pomoc, w rozwoju wiedzy. Do tego jednak, by osiągnąć mądrość, potrzebna jest silna wola. Nasza ludzka słabość często

będzie nas prowokować do chodzenia na skróty, wybierania łatwych pseudo rozwiązań. Na nic się nie przyda mocny umysł tam gdzie słaba wola i zimne serce. Nie możemy nigdy zapomnieć o najpiękniejszej na świecie prawdzie o człowieku: jesteśmy stworzeni przez Boga na Jego obraz i podobieństwo. Tę wielką godność człowieka potwierdził Jezus Chrystus umierając na Krzyżu. Ta prawda domaga się naszej odpowiedzi, takiego sposobu życia, aby nie zamazać tego Bożego podobieństwa w nas. Patrząc na wielu młodych, którzy pogubili się, w życiu widzimy czasem obraz pełen rozpacz i smutku, obraz Boga zamazany, w nich przez grzech. Nie wolno nam zapominać kim jesteśmy. Jan Paweł II wołał do młodych podczas spotkania w Denver, aby nie tylko nie wstydzić się Chrystusa, ale byli z Niego dumni. Nasza godność dziecka Bożego realizuje się poprzez troskę o życie bez grzechu, zwłaszcza grzechu nieczystości. Dla KSM-owicza przykładem heroicznej walki o obronę czystości jest patronka stowarzyszenia bł. Karolina Kózkówna. Tylko poprzez pracę można naprawdę służyć Kościołowi i Ojczyźnie. Dojrzały człowiek umie przemienić w sobie najbardziej nawet złe nastawienia i złości po to, by nie wybuchnąć i nie skrzywdzić kogoś drugiego. Duchowe prostactwo natomiast charakteryzuje się tym, że człowiek bezwiednie poddaje się swoim złościom, buntom a nawet nienawiści. Praca nad kulturą życia codziennego jest konieczna, aby zatamować falę przemocy i agresji wśród młodych. Przykładem takiej dojrzałości powinien być każdy chrześcijanin. Wielu ludzi odeszło od Boga, albo Go nie umiało znaleźć dlatego, że ci, którzy przyznawali się do wiary byli ludźmi bardzo złośliwymi, a niekiedy nawet wprost chamskimi.

Działać

- Czy ja mogę powiedzieć, że jestem uczniem Chrystusa?
- Czy jestem gotów świadczyć miłości do Chrystusa nawet kosztem odrzucenia przez środowisko, w który obecnie się znajduje?
- Czy moje serce jest na tyle ukształtowane, aby oddać swe kieszonkowe na zbiórkę dla biednych i bezdomnych ludzi?
- Czy jestem naprawdę osobą wolną? Czy umie powiedzieć „nie”, gdy znajomi namawiają mnie do picia alkoholu, zażywania narkotyków bądź kradzieży?
- Czy nie marnuje darowanego mi czasu, w szkole? Na ile wykorzystuje swoje zdolności, aby przybliżyć siebie i innych do Boga?
- Jaki jest mój stosunek do pornografii, handlu kobietami?
- Czy jestem gotów wyciągnąć dłoń do „najgorszego wroga”?

- W jaki sposób postrzegam przechodzącą obok dziewczynę, chłopaka? Czy patrzę na nią/niego pożądliwie, czy też jak na siostrę w wierze?
- Jakie jest moje zdanie co do ściągania nielegalnych programów, filmów, muzyki z Internetu?
- W jaki sposób już dziś mogę wpłynąć na zmianę braku poszanowania cudzej pracy?
- Jakie jest moje podejście do powierzonych mi obowiązków, pracy? Czy traktuję ją jako kare, czy wręcz przeciwnie umie, w niej odnaleźć wolę Bożą?
- Jaki jest mój stosunek do osób wrogo nastawionych do mnie?
- W jaki sposób już dziś mogę przyczynić się do szerzenia miłości, przyjaźni?
- Czy nasze zachowanie nie powoduje zgorszenia u innych?
- W jaki sposób możemy poradzić sobie z napięciem, złością, młodzieńczym buntem?
- Jak podchodzę do wykonywania moich obowiązków?
- Jestem świadom granic moralnych i Prawnych swego postępowania?
- Moje podejście do przełożonych: w szkole, na uczelni, w pracy jest nieustanną wewnętrzną walką(znów mi mówią co mam robić, mam przecież swoje lata, mogliby dać mi święty spokój), czy też przyjmuje wszystkie polecenia z pokorą?
- Jak podchodzę do tematu: sportu? Uważam go za coś zbędnego w moim życiu, czy wręcz przeciwnie jestem świadom, że nie wystarczy tylko rozwój duchowy, ale także fizyczny do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie?
- Jaki mam stosunek do rzeczy materialnych? Przywiązuję się do nich?
- Czy umie docenić koleżeńskość, uprzejmość?
- Czy jest łatwo mną manipulować?
- Czy jestem osobą stanowczą, w swoich postanowieniach?
- Czy szybko się zniechęcam w wykonywaniu powierzonej mi pracy, zadaniu?
- Umie zarazić swym zapałem innych?

9. I zasada KSM – Kochaj Boga, szersz Królestwo Chrystusowe w swojej duszy, w swej rodzinie i w swym środowisku

Cele dydaktyczne:

- uświadomienie potrzeby głoszenia Królestwa Chrystusowego we wspólnocie, w której żyję,
- kształtowanie postawy miłości wobec Boga i bliźniego.
- ukazanie środowiska, w którym żyjemy jako najlepszego miejsca do głoszenia Królestwa Bożego

Cele wychowawcze:

- ukazanie wartości wynikających z szerzenia Królestwa Chrystusowego,
- zachęcenie do szerzenia dobra w swoim środowisku,
- zrozumienie życia we wspólnocie ludzkiej i odpowiedzialności za nią,
- pobudzenie do refleksji nad własnym życiem,

Metody: widzieć- ocenić- działać, pogadanki, wypowiedź indywidualna.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, KKK, Dokumenty Soboru Watykańskiego II.

Widzieć

- Co to znaczy kochać?

Aby żyć prawdziwie po ludzku i po chrześcijańsku, musimy zastanowić się nad sensem naszego życia. Nie można, bowiem iść, jeśli nie wiemy dokąd. Wśród wielu propozycji nadania sensu życiu, Chrystus ofiarowuje nam tę jedną jedyną, która może prawdziwie odpowiedzieć na nasze oczekiwania i w pełni nas zadowolić. Chrystus mówi, że sens ludzkiemu życiu, może nadać tylko miłość.

Miłość jawi się nam dzisiaj, jako problem. Mówię kocham, osoba, która słyszy to moje wyznanie, może mnie zrozumieć inaczej. „Kochać” – to słowo często brzmi dwuznacznie, a niekiedy nawet wieloznacznie. Spróbujmy wymienić teraz choćby kilka rodzajów miłości:

- kocham Boga;
- kocham rodziców;
- kocham Ojczyznę;
- kocham mój dom; przedmioty, które do mnie należą;
- kocham siebie;
- kocham Ciebie.
- kochamy się (to znaczy odbywamy stosunek seksualny).

KOCHAJ BOGA

- Kim jest Bóg? (przykładowe odpowiedzi)

„Kochać Boga”, znaczy podziwiać Wszechmocnego Stwórcę, wierzyć Miłosiernemu Ojcu, szanować i słuchać Najmędrszego. Bowiem to Bóg stworzył Ciebie i mnie, dał nam świat, w którym żyjemy, uczymy miłować nieprzyjaciół, obdarza nas szczęściem i miłością, uczy pokory i wytrwałości, kocha nas największą ojcowską miłością. Za to wszystko powinniśmy być mu wdzięczni, a Jego Boską miłość odwzajemniać miłością ludzką.

Nasza osobista droga zbawienia jest czymś fundamentalnym. KSM-owicz, który nie pielęgnuje w sobie miłości do Boga nie jest przygotowany do działania dla innych.

SZERZ KRÓLESTWO CHRYSTUSOWE...

w swojej duszy

- pogłębiaj i umacniaj swoją wiarę, czytaj Pismo Święte, szukaj Oparcia w modlitwie, przystępuj często do Komunii Świętej, codziennie znajdź chwilę na medytację w ciszy i samotności, czytaj pisma i oglądaj programy katolickie

w swojej rodzinie

- bądź posłuszny wobec swoich rodziców, pomagaj chętnie rodzeństwu, nie odkładaj niczego na potem, z pokorą spełniaj prośby starszych, wspieraj swoją rodzinę modlitwą

w swym środowisku

- bądź godnym świadkiem Chrystusa, zawsze i wszędzie mów o nieskończonej miłości naszego Ojca, swoje słowa popieraj czynami, dziel się z innymi swoją wiedzą o Bogu, naszym Stwórcy.

Oceń

Pismo Święte

(Mt 22, 37-38)

Mt 13, 31-32)

NAUCZANIE KOŚCIOŁA

Sobór Watykański II naucza, że: „Królestwo Chrystusa: jest królestwem prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju, KK 36; nie z tego świata KK 13; urzeczywistnia je Kościół, czyli Lud Boży, KK 13; Kościół, czyli Królestwo Chrystusowe, już teraz obecne w tajemnicy, KK 3; winno być rozszerzane przez Lud Boży, DM 1; umacniane w duszach, KK 44; rozszerzane na misjach przez biskupów, także przez świeckich, KK 35-36; wzrasta nie przez walkę, lecz przez miłość, DWR 11; na końcu wieków zostanie przekazane przez Chrystusa Ojcu KDK 39; święci są znakiem Królestwa Bożego, KK 50; należy

starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa Chrystusowego, KDK 39;”

KKK356

KKK 357.

Z tych tekstów wynika, że człowiek został stworzony na obraz Boży, aby tworzyć wspólnotę z innymi osobami, a przez łaskę jest powołany do wspólnoty z Bogiem.

Działać

- W cichej modlitwie podziękuję Chrystusowi za Jego bezinteresowną miłość.
- Będę zachęcał swoje otoczenie do życia godnego mieszkańca Królestwa Niebieskiego.
- Umocnię i będę budował zdrowe relacje rodzinne, poprzez wspólne spacery, rozmowy, posiłki i odwiedziny.
- Zaangażuję się w swoim środowisku w działalność wolontariatu.

10. Święto patronalne – uroczystość Chrystusa Króla (treść święta i jego znaczenie dla KSM-owicza i całej organizacji)

Cele dydaktyczne:

- Uświadomienie, że Chrystus jest Królem całego wszechświata;
- Spojrzenie na królowanie Chrystusa na przykładzie fragmentów Pisma Świętego;

Cele wychowawcze:

- Przeżywanie Uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata jako zachęta do budowania ładu i porządku w społeczeństwie poprzez zaangażowanie jako członek KSM (parafia);
- Uświadomienie co znaczy królować?
- Odnajdywanie odpowiedzi na pytanie co trzeba czynić żeby budować Królestwo Boże?
- Rota przyrzeczenia jako swoiste postanowienie budowania Królestwa Bożego;

Metody: widzieć,- ocenić- działać; pogadanki; wypowiedź indywidualna.

Środki dydaktyczne: Pismo Święte, KKK, Dokumenty Soboru Watykańskiego II, dokumenty Kościoła Powszechnego.

Widzieć

- W ostatnią niedzielę roku liturgicznego, tuż przed rozpoczęciem Adwentu, Kościół celebrował uroczystość Chrystusa Króla.
- Uroczystość tę wprowadził do liturgii papież Pius XI encykliką „*Quas Primas*” z 11 grudnia 1925 r. na zakończenie roku jubileuszowego, czyli w 1600 rocznicę Soboru w Nicei, który dogmatycznie uznał równość Jezusa z Bogiem Ojcem. Papież nakazał, aby we wszystkich kościołach tego dnia po głównym nabożeństwie przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówić litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu. Początkowo uroczystość obchodzono w ostatnią niedzielę października; reforma soborowa przeniosła jej termin na ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Papież Paweł VI, w wyniku reformy kalendarza liturgicznego, przeniósł to święto na ostatnią niedzielę roku kościelnego, niedzielę, która

poprzedza Adwent. Uroczystość ta ma nam uświadomić, że Chrystus jest Królem całego stworzenia – wszechświata. Jego panowanie nie wynika z jakichś dokonań, z wybrania czy z wywalczenia tej godności.

- Jezus Chrystus *jest Królem, bo jest **Bogiem-Człowiekiem, Stworzycielem i Odkupicielem***.

- Bóg nie tylko stworzył świat, ale ciągle go stwarza i nim włada.. Chrystus przez dzieło odkupienia stał się Królem wszystkich, dla których stał się Panem i Władcą. Chce objąć swym panowaniem umysły ludzi, ich serca i wolę. Swą Boską łagodnością i miłością stał się pierwowzorem, na którym budowały swoją świętość setki i tysiące świętych i błogosławionych, którzy za Niego szli na męczeństwo, oddając Mu swe czyste dusze. Ono już istnieje w Kościele, choć jeszcze nie zostało do końca wypełnione. Dlatego właśnie w codziennej modlitwie, którą zostawił nam sam Chrystus, wołamy z nadzieją:

„Przyjdź królestwo Twoje!”

Jezus Chrystus chociaż nigdy nie nosił korony, nie trzymał w ręku berła i nie zasiadał na tronie królewskim, tytuł Króla najzupełniej Mu się należy i to w zakresie, jakim nie dysponował żaden władca świata. Mimo to tytuł ten jak najbardziej przysługuje Jezusowi, który, gdy stanął przed Piłatem, wobec nienawistnego mu tłumu, czekając na wyrok, odważył się wypowiedzieć znamienne słowa w odpowiedzi na zapytanie Piłata: „A więc jesteś królem?” – „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu” (J 18, 37). Piłat jednak nie zrozumiał Jego słów.

Chrystus umarł na haniebnym drzewie krzyża, lecz właśnie krzyż na Golgocie stał się **pierwszym królewskim tronem** Zbawiciela. Tym samym spełniła się przepowiednia Boga-Człowieka: „A ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, pociągnę wszystkich do siebie” (J 12, 32).

Władcy ziemscy nabywają tytuł królewski przez dziedziczenie, nominację i podbój. Wszystkie trzy tytuły dają Chrystusowi pełne prawo do korony i najwyższej władzy.

-Jako człowiek, w swej ludzkiej naturze, pochodził on przecież w prostej linii od króla Izraela, Dawida. Wykazują to Ewangelisci, podając Jego rodowód (Mt 1, 5-16; Łk 3, 23-38). W narodzie wybranym ta prawda była tak pospolicie znana, że powszechnie nazywano Go Synem Dawida (Mt 22, 41-46; Mk 12, 35-37; Łk 1,

27. 32; 20, 41-44; 2 Tm 2, 8; Ap 22, 16). Tak więc z krwi i dziedziczenia Chrystus miał prawo do tytułu Króla.

-Chrystus jest ponadto Synem Bożym, naturą równy Bogu, drugą Osobą Trójcy Przenajświętszej. Jako taki jest Panem nieba i ziemi, Panem najwyższym i absolutnym, wobec którego wszelkie królestwa ziemskie są nieporównywalne. Aby to powszechne władztwo Jezusa podkreślić, liturgia dodała do tytułu „Król” dopełniacz „Wszechświata”.

Czytania biblijne z dnia ukazują Jezusa Chrystusa jako Dobrego Pasterza troszczącego się o swoje owce i swoją owczarnię. Zmartwychwstały Pan, królujący nad całym wszechświatem i swoim panowaniem otwiera człowiekowi drogę do Królestwa Niebieskiego. Człowiek realizuje swoje powołanie, min. powołanie do życia wiecznego spełniając na ziemi czyny miłości. Czynna miłość otwiera bramy nieba.

Oceń

Królestwo Chrystusa nie jest z tego świata i nie rządzi się prawami tego świata. To królestwo pokoju i miłości, sprawiedliwości i równości. Podczas trzech lat swego publicznego życia Jezus bardzo często mówił o Królestwie Bożym, o jego charakterze i przymiotach. Apostołowie naukę swego Mistrza o królestwie brali dosłownie, kłócili się nawet o swoje w tym królestwie stanowisko.

- Rodaków Jezusa złościła nauka o królestwie mesjańskim, głoszona przez wędrownego nauczyciela. Nie mogli pojąć, jak mógłby pokonać rzymskie legiony, a narodowi wybranemu dać władzę nad światem.
- Podobnie Rzymianie nie traktowali nauki Jezusa o królestwie poważnie. Jezus bez zbrojnych zastępów był niegroźny dla rzymskiego imperium. Dlatego rzucone przez Piłata pytanie: *Czy Ty jesteś królem żydowskim?* (Mt 27, 11; por. J 18, 33) – było szyderstwem oraz kpiną.
- Tak samo naukę Jezusa o Jego królestwie traktował Herod, tetrarcha Galilei.
- Takiego władcy nie chciał też cały naród żydowski. Nienawidząc Go za jeszcze jeden zawód, tłum wołał „Precz! Precz! Ukrzyżuj go!” (J 19, 15).

Istnieje niezmiennie w człowieku, także żyjącym współcześnie pragnienie miłości, pokoju, sprawiedliwości, czyli szczęścia, które nie przemija. Chrystus - Król wszechświata, służąc całej ludzkości i każdemu człowiekowi z osobna, zostawiając naukę o swoim Królestwie, daje pewność, że upragnione przez człowieka królestwo istnieje naprawdę.

Działać

Konstytucja Królestwa Chrystusa

- Co znaczy królować?

Królować to znaczy panować, piastować i zajmować najważniejsze miejsce. Królowanie zakłada zgromadzenie ludzi, którzy pragną w tym królestwie przebywać i realizować ideały, stanowiące konstytucję tego królestwa.

Konstytucja Królestwa Jezusa Chrystusa została ogłoszona w Kazaniu na Górze (Mt 5; 6; 7). Jezus mówi, kiedy możemy stać się obywatelami Jego królestwa. Mianowicie, gdy staniemy się ubodzy duchem, pokorni, cisi, przebaczący, pokój czyniący, gdy będziemy cierpieć prześladowanie z Jego powodu itd. – znamy Jezusowe Osiem Błogosławieństw. Nie jest to więc królestwo zwyczajne, królestwo władzy, przemocy, dobrobytu, zewnętrznej, ludzkiej chwały. To wszystko obce jest Królestwu Bożemu.

Najważniejsze w tym Królestwie jest, żeby człowiek był błogosławiony, czyli czuł się uszczęśliwiony przez Boga, uszczęśliwiony we własnym sercu, sumieniu, i nie tylko on sam, ale wszyscy wokół niego, żeby było wielu ludzi szczęśliwych, wewnętrznie radosnych, przylegających do Boga.

- Czy nie warto byłoby, byśmy zobaczyli, jakie możliwości mają współczesna parafia i współczesny duszpasterz, oddział KSM-u żeby na swoim małym odcinku, gdzie przyszło im żyć i pracować, realizować Królestwo Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata?

Pan Jezus mówi w innym miejscu, że Królestwo Boże jest pośród nas (Łk 17, 21).

Tak święci Pańscy realizowali swoją świętość – w przeróżnych warunkach.

- Św. Maksymilian Maria Kolbe szczyty świętości osiągnął w tragicznej sytuacji oświęcimskiego bunkra;

- 108 Męczenników II wojny światowej – kapłanów, sióstr zakonnych – w okrucieństwie obozów koncentracyjnych i wojny światowej pokazywało swoją wielkość, pokazywali, że realizują **Królestwo Boże**, że to dla niego żyją. Trzeba nam mieć tę świadomość, iż **Królestwo Boże ma moc rozwijać się w każdych warunkach.**

Zastanówmy się nad tym, co konkretnie czynić, żeby budować Królestwo Boże?

- Czy nasze wspólnoty zaczynają żyć w nowy sposób, zaczynają dostrzegać ludzi, których teraz się odrzuca, może ośmiesza, których uważa się za nieudaczników?

- Czy jesteśmy w stanie uwierzyć w skuteczność modlitwy, czytać i wyciągać nauki z Pisma Świętego, katolickiej gazety i książki;

„Królestwo moje nie jest z tego świata” (J 18,36). Ten, który jednym aktem swej woli może zatrzymać ruch ciał niebieskich w ich szalonym pędzie, Ten, któremu posłuszne są żywioły – mówi, że Jego królestwo nie jest z tego świata, że jest to królestwo istniejące w określonej formie, złożone z aniołów i zbawionych dusz. Jego dalsza realizacja będzie miała miejsce i „czas” po Sądzie Ostatecznym.

Odmieniajcie ducha i myśli, uczucia i wolę. Tę przemianę przygotowującą człowieka na przyjście „nowego” nazwał Jezus w rozmowie z Nikodemem „powtórny narodzeniem” (por. J 3, 3).

- Trzeba nam własnych starań ażeby to Królestwo przyszło, potrzeba wiary, że obietnica sprzed dwóch tysięcy lat nabiera życia, wciela się w praktykę tych, którzy porządkują ziemię, nigdy nie tracąc z oczu Bożych drogowskazów.

W dniu tego święta bardziej dostrzegajmy prawdę, że Jego są czasy i ludzie, którzy z Nim złączeni budują na ziemi królestwo Boże. Chcemy i my budować królestwo, ale nie takie jaki podpowiada nam świat, ale Jego Królestwo.

Podczas uroczystości każdy nowo przyjęty członek składa takie oto przyrzeczenie:

„Ja /imię własne/.

uroczyście przyrzekam

pracować nad sobą,

aby móc całym życiem

wiernie służyć

Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie,

czynić dobrze ludziom,

być dobrym członkiem

Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.”

To jest ślad królestwa Bożego na ziemi. Jest ono autentyczne wówczas, gdy słowa przysięgi realizujemy poprzez swoje życie.

Tematy zalecane:

1. Istnienie Boga

Widzieć

Rz 1,18-25

- Kto z waszych najbliższych uwielbia długie wyprawy w plener?
- Co napęłnia was największym zachwytem nad wszechmocą Bożą: wyprawa w góry? Spacer brzegiem morza? Praca w ogrodzie?
- Jakie zjawiska w przyrodzie przekonują was, że Bóg istnieje?
- Jakie jest pierwsze przykazanie?
- Co robią ludzie według tego fragmentu, którzy nie uznają Boga lub lekceważą Jego działanie? (Zastępują Go „podobiznami i obrazami śmiertelnego człowieka)

Ocenić

O tej prawdzie uczy nas Katechizm Kościoła:

KKK 33, KKK 34, KKK 35

Przemówienie Jana Pawła II.

*„Kiedy zadajemy sobie pytanie „dlaczego wierzymy w Boga?”, jako pierwsza nasuwa się odpowiedź naszej wiary: **Bóg objawił się** ludzkości, nawiązał kontakt z ludźmi. Najwyższym objawieniem Boga jest Jezus Chrystus, Bóg wcielony. Wierzymy w Boga, ponieważ Bóg pozwolił się nam odkryć jako najwyższy Byt, jako wielki „Istniejący”.*

Ale owa wiara w objawiającego się Boga znajduje także potwierdzenie w rozumowaniu naszego umysłu. Po głębszym zastanowieniu stwierdzamy, iż nie brakuje dowodów na istnienie Boga.(...) Mówiąc o dowodach na istnienie Boga, musimy podkreślić, że nie chodzi o dowody w porządku naukowo-eksperymentalnym. Dowody naukowe we współczesnym rozumieniu tego słowa mają znaczenie tylko w odniesieniu do rzeczy uchwytnych dla zmysłów, jedynie bowiem one mogą być przedmiotem doświadczeń badawczych i sprawdzianów, dokonywanych za pomocą narzędzi, jakimi posługuje się nauka. Pragnienie naukowego udowodnienia istnienia Boga oznaczałoby sprowadzenie Go do poziomu bytów naszego świata”.

10.7.1985 Jan Paweł II

Działać

- W jaki sposób Bóg okazywał swoją wolę przed posłaniem swojego Syna? (poprzez proroków, objawienia, sny, cuda, w Prawie Mojżeszowym)
- W jaki sposób Jezus pokazał ludziom, że jest Bogiem? (poprzez cuda jakie zdziałał, a szczególnie poprzez pokonanie śmierci w zmartwychwstaniu)
- Jak dziś Bóg objawia się ludziom? (Poprzez liczne uzdrowienia, cuda np. eucharystyczne, wysłuchując modlitw ludzi, a także w naturze)
- Jak nauka może zmierzyć i policzyć te cuda? (Może badać jedynie część zmysłową tych cudów, a nie może badać części duchowej)
- Dlaczego Boga nie można mierzyć za pomocą narzędzi naukowych? (Bo Bóg jest Duchem)
- Dlaczego ludzie nie poznają Boga lub wykluczają Jego istnienie? (Ograniczają się do jedynie zmysłowych przesłanek o istnieniu Boga i szukają dowodów naukowych)
- Co zrobić, aby to zmienić?

2. Tajemnica Trójcy Świętej

Widzieć

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy;

„Chrześcijananie są chrzczeni w „imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” (Mt 28,19). Najpierw odpowiadają „Wierzę” na trzykrotne pytanie, które wymaga od nich wyznania wiary w Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wiara wszystkich chrześcijan opiera się na Trójcy Świętej. Tajemnica Trójcy Świętej jest centralną tajemnicą wiary i życia chrześcijańskiego”. Tylko Jedyne Bóg, objawiając się, pozwala nam się poznać jako Ojciec, Syn i Duch Święty.

Bóg, jedyny w swojej naturze istnieje w Trzech Osobach jako Ojciec, Syn i Duch Święty.

W Starym Testamencie takie określenia jak; Anioł Jahwe, Słowo Boga, Mądrość, Duch Boży mogą wskazywać na zróżnicowanie w Bogu i Jego działaniu.

W Nowym Testamencie Tróję Świętą objawia Jezus Chrystus.

Kluczowymi pojęciami objawienia Trójcy Świętej są:

- Pojęcie posłannictwa Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Posłannictwa te są całkowicie odmienne niż posłannictwo proroków. Posłany, jako Jezus Chrystus i Duch Święty, nie tylko prezentuje i nie tylko działa jako obdarowany mocą Bożą, ale Jego działanie jest działaniem samego Boga.

- Pojęcie jedyne synostwa Jezusa Chrystusa; chodzi o to, że jedyny Bóg ST jest Jego Ojcem; „Ale jest Ojciec mój, który mnie chwałą otacza, o którym wy mówicie; Jest naszym Bogiem” (J 8,54).

Św. Paweł w Liście do Efezjan pisze: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ef 1,3), Jezus Chrystus jest Jego jedynym Synem, ale takim, który jest również Bogiem.

Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem, ponieważ w Nim poznajemy prawdziwe oblicze Ojca; „On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia” (Kol 1,15).

Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna i przez Nich jest posłany; „A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14,26).

Wiara apostołska w Ojca, Syna i Ducha Świętego jako Jedyne Boga znalazła swoje pojęciowe sformułowanie; Jeden Bóg istnieje w Trzech Osobach.

Wszystkie Osoby mają tę samą boską naturę i istotę, więc tak jak Ojciec, Syn Boży i Duch Święty są również Bogiem. Dla wyrażenia Tajemnicy Trójcy Świętej posłużono się pojęciami; jedna natura, trzy Osoby.

Boskie Osoby różni pochodzenie:

- Ojciec jest „bez początku”, jest odwieczny; posiada naturę nie pochodzącą od nikogo,
- Ojciec przedwiecznie rodzi Syna Bożego w jedności natury; Syn odwiecznie pochodzi od Ojca, czyli Syn otrzymuje naturę od Ojca przez zrodzenie. Zgodnie z tradycją apostołską, Kościół wyznał na soborze w Nicei w 325 roku, że Syn jest „współistotny” Ojcu.
- Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna, jako jednej przyczyny. Ojciec wraz z Synem jest jednym tchnieniem, czyli pochodzeniem Ducha Świętego; inaczej mówiąc; Duch Święty otrzymuje naturę w swoim pochodzeniu od Ojca i Syna. Przed swoją Paschą Jezus zapowiada posłanie „innego Parakleta” – rzecznika, Ducha Świętego. W ten sposób Duch Święty jest objawiony jako odrębna Osoba Boska w relacji do Jezusa i do Ojca.

Oceń

- Pismo Święte ukazuje Ojca, Syna i Ducha Świętego w zbawczym działaniu w historii. W dziele stworzenia stanowią jedną zasadę działania, chociaż Syn Boży jest posłany przez Ojca dla naszego zbawienia i Duch Święty posłany przez nich Obojgu.

- Świadełstwo Biblii o objawieniu Trójcy Świętej jest opisane we fragmencie Chrztu Jezusa; „*A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił; Ten jest mój Syn umiłowany, w którym ma upodobanie*” (Mt 3, 16-17), a także we fragmencie Przemienienia Pańskiego (Mt 17, 1-9) oraz Nakaz misyjny;

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Duch Świętego”. (Mt 28,19).

- Możemy wierzyć w Jezusa Chrystusa, ponieważ On sam jest Bogiem, Słowem, które stało się ciałem; „*Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim nauczył*” (J 1,18). Ponieważ Syn Boży, Jezus Chrystus „widział Ojca”, jako jedyny Go zna i może Go nam objawić. Nie można uwierzyć w Jezusa Chrystusa, nie mając udziału w Jego Duchu. To Duch Święty objawia ludziom, kim jest Jezus. „*Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego; „Panem jest Jezus”*” (1 Kor 12,3).

- Wiara apostolska dotycząca Ducha Świętego została ogłoszona na soborze w Konstantynopolu w 381 roku: „Wierzimy w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca pochodzi”. Wyznanie wiary podaje; „Z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę”.

- Objawiona prawda o Trójcy Świętej jest sformułowana w pismach apostoelskich. Jedno jest pozdrowieniem, które pochodzi od Św. Pawła; „*Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi*” (2 Kor 13,13).

Działac

Trójca Święta a życie chrześcijańskie:

- Człowiek będący obrazem i podobieństwem Bożym stworzony jest na obraz Trójcy czyli wspólnoty osób. Dlatego też z tego powodu człowiek jest istotą społeczną.
- Konkretnymi obrazami tej wspólnoty są małżeństwo, rodzina, Kościół, naród.
- Trójca Święta zamieszkuje przez Ducha Świętego w człowieku usprawiedliwionym czyniąc z niego żywą świątynię Boga.
- Duch Święty - towarzyszy Ludowi Bożemu, ubogaca go swymi darami, sprawia, że nauka głoszona przez Kościół jest prawdziwa; nieustanne Jego działanie.
- Tajemnica Trójcy Św. jest także przeżywana w liturgii: każde działanie liturgiczne rozpoczyna się od: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Istotą

działań sakramentalnych jest wezwanie Trójcy Przenajświętszej: „... ja ciebie chrzczę. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”; a dziękując za łaskę chrztu św. odpowiadamy: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu...”. formuła rozgrzeszenia, wręczenie obrączek, błogosławieństwo małżeństwa, w czasie Mszy św. wiele razy, w pozdrowieniu Miłość Boga Ojca, Gloria – Tylko Tyś Najwyższy, Wyznanie wiary, treść modlitw eucharystycznych, doksologia końcowa, błogosławieństwo końcowe.

3. Stworzenie świata

Widzieć

W dniu dzisiejszym zapoznamy się z fragmentem pierwszej księgi Pisma Świętego Starego Testamentu – Księgi Rodzaju, który znam i słyszeliśmy wielokrotnie. Zastanowimy się wspólnie, jakie prawdy religijne przekazuje nam Pan Bóg przez autora natchnionego i jakiej odpowiedzi od nas oczekuje poprzez ukazanie wydarzenia „stworzenia świata”.

Następnie prowadzący zadaje kilka pytań:

- Skąd się wziął świat?
- Czy powstał sam, czy komuś zawdzięcza swoje istnienie?
- Kto stworzył świat? wyjaśnia, że odpowiedzi udzieli nam biblijny poemat o stworzeniu świata

Prowadzący spotkanie przypina na tablicy paski papieru przedstawiające sześciodniowy akt stwórczy. Wyjaśnia, że jest to opowiadanie ułożone według wyobrażeń, jakie miał o świecie autor natchniony i dlatego nie możemy wszystkiego w tym opisie traktować dosłownie, lecz alegorycznie.

W formie „burzy mózgów” uczestnicy szukają skojarzeń ze słowem „stwarzać”. (przykładowe wypowiedzi, np.: „zrobić coś z czegoś”, „zrobić coś czego nie było”, „zrobić coś nowego”). Po „burzy mózgów” prowadzący ukierunkowuje i potwierdza, że stwarzać to powoływać do istnienia "z niczego", i że w taki sposób Bóg stworzył dla nas cały świat.

Uświadomienie celu Spotkania

- Jakie znaczenie dla mnie jako KSM-owicza ma fakt, że Bóg stworzył dla mnie z miłości cały świat?
- Co zrobić, aby dla mnie, członka KSM-u, Bóg stał się jedynym i autentycznym Stwórcą (Pantokratozem) wszystkiego?

Ocenić

- Odczytanie z Pisma Świętego biblijnego opowiadanie o stworzeniu świata Rdz 1, 1-25
- Analiza wspólnie z uczestnikami tekstu biblijnego opowiadania ze zwróceniem uwagi na celowość takiego przedstawienia przez autora natchnionego oraz fakt co Bóg objawia nam w tym poemacie i do czego nas wzywa.
- Po refleksji - uświadomienie uczestnikom spotkania, że ten opis stworzenia świata wzywa człowieka do wdzięczności za dar stworzenia świata.
- Proklamacja Psalmu 103 jako dziękczynienia za dzieło stworzenia przez Boga.
- Prowadzący dzieli uczestników na grupy - zadaniem każdej grupy jest sformułowanie prawd przyswojonych podczas spotkania, których dowiadujemy się z poematu o stworzeniu świata.

Odwołanie do **Katechizmu Kościoła Katolickiego**:

KKK 337: Bóg sam stworzył świat widzialny w całym jego bogactwie, jego różnorodności i porządku. Pismo święte przedstawia symbolicznie dzieło Stwórcy jako ciąg sześciu dni Boskiej "pracy", która kończy się "odpoczynkiem" siódmego dnia (Rdz 1, 1-2, 4). Na temat stworzenia Pismo święte naucza prawd objawionych przez Boga dla naszego zbawienia (Por. Sobór Watykański II, konst. Dei verbum, 11.; pozwalają one "poznawać najgłębszą naturę całego stworzenia, jego wartość i przeznaczenie do chwały Bożej" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 36).

Podsumowanie: Popatrzcie, jakie jest dobre i piękne to, co uczynił Bóg. Czyż nie należy Mu się za to podziw, uwielbienie, wdzięczność, poszanowanie tego, co stworzył? Wyrażmy to pięknym, pochodzącym ze szczerego serca śpiewem: *Radośnie Panu hymn śpiewajmy...*

W toku pogadanki dochodzę z uczestnikami do prawdy, którą chce aby wspólnie odkryli. Przez pytania naprowadzające wskazuje trzy fundamentalne wnioski, że:

- Bóg stworzył świat,
- świat stworzony przez Boga jest dobry,
- o dzieło Boga należy się troszczyć i je szanować. Wspólnie z uczestnikami dokonuje refleksji nad celowością zamieszczenia faktu, że po skończonej pracy Bóg odpoczywał,
- człowiek oprócz czasu na pracę powinien mieć też czas na odpoczynek i ten dzień poświęcić szczególnie na wyrażenie swej wdzięczności i uwielbienia Boga za dar stworzenia.

Działać

- Jaką rolę w moim życiu (członka KSM-u) odgrywa Bóg jako Stworzyciel?
- Czy mam świadomość że wszystko co mnie otacza pochodzi od Boga?
- Czym jest dla mnie (KSM-owicza) fakt, że Bóg stworzył świat z miłości?
- Jak wygląda moje życie względem otaczającego świata (członka KSM-u)?
- Czy zdaje sobie sprawę, iż Bóg jest Panem Życia i Śmierci?
- Jak dziękuje Bogu za dar stworzenia?

Na zakończenie można odczytać jako modlitwę słowa fragmentu wiersza Zbigniewa Herberta: „Modlitwa Pana Cogito – podróżnika”

*Panie... dziękuję Ci że stworzyłeś świat piękny i bardzo różny,
a także za to że pozwoliłeś mi w niewyczerpanej dobroci,
swej być w miejscach które nie były miejscami mojej codziennej udręki,
– pozwól o Panie abym nie myślał o moich niemądrych
i bardzo zmęczonych prześladowanych kiedy słońce zachodzi,
w morze Jońskie duże i nieopisane,
żebym rozumiał innych ludzi i inne języki inne cierpienie
i żebym nie upierał się przy swoim ponieważ ograniczoność
moja jest nieograniczona.
A nade wszystko żebym był pokorny to znaczy ten, który
widzi ten który pije ze źródła.
Dziękuję Ci Panie że stworzyłeś świat bardzo piękny i różny,
a jeśli jest to twoje uwodzenie jestem uwiedziony na zawsze
i bez wybaczenia.*

4. Bóg jest Miłością

Widzieć

Wskazany temat może wydawać się dość odległy młodemu człowiekowi XXI wieku, nawet temu kształtującemu się w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży. Dlaczego to zagadnienie nie może pozostać nam obojętne i dlaczego dla wierzącego w Boga jest tak wiążące? Odpowiedzi na te pytania udziela nam papież Benedykt XVI w swoim słowie skierowanym z okazji XXII ŚDM przeżywanego w diecezjach. Oddajmy głos Ojcu Świętemu:

„Czy można kochać?”

Każda osoba odczuwa pragnienie, by kochać i być kochaną. Jednakże jak trudno jest kochać, ileż błędów i niepowodzeń wydaje się być wpisanych w miłość! Są tacy, którzy powątpiewają czy miłość jest w ogóle możliwa. Ale jeśli nawet braki emocjonalne czy uczuciowe rozczarowania mogą doprowadzać do myślenia, że miłość jest jakąś utopią, jakimś nieosiągalnym snem, to czy można się z tym pogodzić? Nie! Miłość jest możliwa i celem tego mego orędzia jest rozbudzenie w każdym z was, którzy jesteście przyszłością i nadzieją ludzkości, ufności w miłość prawdziwą, wierną i silną; miłość, która rodzi pokój i radość; miłość, która łączy osoby, sprawiając, że czują się one wolne we wzajemnym szacunku. (...)

Bóg, źródłem miłości

Wyraźnie ukazuje tę prawdę św. Jan stwierdzając, że *Bóg jest miłością* (1 J 4, 8.16); nie chce on tym samym powiedzieć jedynie, że Bóg nas kocha, lecz że sama istota Boga jest miłością. Znajdujemy się tutaj wobec najbardziej jasnego objawienia źródła miłości, którym jest tajemnica trynitarna: w Bogu, jedynym w trzech Osobach, gdzie istnieje odwieczna wymiana miłości pomiędzy osobami Ojca i Syna, miłość nie jest jakąś energią czy uczuciem, lecz Osobą, jest Duchem Świętym.

Krzyż Chrystusa najpełniej objawia miłość Boga

- W jaki sposób objawia się nam Bóg-Miłość? Odpowiedzią Boga jest tajemnica Wcielenia, kiedy to sam Bóg staje się człowiekiem. W Chrystusie, prawdziwym Bogu i prawdziwym Człowieku, poznaliśmy miłość w całej okazałości.

Karol Wojtyła, pisał w swojej poezji, że to właśnie Miłość wszystko mu wyjaśniła oraz że Miłość wszystko mu rozwiązała. Dalej dodał, dlatego uwielbiam tę Miłość, gdziekolwiek by przebywała. Tak jest i życiu każdego z nas. To, co jest tak pozornie nie do rozwikłania, co w żaden sposób logicznie nie chce się zgodzić, jest do wyjaśnienia jedynie w świetle Tego, który jest miłością.

Dla pewności sformułowań i wypowiedzi warto zwrócić uwagę na pewne fragmenty biblijne oraz fragmenty katechizmowe. Należy jednak pamiętać, że kryje się za nimi nieopisana tajemnica Trójcy Świętej, tzn. tajemnica Osób kochających się wzajemnie i udzielających swojej miłości wszystkim stworzeniom – szczególnie człowiekowi. J 3,16; J 13,34; 15,12; 17,26; 1J 2,5; 3,16; 4,7-10.16; Rz 5,5; 8, 24; 12,9; 1 Kor 13,13; 2 Kor 5,14; Ef 2,4-5; Kol 3,14-15 oraz KKK 733-735, 2331.

Ocenić

Wszystko to, co jest napisane trudnym językiem teologicznym powinno znaleźć odbicie w prostej praktyce życia każdego z nas na co dzień. Znać orędzie o

miłości Boga do człowieka to nie tyle umieć podyktować wszystkim bardzo dokładnie regułki katechizmowe czy też organizować prelekcje dotyczące tego zagadnienia. Idzie o coś więcej. Mianowicie o życie w taki sposób ze świadomością i żywą miłością Boga w sercu, żeby widzący nas ludzie choćby na chwilę zapragnęli życia tak dobrego i szczęśliwego, jakie jest przygotowane dla wszystkich, którzy wierzą w Jezusa Chrystusa. Zatem praktyka – nie piękne i słodkie gadanie jest tu najistotniejsze. Kto wie, czy czasem te za słodkie słowa mówiące o miłości Boga, które nie są prawdziwe, nie niszczą bardziej prawdziwego obrazu Boga w człowieku niż go budują. Potwierdzeniem tych słów może być fragment homilii bp. Edwarda Dajczaka, wygłoszonej na Jasnej Górze 25.02.2007 r.:

„W niedzielny poranek, ostatniej niedzieli lipca minionego roku, kiedy kończył się Woodstock i młodzi wyjeżdżali, ja również wyjeżdżałem o godzinie 6:00 rano. «Przystanek Jezus» jeszcze trwał. Jechałem do pobliskiego Rzepina, żeby odprawić Mszę świętą, wyprowadzić grupę pielgrzymią na Jasną Górę. Przy trasie siedziało sporo woodstockowiczów, niektórzy tacy zmarnowani. Chciałem zabrać jakąś grupę, ale wypatrywałem takiej, która by się do auta zmieściła. Nagle zobaczyłem wręcz straszliwie smutną dziewczynę. Nawet nie zatrzymywała aut, siedziała na plecaku. Zatrzymałem się, uchyliłem szybę i powiedziałem: jadę do Rzepina, jak chcesz, to mogę cię zawieźć. Powiedziała: świetnie, bo ja na drugi koniec Polski jadę. Kiedy ruszyłem, powiedziała krótko: ksiądz też jest od tych od Jezusa? Ale nie czekała na odpowiedź. Mówiła spokojnie: od tygodnia tu jestem, piliśmy i ćpaliśmy z moim chłopakiem na umór, wie ksiądz, ja jestem dla niego jak przedmiot. Potem popatrzyła na mnie i powiedziała: podle, co? A ja powiedziałem: musiało cię to strasznie boleć. A potem mówiła, że my mieliśmy na koszulkach taki napis: jesteś ważny w oczach Boga. Powiedziała: wie ksiądz, ja w niczyich oczach nie byłam nigdy ważna. Myślałam sobie, co wy tam napisaliście, co to znaczy? I wreszcie zatrzymałam młodego chłopaka, wydawał mi się sympatyczny, niósł coś w rękę, jakąś torbę. Wyszłam naprzeciwko i pokazując palcem powiedziałam mu: co to znaczy, ty, powiedz mi to? Zatrzymał się na chwilę, nie wiem, czy się modlił, czy się zastanawiał, położył torbę, którą miał w rękę, podszedł do mnie i bez jednego słowa przytulił mnie ciepło. Wie ksiądz, pierwszy raz w życiu przytulił się do mnie mężczyzna tak, że czułam, że nic ode mnie nie chce. A potem się cofnął i powiedział: widzisz jak to jest? Tylko Bóg robi to nieskończenie piękniej. Byliśmy już w Rzepinie, przy dworcu, popatrzyła na mnie i powiedziała: wie ksiądz, muszę coś z życiem zrobić, muszę wrócić do Boga,

u spowiedzi już dawno nie byłam, może się da. Zdążyłem jej powiedzieć, że będę się za nią modlił i pojechała.

Nie znam tego chłopca, a o nim chcę bardziej mówić niż o niej, ponieważ to on w Duchu Świętym odczytał znak. Bo gdyby zrobił jej wykład na temat miłości Boga, wzruszyłaby ramionami i powiedziała: spadaj. Ale on pewnie wyczuł, co trzeba zrobić, żeby do człowieka serca dotarło, z czym przyszedł Bóg na ziemię”.

Działac

Niech zachętą staną się dla nas słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego:

„Jezus Chrystus, człowiek doskonały, powiazał w jedno niebo i ziemię. Wiedział, że kto miłuje, kto się poddaje woli Ojca, temu będzie dobrze na ziemi i ten na pewno znajdzie się w niebie. Pełnić na ziemi wolę Ojca, mieć wobec Niego pełną uległość, to gwarancja nieba. Wobec tych perspektyw pozostaje nam tylko jedno: pragnienie pełnego posłuszeństwa woli Bożej. Chrystus ucząc słów: "Bądź wola Twoja", pragnął naszego poddania się dobroci, miłości i potędze miłującego Boga. Posłuszeństwo woli Bożej, to posłuszeństwo wielkiej Miłości. Poddając się woli Boga, poddajemy się miłości, bo Bóg jest miłością”.

5. Ojciec

Widzieć

Tak jak Jezus spełnił wolę Ojca swojego, tak też każdy, kto pragnie pójść za Jezusem tworzyć nową rodzinę Bożą, należeć do Kościoła – nie może być i żyć poza Ojcem Jezusa i Jego zbawczą wolą.

Kto wyznaje, Jezusa nie błądzi, gdyż wszystko, co przekazuje Jezus uczniom i swojemu Kościołowi, pochodzi od Ojca. Z Nim Jezus jest istotowo związany. Po prostu „zna Go” jak i Ojciec zna Syna (Mt 12,25-27). A więc wszystko, co Jezus nam objawi w słowie i czynie, pochodzi od Ojca. W Kościele odtąd będą realizowane postulaty Jezusa dotyczące urzeczywistnienia królestwa Jego Ojca w świecie. Żadna prawdziwa wiara w Jezusa Mesjasza i Syna Bożego nie może mieć miejsca bez łaski Ojca niebieskiego. Syn objawia uczniom wolę Ojca, a Ojciec objawia Kościołowi Syna (Mt 16,13-20).

Stały i ścisły kontakt z Ojcem podtrzymuje modlitwa. Do niej należy także prośba zwłaszcza w sprawach zbawczych jak to przykładowo odzwierciedla modlitwa Pańska Ojciec nasz. Lud Boży składa się jednak z mniejszych grup. Stąd to również taka modlitwa do Ojca ma szanse wysłuchania. Żeby jednak miała cechy

autentycznej modlitwy, trzeba się ściśle złączyć z Jezusem Synem Bożym i modlić się razem z Nim – w Jego imię. A to znaczy równocześnie wsłuchiwać się w naukę objawieniową Jezusa, aby móc jej nadać sens zbawczy (Mt 18,19).

Wyrażenie „Bóg Ojciec” nigdy nikomu nie było objawione. Gdy sam Mojżesz zapytał Boga, kim On jest, usłyszał inne imię. Nam to imię zostało objawione w Synu, bo imię to zawiera nowe imię Ojca.

KKK 2780, KKK 2781, KKK 2782

Bóg, który nas przeznaczył do przybranego synostwa, upodobił nas do chwalebego Ciała Chrystusa. Jako wszczępieni w Chrystusa, słusznie jesteście nazywani „namaszczeni”.

Człowiek, odrodzony i przywrócony swemu Bogu dzięki łasce, mówi: „Ojcze”, ponieważ stał się synem.

Solidarność w modlitwie razem z Jezusem nie może mieć miejsca bez wzajemnego przebaczenia win, większych i mniejszych na wzór Ojca Niebieskiego. Brak miłosierdzia może pociągnąć surowe kary jak to Jezus ilustruje w przypowieści o niemiłosiernym słudze (Mt 18,21-33). Wobec Ojca Jezusa i naszego jesteśmy wszyscy dłużnikami, stąd także nawoływanie Jezusa do służebnej postawy a nie do szukania korzyści i przywilejów dla siebie kosztem innych, czego wymownym wyrazem jest prośba matki synów Zebedeusza. Dzielenie miejsc w przyszłym królestwie to sprawa Ojca Jezusa. Kto jednak tutaj pragnie służyć na wzór Jezusa, znając wielkoduszość i wyjątkową dobroć Ojca niebieskiego, nie musi się troszczyć o swój przyszły los (Mt 20,20-28). Kryterium postawione przez Jezusa w tej sprawie jest jednoznaczne: Coście uczynili jednemu z tych najmniejszych – Mnieście uczynili (Mt 25,40). Jezus niejednokrotnie podkreślał, że taka służebna postawa ucznia jest nośna, ma znaczenie trwałe i sięga aż do przyznania się Jezusa do swoich sług i wiernych w przyszłym królestwie Ojca. Ustanawiając Eucharystię Jezus daje jednak uczniom samego siebie już teraz i będzie sakramentalnie obecny w Eucharystii i przez nią aż do eschatologicznego ucztowania w królestwie swojego Ojca (Mt 26,29).

Oceń

KKK 2786, KKK 2787, KKK 2788

Ponieważ *Modlitwa Pańska* jest modlitwą Ludu Bożego w „czasach ostatecznych”, zaimek „nasz” wyraża również pewność naszej nadziei w ostatnią obietnicę Boga. W nowym Jeruzalem powie On do zwycięzcy: „Będę Bogiem dla niego, a on dla Mnie będzie synem” (Ap 21,7).

Dział

- Ile czasu spędzasz z rodzicami?
- Czy starałeś się powiedzieć im, co cię boli w ich postępowaniu względem ciebie?
- Czy wiesz, że okłamywanie rodziców niszczy w nich zaufanie do ciebie?
- Jak często modlisz się za swoich rodziców?
- Czcij Ojca swego i matkę swoją.

6. Tajemnica Wcielenia

Widzieć

Teologia tajemnicy Wcielenia: *(Katolicyzm od A do Z)*

Wcielenie – (łac. *incarnatio*), określenie wiąże się z biblijnym pojęciem *sarks* – ciało, które niekiedy oznacza całą rzeczywistość żywego człowieka. W stwierdzeniu z J 1,14 „*a słowo stało się ciałem*” – „*ciało*” oznacza pełną ludzką naturę i wyraża prawdę objawioną, że Słowo, czyli Syn Boży, stało się człowiekiem (nie przestając być Bogiem). We Wcieleniu Syn Boży przyjął ludzką naturę. Nie zachodzi tu żadna przemiana Boga w człowieka, również przyjęte człowieczeństwo jest pełne. Dogłębne zjednoczenie natur dokonało się w Osobie Syna Bożego. Przez Wcielenie odwieczny Syn Boży włączył się w historię fundamentalnie otwierając dzieło zbawienia ku eschatologicznie zwycięskiej przyszłości. Przez swoje Człowieczeństwo zjednoczył się z każdym człowiekiem i całym światem. W Nim ludzka natura została „wyniesiona”, w Nim rozpoczęło się odnowienie świata. Wcielenie jest najwyższym samoudzieleniem się Boga stworzeniu, jest więc ostatecznym spełnieniem ludzkiej otwartości i ukierunkowania na Boga, spełnieniem wszystkich dążeń, których człowiek nie mógłby zrealizować sam. Jest niezgłębnym ubogaceniem - otwartym źródłowo także dla ludzi – Człowieka Jezusa przez włączenie go w odwieczne Synostwo Boże.

Nauczanie Kościoła:

Konstytucja Dogmatyczna O Kościele 55

„Księgi Starego Testamentu opisują historię zbawienia, w której powoli przygotowuje się przyjście na świat Chrystusa.”

Konstytucja Dogmatyczna O Kościele 56

„Było zaś wolą Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia.

Toteż niemało Ojców starożytnych w swoim nauczaniu chętnie stwierdza: «Węzeł splątany przez nieposłuszeństwo Ewy rozwiązany został przez posłuszeństwo Maryi; co związała przez niewierność dziewica Ewa, to dziewica Maryja rozwiązała przez wiarę»”

Dekret O Misyjnej Działalności Kościoła 10

„Aby móc ofiarować wszystkim tajemnicę zbawienia i życie przyniesione przez Boga, powinien Kościół wrosnąć w te wszystkie społeczności w taki sam sposób, w jaki Chrystus włączył się przez swoje wcielenie w pewne społeczne i kulturalne warunki ludzi, wśród których przebywał”

Konstytucja Duszpasterska O Kościele W Świecie Współczesnym 22

„Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Albowiem Adam, pierwszy człowiek, był figurą przyszłego²⁸, mianowicie Chrystusa Pana. Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie. Nic więc dziwnego, że w Nim wyżej wspomniane prawdy znajdują swe źródło i osiągają szczytu.”

Ocenić

- Objawienie się Boga człowiekowi dokonało się w tajemnicy Wcielenia, kiedy prawdziwy Bóg, w Boskiej Osobie Syna, stał się prawdziwym człowiekiem. Objawienie to jest darmowym, osobowym i zbawczym działaniem Boga. W Jezusie Chrystusie powiedział On wszystko i nie będzie już innego Słowa oprócz Niego.

- Św. Ireneusz, *Adversus haereses*

„Kiedy Syn Boży przyjął ciało i stał się człowiekiem, dokonał w sobie nowego zjednoczenia długiej historii ludzkiej i dał nam zbawienie. To więc, co utraciliśmy w Adamie, czyli bycie na obraz i podobieństwo Boże, odzyskujemy w Jezusie Chrystusie.”

- Co ludzkość odzyskała poprzez Tajemnicę Wcielenia Syna Bożego?

- Dalszy ciąg poprzedniego tekstu.

„Dlatego właśnie Chrystus przeszedł przez wszystkie okresy życia, przywracając przez to wszystkim ludziom komunę z Bogiem.”

Może on dotyczyć tego wszystkiego co pomaga utrzymać ową pełną komunię z Bogiem, a więc postępowanie według przykazań Bożych, miłości bliźniego czy w końcu życia sakramentalnego.

Działać

Hbr 1,1-3, J 1,1-3

Postanowienie:

W wolnym czasie wstąpię do kościoła na nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, rozważę powyższe słowa z Pisma św. i w modlitwie podziękuję Bogu za dar Wcielenie Syna Bożego.

7. Jezus Synem Bożym

Widzieć

Człowiek Jezus Chrystus jest Synem Bożym, równym, współwiecznym i współistotnym Ojcu. Na dowód tego stwierdzenia czytamy w Liście do Rzymian;

„Jest to Ewangelia o Jego Synu, pochodzącym według Ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym – o Jezusie Chrystusie, Panu naszym” (Rz 1,3).

- Proroctwa Starego Testamentu określają z jakiego pokolenia będzie pochodził Mesjasz; „I wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni” (Iz 11,1), z jakiego rodu; „Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem; Prawdziwy Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju (...)” (Iz 9,5), a nawet opisują Jego cierpienia, jakich doznał ze strony swoich oprawców (Iz 53,1-12).

- Odwieczne Słowo Boga, czyli Jednorodzony Syn Boży stał się prawdziwym człowiekiem. Bóg Ojciec wyraża się w Osobie Chrystusa całkowicie i najdoskonalej. Jest równy Ojcu, bo Najdoskonalszy Ojciec nie może wyrażać się niedoskonale.

- Ale dlaczego Słowo stało się ciałem? Odpowiedź znajdujemy wyznając wiarę w Credo; „Dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy”.

- W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy; „Słowo stało się ciałem, aby nas zbawić, pojedynując z Ojcem. Bóg „sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy”. Opierając się na słowach św. Jana;

„Słowo stało się ciałem”, Kościół nazywa „Wcieleniem” fakt, że Syn Boży przyjął naturę ludzką, by dokonać w niej naszego zbawienia.

- Wcielenie Jezusa Chrystusa nie oznacza, że Syn Boży jest częściowo Bogiem i częściowo człowiekiem, ani że jest On wynikiem niejasnego pomieszania tego, co Boskie, i tego, co ludzkie. Stał się On prawdziwie człowiekiem, pozostając prawdziwie Bogiem. To potwierdza pierwszy sobór powszechny w Nicei w 325 roku wyznając w *Credo*, że Syn Boży jest „*zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu*”.

- Cały Nowy Testament jest przeniknięty prawdą o Boskości Jezusa Chrystusa. Apostołowie są przekonani, że ich Nauczyciel jest prawdziwym Bogiem. Piotr Apostoł wyznał o Jezusie; „*Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga Żywego*” (Mt 16,15).

- Ojciec Niebieski uroczyście poświadczył Bóstwo Jezusa Chrystusa. Czytamy o tym w Ewangelii; „...A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił; Ten jest mój Syn umiłowany, w którym ma upodobanie” (Mt 3, 16-17).

- Drugim obrazem, który daje wiarę w Boskość Jezusa Chrystusa jest biblijny fragment Przemienienia Pańskiego;

„Gdy On jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos; To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (Mt 17, 1-8).

Ocenić

Sam Jezus przygotowywał słuchaczy do prawdy, iż jest Bogiem swoim nauczaniem i licznymi znakami, których dokonywał. Podajmy kilka cytatów, wypowiedzi Jezusa, które zostały zapisane przez ewangelistów:

- Po uzdrowieniu chromego nad sadzawką, gdy Żydzi wystąpili przeciw Jezusowi, że uzdrawia w szabat. Jezus przemówił; „Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam” (J 5,17)

- Wielokrotnie mówił, że Bóg jest Jego Ojcem, czyni to, co mu nakazał Ojciec i stawia się na równi z Ojcem:

- „Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni” (J 5,19),

- „(...) podobnie jak mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca (...) Dlatego miłuje mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je [potem] znów odzyskać”, „Rzekł do nich Jezus; Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Czyny, których dokonuję w imię mojego Ojca, świadczą o Mnie” (J 10, 15-17, 25).

- Arcykapłan Kajfasz zapytał pojmanego Jezusa; „Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam; Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?” Jezus odpowiedział; „Tak, Ja Nim jestem”. (Mt 26, 63-64)

Innym dowodem Boskości Jezusa Chrystusa są cuda, których dokonywał; uciszenie burzy na jeziorze (Mk 8,23-27), Jezus chodzi po jeziorze, gdy uczniowie zgodnie stwierdzają, że Jezus jest Synem Bożym (Mt 14,22-23), dwa rozmnożenia chleba (Mt 14,13-21; 15,32-39), wielokrotne uzdrowienia chorych, paralityków, głuchych i niewidomych, opętanych przez demony, wskrzeszenie Łazarza (J 11,1-44). Uzdrowienia z chorób fizycznych i opętań duchowych są wyrazem miłości Boga do człowieka, a także ukazaniem mocy Bożej i panowania na grzechem i śmiercią.

Działać

- Całą pełnię Boskiej mocy Chrystus Pan objawił poprzez Swoją Mękę, Śmierć, a szczególnie Zmartwychwstanie, które jest najwspanialszym cudem i najprawdziwszym dowodem całego chrześcijaństwa. Chrystus został zamordowany przez powieszenie na krzyżu, z powodu naszych grzechów, a zarazem Jego śmierć przyniosła odkupienie całej rodzinie ludzkiej z powodu grzechu.

- Zmartwychwstanie było objawieniem i owocem radykalnego zwycięstwa, jakie odniósł On na krzyżu. Było zapoczątkowaniem nowego świata, niedostępnego dla śmierci i niesprawiedliwości, bo całkowicie przeniknięty Światłem Bożym.

- W jaki sposób rozumiem słowa Sługi Bożego Jana Pawła II;

- „Człowiek nie może sam siebie zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie”?

- Jak realizuję swoje człowieczeństwo w oparciu o Ewangelię?

- Czy potrafię naśladować postawę cierpiącego Chrystusa, gdy w życiu stoję wobec obelg, prześladowań, niesprawiedliwości ze strony bliźnich wobec mnie?

- Jezus Chrystus podczas swojego ziemskiego życia uczył o miłości, a ostatecznie poprzez Swoją Mękę dał dowód miłości do wszystkich ludzi. Czy potrafię docenić dar miłości Boga w swoim życiu?

8. Jezus Chrystus – Bóg i Człowiek

Widzieć

- Co oznacza, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem?

Jezus jest niepodzielnie prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem w jedności swojej Osoby Boskiej. Jest On Synem Bożym, który „zrodzony a nie stworzony, współistotny Ojcu” stał się prawdziwie człowiekiem, naszym bratem, nie przestając przez to być naszym Bogiem i Panem. (*Kompendium*, 87).

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas (Jl,14a).¹

- W jaki sposób Kościół wyznaje tajemnicę Wcielenia?

- Wyznaje ją twierdząc, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, ma dwie natury, Boską i ludzką, nie pomieszczone, ale zjednoczone w jednej Osobie Syna Bożego. Wszystko w człowieczeństwie Jezusa – cuda, cierpienia, śmierć – powinno być więc przypisywane Jego Osobie Boskiej, która działa przez przyjętą ludzką naturę. (*Kompendium*, 89)

- Co w ogóle oznacza słowo „Wcielenie”?

- Kościół nazywa Wcieleniem, przedziwną tajemnicę zjednoczenia natury Boskiej i natury ludzkiej w jednej Boskiej Osobie Słowa (w Jezusie Chrystusie). Aby urzeczywistnić nasze zbawienie, Syn Boży stał się prawdziwym człowiekiem. Wiara w prawdziwe Wcielenie Syna Bożego jest znakiem wyróżniającym wiarę chrześcijańską (*Kompendium*, 86)

- Czy Syn Boży, będąc człowiekiem poznawał jak człowiek?

- Syn Boży miał prawdziwe ludzkie poznanie. Swoją ludzką inteligencją Jezus poznawał wiele rzeczy w sposób doświadczalny. Lecz także jako Syn Boży posiadał bezpośrednie (w odróżnieniu od ludzi, którzy poznają ze stworzeń, z Objawienia, przez pewne przymioty) poznanie swego Ojca. Posiadał też zdolność poznawania myśli ukrytych w ludzkich sercach, jak i pełną znajomość prawd, które objawiał ludziom. (zob. *Kompendium*, 90).

- W czasie swojego ziemskiego życia Jezus chciał po ludzku tego wszystkiego, co cała Trójca Święta (czyli też On – Bóg, Syn Boży) zdecydował dla naszego

¹ Ciałem – hebraizm; znaczy tyle, co człowiekiem (Przypis Biblii Tysiąclecia, wydanie czwarte)

zbawienia. Ludzka wola Chrystusa idzie za wolą Bożą, nie sprzeciwiając się jej ani nie opierając, ale podporządkowując. (zob. *Kompendium*, 91)

- Dlaczego Syn Boży stał się człowiekiem?

- Syn Boży przyjął ciało z Maryi Dziewicy za sprawą Ducha Świętego dla nas ludzi i dla naszego zbawienia, to znaczy, aby nas grzeszników pojednać z Bogiem; abyśmy poznali Jego nieskończoną miłość; by być dla nas wzorem świętości, by uczynić nas „uczestnikami Boskiej natury” (2P1,4) (*Kompendium*, 85)

Ocenić

Syn Boży... ludzkimi rękami pracował, ludzkim myślał umysłem, ludzką działał wolą, urodzony z Maryi Dziewicy stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobnym oprócz grzechu **KKK 470**

W tym punkcie proponuję podjąć dyskusję, odpowiadając na pytania (stanowią one, rzecz jasna tylko zarys):

- Na ile moje życie na ziemi, moje budowanie lepszego świata, moja praca jest naśladowaniem Syna Bożego?

- Na ile włączam się aktywnie w czynienie sobie ziemi poddaną tak, jak włączył się w to Chrystus? Czy przypadkiem i w jakim stopniu nie występuje postawa uciekania od ziemskich obowiązków, bycia pięknoduchem?

- Jak i na ile żyjąc na ziemi i troszcząc się o dobra doczesne staram się o jak najlepszą, jak najbardziej osobistą i zażyłą (przyjacielską) relację z moim Ojcem, który jest w niebie?

- Na ile tu jestem podobny do Jezusa, który przez Wcielenie upodobił się do mnie?

Dyskusja poza wymiarem osobistym, może mieć, a nawet powinna mieć pewien wymiar analizy problemów społeczności: szkolnej, koleżeńskiej; choć nie dobrze byłoby, by była mówieniem o jakichś anonimowych *ludziach współczesnych*, ale bez wnikania w głąb.

Działać

-Podjąć konkretne postanowienie upodabniania się do Chrystusa w Jego życiu na ziemi z pełnym zaangażowaniem w jakiejś dziedzinie swojego życia.

-Zatroszczyć się o swoją relację z Bogiem przez czynienie wszystkiego na Jego chwałę i pamięć o Nim w najdrobniejszych sytuacjach dnia codziennego.

-Prosić Boga o pomoc w solidnym wykonaniu czynności, do których nie zabieram się z przyjemnością.

9. Boże Narodzenie i dzieciństwo Jezusa

Widzieć

W wielu miejscach dostępne są i następujące informacje dotyczące tematu:

- Najstarszym znanym nam dziś autorem, który pisał o narodzinach Jezusa w grudniu, jest Hipolit. W datowanym na 204 Komentarzu do Księgi Daniela (4,23,3) pisał on: *Pierwsze przyjście Pana naszego wcielonego, w którym narodził się w Betlejem miało miejsce ósmego dnia przed kalendarzami styczniowymi* (tzn. 25 grudnia).
- Dzień 25 grudnia jako datę dzienną obchodzenia pamiątki Bożego Narodzenia podał też rzymski historyk Sekstus Juliusz Afrykański w swojej *Chronographiai*, w roku 221.
- W 274, w tym dniu cesarz Aurelian nakazał obchodzenie nowego święta, synkretycznego kultu *Sol Invictus*.
- W IV wieku, w okresie gdy chrześcijaństwo zyskało w Rzymie status religii państwowej i zaczęło zdobywać popularność, miejsce święta *Sol Invictus* Kościół przepisał obchodzenie w tym dniu święta Bożego Narodzenia.
- Pierwszą zachowaną wzmianką o publicznym celebrowaniu tego święta jest notatka w Chronografie z 354 r., znajdującym się w zbiorach Biblioteki Watykańskiej.
- Datę 25 grudnia, przyjętą za czas narodzin Jezusa, próbuje też wyjaśnić tzw. Hipoteza obliczeniowa. Jej autorem jest L. Duchesne, który opierając się na tekstach *Statuta Hipolita Rzymskiego* (ok. 170-235) i *De Pascha computus* z 243 r., w 1889 obliczył daty życia Jezusa. Według jego hipotezy, zakładającej idealne zsynchronizowanie czasu narodzin i śmierci ludzi doskonałych, Jezus narodził się 25 grudnia, a zmarł w dzień Paschy 25 marca (która jest zbieżna z biologiczną datą poczęcia). Inny pogląd głosi, że święto Bożego Narodzenia zostało przyjęte przez Kościół po zwycięstwie cesarza Konstantyna Wielkiego nad Maksencjuszem w 312 roku lub Licyniuszem w 324 r.
- Warto podać także, że w II-IV wieku, 25 grudnia przypadał na dzień urodzin Mitry. Prawdopodobne jest więc, że geneza daty świąt jest bardziej skomplikowana. W (Ewangelii Łukasza 2:8) jest napisane o tym, że pasterze strzegli swych owiec w nocy pod gołym niebem. Ta relacja wyklucza poprzednie

hipotezy, bo wskazuje na cieplejszą część roku. (Zob. W. Zalewski. Rok Kościelny. Warszawa 1989 rok.)

Zwyczaje

W niektórych Kościołach chrześcijańskich święta Bożego Narodzenia zaczynają się od dnia poprzedzającego rocznicę narodzin Jezusa – Wigilii (wieczór 24 grudnia), zwanej w Polsce regionalnie Gwiazdką lub Godami. W dniu tym tradycją w Polsce jest post jakościowy (bezmieśny, w pewnych regionach kraju jest to post ścisły). Punktem kulminacyjnym dnia jest uroczysta kolacja, do której tradycja nakazywała zasiadać po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdki, na pamiątkę gwiazdy prowadzącej Trzech Króli do stajenki. Świętowanie Wigilii, ani tradycyjny post w tym dniu nie są wspólne wszystkim chrześcijanom, np. protestanci nie zachowali specjalnych przepisów odnośnie do jedzenia lub niejedzenia mięsa. Chrześcijan prawosławnych obowiązuje w tym dniu ścisły post, aż do kolacji wigilijnej. Warto mimo to odnotować, że w Polsce również i mniejszości wyznaniowe przestrzegają wigilijnego postu ze względu na specyficzną tradycję naszego kraju. Obowiązek postu zniesiono w Kościele katolickim w roku 1983 (Nowy kodeks prawa kanonicznego), w Polsce episkopat podtrzymywał post wigilijny specjalnym dokumentem aż do roku 2003 – obecnie post w Wigilię jest jedynie zalecany. Polska literatura kulinarna (np. Lemnis Vitry) podaje, że liczba gości w czasie wieczerzy wigilijnej powinna być parzysta (plus jeden talerz dla nieobecnych/ zmarłych/ niespodziewanych przybyszów/ Dzieciątka). Natomiast nie ma zgodności co do liczby potraw: według niektórych źródeł powinna ona wynosić 12, zaś w innych podkreśla się, że winna być nieparzysta, generalnie 13 u magnatów, 11 u szlachty, 9 u mieszczaństwa. Te 13 potraw jest górną granicą[potrzebne źródło]. Ale według księcia J. O. Radziwiłła, można spróbować wszystkich ryb, które są liczone jako jedno danie. O północy w kościołach rzymskokatolickich rozpoczyna się uroczysta msza zwana Pasterką. Następny dzień (25 grudnia) jest nazywany Bożym Narodzeniem, a 26 grudnia to w Polsce drugi dzień świąt obchodzony na pamiątkę św. Szczepana, pierwszego męczennika za wiarę chrześcijańską. Kolorem liturgicznym w okresie Bożego Narodzenia jest kolor biały. W krajach o tradycji katolickiej, prawosławnej i protestanckiej pierwszy dzień Bożego Narodzenia jest dniem wolnym od pracy. W większości krajów wolny od pracy jest również drugi dzień Bożego Narodzenia (w Wielkiej Brytanii zwany Boxing Day). (Zob. W. Zalewski. Rok Kościelny. Warszawa 1989 rok.)

Ocenić

- Dlaczego Słowo stało się ciałem?
- Zobacz: **KKK 456 , KKK 457, KKK 458, KKK 459**
- Wcielenie;
KKK 461, KKK 462, KKK 463

Działać

- Jak współcześnie świętujemy tajemnicę Wcielenia?
- Co uczynić by podtrzymywać tradycje związane z Bożym Narodzeniem?
- Czego uczy na dzieciństwo i młodość Jezusa?
- Jak dobrze wykorzystać czas młodości?

10. Nauka Jezusa

Widzieć

Prawie dwa tysiące lat temu Jezus Chrystus z Nazaretu (ur. w Betlejem Judzkim) darował ludzkości Kazanie na Górze. Zawiera ono esencję nauki Jezusa – istotne wypowiedzi, dotyczące życia według **Praw Bożych**. Rzadko się zdarzało, aby Jezus zbierał wokoło siebie tylko swych uczniów, by głosić im swoje słowa. Do słuchania swej nauki nie wybierał tylko tych, którzy znali drogę życia. Jego zamiarem było dotarcie do nieświadomych i pogrążonych w błędzie. Nauczał też wszędzie tam, gdziekolwiek słowa prawdy mogły przebić się do przyćmionych umysłów. On sam był Prawdą, Jego biodra były zawsze opasane jej zbroją, a ramiona wyciągnięte, by błogosławić, słowami ostrzeżeń, zachęty i otuchy starał się podnieść na duchu tych, którzy do Niego przychodzili.

Kazanie na Górze, jakkolwiek przeznaczone specjalnie dla uczniów, wygłoszone zostało w obecności licznych tłumów.

- Po powołaniu apostołów Jezus przybył z nimi nad brzeg jeziora. Tu wczesnym rankiem zaczynali się zbierać ludzie.
- Poza zwykłym tłumem z galilejskich miast znaleźli się tutaj ludzie z Judei, a nawet z samej Jerozolimy, z Perei, z Dekapolis, z Idumei, położonej na południu Judei, a także z Tyru i Sydonu, miast fenickich leżących na wybrzeżu Morza Śródziemnego.

- *Wielki tłum, słysząc o wszystkim, co czynił, przyszedł do niego, (...) aby go słuchać i dać się wyleczyć ze swych chorób (...) dlatego że moc wychodziła z niego i uzdrawiała wszystkich Mk. 3,8; Łk. 6, 17-19.*

Uczniowie zajmowali zawsze miejsca najbliżej Chrystusa, tak aby stale napierający tłum nie oddzielał ich od Niego. Siadali zazwyczaj w Jego pobliżu, aby nie uronić ani jednego słowa z Jego nauki. Byli uważnymi słuchaczami, pragnącymi zrozumieć prawdy, które mieli przekazywać po wszechczasy całej ziemi.

W Kazaniu na Górze:

- Jezus usiłował obalić wszystkie fałszywe poglądy i dać swym słuchaczom właściwą koncepcję swego królestwa i swej osoby.
- nie zaatakował bezpośrednio błędnych narodowych przekonań.
- Znał nędzę świata spowodowaną grzechem, ale nie ukazał słuchaczom jaskrawego obrazu ich upadku.
- Uczyl ich czegoś nieskończenie lepszego niż to, co znali.
- Nie obalając ich pojęcia o królestwie Bożym mówił, jak można je osiągnąć, pozostawiając im wyciągnięcie wniosków co do jego natury.
- Prawdy głoszone przez Chrystusa mają również dla nas nie mniejsze znaczenie niż dla tłumów, które szły za Nim. O zasadach rządzących królestwem Boga musimy uczyć się tak samo, jak ówcześni słuchacze nauki Chrystusa.

Ocenić

Pierwsze słowa Chrystusa wypowiedziane na Górze były słowami błogosławieństwa. Szczęśliwi są ci – rzekł – którzy rozpoznali swe duchowe ubóstwo i odczuwają potrzebę odkupienia.. Nie ma ona być objawiona ludziom o zarozumiałym duchu ani tym, którzy twierdzą, iż są bogaci i nie mają żadnych potrzeb, ale tym, którzy są cisi i pokorni.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Tymi słowami Chrystus nie nauczał, że lamentowaniem można zmazać winę grzechu. Nie usankcjonował też sztucznej, zaplanowanej pokory. Smutek, o którym mówi Chrystus, nie polega na melancholii czy narzekaniu. Chociaż smucimy się z powodu grzechu, to mamy radować się z cennego przywileju bycia dziećmi Boga.

Błogosławieni cisi. Trudności, które nas spotykają, mogą być bardzo złagodzone przez tę cichość, która jest ukryta w Chrystusie. Jeżeli będziemy posiadać pokorę naszego Mistrza, wzniesiemy się ponad zniewagi, obmowy, dokuczanie, na które jesteśmy codziennie wystawieni, i które przestaną rzucać cień na naszą duszę.

Najwyższym świadectwem szlachetności chrześcijanina jest panowanie nad samym sobą. Skromność serca jest siłą dającą zwycięstwo naśladowcom Chrystusa i stanowi wyraz łączności z Tym, który jest na wysokościach.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Poczucie marności prowadzi do łaknienia i pragnienia sprawiedliwości i temu życzeniu stanie się zadość:

- Wszyscy, którzy w swoich sercach uczynili miejsce dla Jezusa, poznają Jego miłość.

- Wszyscy, którzy pragną upodobnić swoje charaktery do charakteru Bożego, będą zaspokojeni. Duch Święty nigdy nie pozostawia bez opieki duszy, która patrzy na Jezusa, i przedstawia jej wielkość Jego spraw. Jeżeli oczy nasze zwrócone są ku Chrystusowi, praca Ducha nie ustaje, dopóki dusza nie zostanie ukształtowana na Jego obraz. Czysta miłość rozwija duszę, stwarza jej możliwości większych dokonań i pogłębienia wiedzy o sprawach niebiańskich.

Błogosławieni pokój czyniący.

- Pokój Chrystusa zrodził się z prawdy.

- Jest to pokój z Bogiem.

Świat pozostaje ciągle w niezgodzie z prawem Boga, a grzesznicy są w niezgodzie ze swoim Stwórcą, a w rezultacie ze sobą.. Ludzie nie są w stanie wyprodukować pokoju. Ludzkie zamysły oczyszczenia i podniesienia na wyższy poziom jednostek czy społeczeństw nie zdołają zagwarantować pokoju, gdyż nie trafiają do serc. Łaska Chrystusa jest jedyną mocą, która może stworzyć lub utrwalić prawdziwy pokój. Jeżeli zostanie ona wszczepiona w serce, to wyrwie zeń złe namiętności, które powodują spory i walkę.

Działać

Co znaczy nauczanie Jezusa:

„Wy jesteście solą ziemi”,

„Wy jesteście światłością świata”.

„Dopóki nie przeminie niebo i ziemia”

Łk 16,17.

Kor 6,16.

11. Nauka Krzyża

Widzieć

Na wstępie spotkania adorujemy przygotowany i umieszczony w centralnym miejscu Krzyż

- W śmierci Jezusa na krzyżu objawia się w pełni miłość Boga, który szuka człowieka i przebacza mu wszystkie grzechy.
- Miłość Boga – objawiona w Krzyżu – jest również miłością przyciągającą. Gdyby Ewangelia „miłości przebaczącej i szukającej” kończyła się na przebaczeniu, człowiek pozostawałby w kręgu egzystencjalnej pustki. Przypominałby ów dom z przypowieści, który został uprzątnięty i stoi pusty.
- Ewangelia Krzyża jest orędziem o Bogu, który akceptuje człowieka-grzesznika. Jezus zasiada do stołu z tymi, którym przebacza grzechy. Wspólnota z człowiekiem jest celem Krzyża.
- Krzyż – Ewangelią Przemienienia
- Krzyż Chrystusa jest otwarty na ludzki ból i cierpienie, na trud i wszelkie przegrane, a zwłaszcza na nękającą człowieka samotność i śmierć.
- Jezus na Krzyżu zanosí do Boga wielką modlitwę: „prośby i błagania”, „głośne wołanie”, „płacz”.
- W Ogrodzie Oliwnym i na Krzyżu Jezus czyni swoimi wszystkie modlitwy i błagania, wyrażone w Psalmach. Obejmuje nimi modlitwy i błagania wszystkich ludzi.
- Zmartwychwstanie oderwane od Krzyża — jakie próbują niektórzy dziś głosić — jest jedynie pobożnym mitem. Jezus nie mówił o sensie cierpienia, ale przyjął ludzkie cierpienie i umieranie — uczynił z niego centralne wydarzenie swej egzystencji — aby nadać mu sens, dokonać przemienienia tych nurtów egzystencji człowieka. Właśnie scenę Przemienienia na górze poprzedza i kończy zapowiedź męki i śmierci, które są drogą do zmartwychwstania.
- Krzyż — Ewangelią wolności od lęku przed śmiercią
- Śmierć Jezusa na krzyżu jest źródłem mocy i odwagi do życia w pokoju i radości, w wolności od lęku przed śmiercią. Autor Listu do Hebrajczyków pisze, że Jezus przez śmierć pokonał tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, i uwolnił tych wszystkich, którzy całe życie przez lęk śmierci podlegli byli niewoli (por. Hr 2,14-15).
- Jezus na Krzyżu objawia, że jest Synem — maksymalnie otwartym na wolę Ojca, ufa Mu w największym opuszczeniu i uniżeniu.

- Człowiek współczesny poddany jest wielkiej pokusie: nie jest nią sama śmierć, ale lęk przed nią. Ten lęk rodzi wszystkie formy buntu, nieposłuszeństwa wobec Boga, wolę ucieczki, odrzucenia Go, szukania innych niż religia objawiona rozwiązań dla własnej egzystencji.

- Lęk przed śmiercią jest fundamentalnym lękiem współczesnego człowieka. Zbawcza posługa Chrystusa na krzyżu polega na walce z lękiem przed śmiercią. Jest to walka zwycięska. On bowiem wziął na siebie cały lęk przed śmiercią, właściwy człowiekowi. Jego czyn pozostaje sakramentalnie obecnym dla ludzi wszystkich czasów i pozwala im wyzwalać się z lęku przed śmiercią.

Ocenie

Włoskie wydawnictwo „**Messaggero**” opublikowało dziennik brata Krzysztofa, jednego z siedmiu trapistów zamordowanego przez fundamentalistów islamskich w maju 1996 roku w klasztorze w Tibhirine, w Algierii. Już kilka lat wcześniej wiedział, że czeka ich śmierć. 3 grudnia 1993 roku zanotował: „To, co wkrótce się stanie, rozdziera mi serce”. Przyjaciół Algierczyk, Moussa, prosił go: „Jeżeli wyjedziecie, pozbawicie nas waszej nadziei i zabierzecie nam naszą nadzieję”. Jednak decyzja o pozostaniu, zgoda na męczeństwo miała jeszcze inną motywację. 22 grudnia 1993 roku napisał: „Decyzja niemożliwa, tak, ale ją podjąłem: otrzymaną od Ciebie. Miłość, która mnie zobowiązuje. To jest moje ciało: wydane. To jest moja krew: wylana. Niech się stanie ze mną według Twego słowa, niech Twój czyn dopełni się we mnie. Decyzja ta – Twoja – nieskończenie mnie przerasta. Moja decyzja jest bardzo prosta: oto jestem. Decyzja mocniejsza niż śmierć”. **Oto człowiek, w którym Ewangelia Krzyża zwyciężyła lęk przed śmiercią.**

- Chrystusowy krzyż, jak całe chrześcijaństwo, jest znakiem sprzeciwu wobec ludzkiej logiki i „światowej” mentalności.

- Bez niego nie można zrozumieć ludzkiego życia na ziemi, ani dziejów świata. Stanowi on bowiem niezbywalny epizod historii, stabilny punkt odniesienia. (*krzyż stoi podczas gdy świat się obraca*). Nie można go wyrwać z gleby doczesnej historii, nie naruszając jej fundamentów.

- Krzyż znajduje się w centrum nauki chrześcijańskiej.

- Cała Ewangelia prowadzi do krzyża. Jesteśmy w lepszej sytuacji niż Apostołowie, którzy na początku nie wiedzieli, że finałem Chrystusowego nauczania będzie Jego okrutna śmierć na drzewie hańby. Piotr z oburzeniem

odrzucał taką możliwość (*Panie, nie przyjdzie to nigdy na Ciebie*), bo myślał *nie na sposób Boży, lecz na ludzki* (Mt 16, 22-23). Surowa reprimenda, jaką usłyszał, była skierowana do każdego, kto chciałby odwieść Chrystusa od Jego zamiaru wykupienia grzeszników własną krwią.

- Co znaczy? *Kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje* (Mt 16, 24).

- Kto postępuje inaczej nie jest nawet godzien nazwać się Jego uczniem; *Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien* (Mt. 10, 38). Nie można pozostać obojętnym wobec krzyża, można go zaakceptować z miłością lub odrzucić z odrazą.

- Kto chce być uczniem Ukrzyżowanego musi zatem iść za Nim ze swoim własnym krzyżem. Oznacza to, iż przed wyruszeniem w ślad za Chrystusem, należy podjąć wysiłek poznania i dokonać właściwego wyboru. Chodzi o to, żeby przez pomyłkę nie wziąć zamiast krzyża jakiegoś nieużytecznego ciężaru. Po rozeznaniu stojącego przed nami krzyża winniśmy podjąć wolną decyzję przyjęcia go i niesienia dopóty, dopóki Bóg nie zdejmie go z naszych ramion.

Nauka krzyża

- Z pewnością łatwiej jest wyjaśniać innym naukę krzyża, niż według niej żyć. Aby móc ją głosić, czy próbować zrozumieć trzeba wpiąć w nią życie.

- Krzyż domaga się świadectwa, toteż jedynie świadek (*martyr*) potrafi przekonująco głosić naukę krzyża (*scientia crucis*). „Mądrość słowa” może zafałszować fundamentalne prawdy tej nauki i utrudnić jej realizację w życiu. Zafascynowani nauką i zniewoleni techniką, nie mamy dziś wprawy w studiowaniu nauki krzyża.

- Doskonałą metodą jego poznania jest kontemplacja Ukrzyżowanego, który nie mówi dużo, ale poucza wiele. Św. Katarzyna ze Sieny dobrze to zrozumiała, mówiąc często o Chrystusie nauczającym z „katedry krzyża”. Aby z pożytkiem studiować u takiego Mistrza, trzeba przyjąć Jego metody wychowawcze i reguły Jego nauki. *Nauka krzyża* nie jest zbiorem teoretycznych wiadomości, ale bezpośrednio przeżyta, bogata i tajemniczą rzeczywistością, której nie można ująć w naukowy system ani przekazać w logicznym wykładzie. „*Scientia Crucis* zdobywa się tylko wtedy, gdy się samemu do głębi doświadczy krzyża”, pisała **Edyta Stein**, inteligentna uczennica w szkole Ukrzyżowanego. Wiedzę tę zdobywa się przez całe życie, ale nigdy nie pozna się wszystkich jej tajników.

- Nigdy nie możemy powiedzieć, że już wszystko o krzyżu wiemy, że potrafimy iść drogą krzyżową pewnym krokiem i ominąć każdy kamyk, aby nie upaść.

- Trzeba wytrwale studiować naukę krzyża, żyć według niej przez krótki czas swego ziemskiego życia i tak umrzeć, aby zasłużyć na niekończące się nigdy życie.
- Twierdzenie, że utrata życia stanowi gwarancję życia, które się nigdy nie kończy stanowi fundamentalną prawdę nie-rozumnej wiedzy krzyża.

Działać

- Wiedza krzyża zawiera paradoksalną prawdę o konieczności ścisłego związku miłości i cierpienia. Przeżyli to intensywnie i częściowo przekazali wielcy mistycy.
- Siostra Faustyna napisała zdanie, wynikające z osobistego doświadczenia, a mogące służyć za dewizę wszystkich uczniów ukrzyżowanego Mistrza; „Miłość i boleść idą w parze” (Dz. 881). Każda miłość rodzi ból, gdyż prowadzi na krzyż ogołocenia i wyrzeczenia się siebie. Cierpienie, które „idzie w parze” z miłością, nie osłabia jej, lecz potęguje i oczyszcza.
- W naszej epoce dominuje kult pięknego ciała i strach przed cierpieniem, dlatego szczególnie trudno jest okazać miłość i naśladować Syna Bożego, okrutnie pobitego i zranionego.
- Śmierć Chrystusa, nazwana przez św. Teresę z Lisieux „najpiękniejszą śmiercią z miłości” stanowi „pokazową” lekcję takiej szalonej miłości. Pokazuje, że umierać z miłości nie znaczy umierać bez fizycznego bólu, duchowej udręki, doświadczenia opuszczenia przez Boga. Umierać z miłości to znaczy akceptować paradoksalne plany Boga, który nie chroni od bólu ludzi, których miłuje, ale wysłał swego Jedyne Syna, by cierpieł razem z nimi i umarł za nich. Idąc na Golgotę, Chrystus nie oddala się od nas, ale łączy się z każdym z nas w naszym bólu i rozterce, doświadcza naszych słabości. Dzięki swej niemocy Chrystus okazuje zbawczą moc i zbawia mnie nie z obowiązku, lecz z miłości. Z miłości do mnie pozwala się biczować i ukrzyżować za każdym razem, gdy popełniam grzech. Trzeba więc odpowiedzieć miłością; z miłości do Zbawiciela wyrzec się śmiercionośnego grzechu i pokornie prosić o otwarcie bramy do krainy życia.

12. Zmartwychwstanie

Widzieć

„Wiadomość o zmartwychwstaniu nie starzeje się, bo żywy jest Jezus i żywa jest Jego Ewangelia.

Papież Benedykt XVI często przypomina powiedzenie św. Augustyn, że wiarą chrześcijan jest Zmartwychwstanie Chrystusa. *„W Dziejach Apostolskich czytamy, że Bóg uwierzytelnił Chrystusa wobec wszystkich przez wskrzeszenie go z martwych. Sama śmierć na krzyżu nie wystarczała by udowodnić, że jest on Synem Bożym i oczekiwanym Mesjaszem. W ciągu wieków wielu bowiem oddało swe życie dla ważnej sprawy i pozostało umarłymi. Śmierć Chrystusa jest wyrazem Jego wielkiej miłości do nas, ale tylko Zmartwychwstanie dowodzi, że to, czego nauczał jest prawdą”*. Watykan, Audienca Środowa

- Wiara chrześcijańska w zmartwychwstanie ciała już od samego początku napotykała niezrozumienie i sprzeczności. Doświadczył tego osobiście Paweł apostoł w chwili głoszenia Ewangelii na Areopagu: *„Gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni się wysmiewali, a inni powiedzieli: «Posłuchamy cię o tym innym razem»”* (Dz 17, 32).

- *„Jezus łamie chleb także z nami i dla nas. Daje nam samego siebie i otwiera nasze serca. Możemy spotkać i poznać Jezusa w Eucharystii, na tej podwójnej uczcie Słowa oraz konsekrowanego Ciała i Krwi. Każda niedziela jest przeżywana na nowo Paschę Chrystusa”* – pisze Benedykt XVI.

- *„Nasza bowiem ojczyzna – naucza Paweł apostoł – jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebnego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować”* (Flp 3, 20-21).

- Objawienie chrześcijańskie nie zadawała się niejasnym przecuciem życia pozagrobowego, chociaż docenia intuicję nieśmiertelności wyrażoną w doktrynie niektórych wielkich poszukiwaczy Boga. Możemy również przypuszczać, że idea reinkarnacji zrodziła się z głębokiego pragnienia nieśmiertelności oraz pojęcia egzystencji ludzkiej jako „próby” w perspektywie ostatecznego celu, jak i konieczności pełnego oczyszczenia dla osiągnięcia zjednoczenia z Bogiem. Reinkarnacja bowiem nie gwarantuje jedynej i szczególnej tożsamości każdego człowieka jako przedmiotu osobowej miłości Boga ani też integralności człowieka jako „ducha wcielonego”.

Ocenić

Świadectwo Nowego Testamentu podkreśla:

- przede wszystkim realizm cielesnego zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.
- Apostołowie zaświadczać o tym w sposób bardzo wyraźny, odwołując się do doświadczenia przeżytego przez nich podczas ukazania się zmartwychwstałego Pana, którego „Bóg wskrzesił trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się (...) nam,

wybranych uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10, 40-41).

-Również Ewangelia Jana podkreśla ten realizm, kiedy, na przykład, opisuje epizod o Tomaszu apostołe, którego Jezus poprosił, aby włożył swój palec w miejsce gwoździ oraz rękę w przebity bok Pana (por. J 20, 24-29). Podobnie dzieje się też podczas objawienia nad brzegiem Jeziora Tyberiadzkiego, kiedy zmartwychwstały Jezus „wziął chleb i podał im – podobnie i rybę” (J 21, 13).

- w Chrystusie „wszyscy zmartwychwstaną w ciele, którym dotychczas są odziani” (Sobór Laterański IV: DS 801), lecz to nasze ciało będzie przemienione w ciało uwielbione (por. Flp 3, 21), w „ciało duchowe” (1 Kor 15, 44).

- Święty Paweł w 1 Liście do Koryntian, do tych, którzy pytali: „A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazują się ciele?” – odpowiada, posługując się obrazem ziarna, które umiera, aby otworzyć się na nowe życie: „To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym (...) Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne powstaje zaś niezniszczalne; sieje się niechwalne powstaje chwalebne; sieje się słabe powstaje mocne; zasiewa się ciało zmysłowe - powstaje ciało duchowe. (...) Trzeba, ażeby to, co zniszczalne, przyodziło się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodziło się w nieśmiertelność.” (1 Kor 15, 35. 37. 42-44. 53).

- **KKK 1000.**

Działać

Przez Eucharystię Jezus daje nam pod postaciami chleba i wina swoje ożywione przez Ducha Świętego ciało, które ożywia nasze ciało, abyśmy stali się, w całej naszej istocie, w duchu i ciele, uczestnikami Jego zmartwychwstania i chwały. Św. Ireneusz z Lyonu naucza: „Jak chleb, który jest owocem ziemi, po przywołaniu nad nim Bożego błogosławieństwa, nie jest już zwykłym chlebem, lecz Eucharystią, złożoną z dwóch rzeczywistości – ziemskiej i niebiańskiej, tak nasze ciała, które przyjmują Eucharystię, nie są już zniszczalne, od momentu, gdy noszą w sobie zarodek zmartwychwstania” (Adversus haereses, 4, 18, 4-5).

KKK 988.

Dzięki Wcieleniu Słowo Boże przyjęło ludzkie ciało (por. J 1, 14), czyniąc je, dzięki Jego śmierci i zmartwychwstaniu, uczestnikiem tej samej chwały, którą Jednorodzony ma u Ojca. Dzięki darom Ducha oraz ciała Chrystusa uwielbionego w Eucharystii Bóg Ojciec wlewa w całą egzystencję człowieka oraz w pewnym stopniu również w Kosmos to samo pragnienie tego przeznaczenia. Jak mówi św.

Paweł: „Stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych (...) w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych” (Rz 8, 19-21).

13. Zbawienie

Widzieć

Możemy mieć spore trudności z odpowiedzią na pytanie – co to znaczy zbawić? Być może łatwiej byłoby nam odnieść się do słowa „wybawić”, ale czy to wszystko wystarczy dla głębokiego doświadczenia prawdy, że Jezus Chrystus zbawił każdego człowieka, każdą osobę? Spróbujmy zatem rozjaśnić te nieco niejasne zagadnienia.

Papież Jan Paweł II w książce *Przekroczyć próg nadziei*, stanowiącej zapis wywiadu udzielonego Vittorio Messoriemu, tak wyjaśnia słowo zbawienie: „Zbawić, to znaczy wyzwolić od zła. Chodzi tu nie tylko o zło społeczne, takie jak niesprawiedliwość, zniewolenie, wyzysk; nie tylko o choroby, katastrofy, klęski żywiołowe i wszystko, co nazywa się nieszczęściem w dziejach ludzkości.

- Zbawić, to znaczy wyzwolić od zła radykalnego, ostatecznego.
- Takim złem nie jest sama tylko śmierć.
- Śmierć już nie jest takim złem, skoro przychodzi po niej zmartwychwstanie.
- zmartwychwstanie przyszło za sprawą Chrystusa. Za sprawą Chrystusa śmierć przestaje być złem ostatecznym – zostaje podporządkowana mocy życia.

- Świat nie ma takiej mocy. Świat, który może ulepszać swoje techniki terapeutyczne w różnym zakresie, nie ma mocy wyzwolenia człowieka od śmierci. I dlatego świat nie może być dla człowieka źródłem zbawienia. Tylko Bóg zbawia, a zbawia ludzkość całą w Chrystusie. Samo imię Jezus, Jeshua, „Bóg, który zbawia”, mówi o tym zbawieniu. (...)
- Zbawić, to znaczy wyzwolić od zła radykalnego. Takim złem jest nie tylko stopniowe wyniszczanie się człowieka z upływem czasu i jego końcowe unicestwienie przez śmierć. Takim złem, jeszcze bardziej radykalnym, jest odrzucenie człowieka przez Boga, czyli potępienie wieczne, jako konsekwencja odrzucenia Boga przez człowieka.
- Potępienie jest przeciwstawne zbawieniu. Jedno i drugie łączy się z przeznaczeniem człowieka do życia wiecznego. Jedno i drugie zakłada, że istota

ludzka jest nieśmiertelna. Śmierć doczesna nie może zniszczyć przeznaczenia człowieka do życia wiecznego”.

Oceń

Mówiąc o zbawieniu należy rozróżnić trzy ząębiające się, choć odrębne procesy

- **usprawiedliwienia**,
- **odkupienia**
- **zbawienia w sensie ścisłym**.

Usprawiedliwienie polega na oczyszczeniu z grzechów i nieprawości (Rz 8, 30nn), odkupienie na wydobyciu z alienacji i pojednaniu osobowym z Bogiem (Łk 1, 68; Kol 1, 20), zaś zbawienie rozumiane ściśle na eschatycznym, czyli dokonanym w czasach ostatecznych spełnieniu się stworzenia w Bogu (Łk 1, 77; 2, 30). Biblijne orędzie o zbawieniu wskazuje najpierw, że źródłem zła jest własny czyn człowieka oraz że wszyscy ludzie tworzą wspólnotę w grzechu, aby następnie mówić o zbawieniu przychodzącym do tak uwikłanych w grzech ludzi. Polega ono na przeobrażeniu całej ludzkości w królestwo Boże i samoudzieleniu się Boga człowiekowi, które zostało nam ofiarowane w Jezusie Chrystusie. Już samo imię „Jezus” oznacza „Bóg jest zbawieniem”. Jezus sam nie nazywał siebie Zbawicielem, Odkupicielem czy Pośrednikiem, choć nazwy te przyjęto dla określenia Jego osoby, np. *Łk 2, 11; Ga 3, 19; 1 Tm 2, 5*. W Jezusie Chrystusie została otworzona człowiekowi droga zbawienia jako obiektywna łaska i możliwość do osiągnięcia z pomocą Bożą, ale nie oznacza to, że może człowiek być subiektywnie pewnym swego zbawienia. Dla chrześcijanina stanowi zbawienie przedmiot obietnicy i nadziei. W ziemskiej działalności Jezusa Chrystusa ujawnia się ono w uwalnianiu więźniów, leczeniu niewidomych, wyzwoleniu uciśnionych, wskrzeszaniu umarłych, uzdrawianiu czy wypędzaniu złych duchów, które to działania zapoczątkowują zbawienie. Warto pamiętać jednak, że możliwość osiągnięcia zbawienia nie oznacza jakiejś konieczności czy odebrania człowiekowi wolności wyboru tego, czy chce podjąć współpracę z Bogiem dla osiągnięcia zbawienia czy też nie. Jest prawdą to, co stwierdził św. Augustyn: „Bóg, który stworzył ciebie bez ciebie, nie zbawi ciebie bez ciebie”.

Dział

Kardynał Karol Wojtyła w 1978 roku opisał w swoich utworach poetyckich jeden z przykładów takiego bardzo konkretnego spotkania ze Zbawicielem i Odkupicielem, które znacząco wpłynęło na kształt życia bohaterki tamtego spotkania z Jezusem Chrystusem. Przemianę, która dokonała się w młodej Jerozolimskiej dziewczynie tak ujął biskup Krakowa:

„Teraz już wszyscy przeszli, zostajesz sama. W tym płótnie jest znak bliskości, w którym się chronisz przed swoim własnym kształtem. Przed takim kształtem życia, z którym nie możesz się zgodzić. Przed takim pęknięciem, w którym oddala się to, co najbardziej jest wewnątrz. Bliskość, która przywraca ci kształt. On odszedł. Kiedy odchodzi człowiek, bliskość ulatuje jak ptak, w nurcie serca zostaje wyrwa, w którą się wdziera tęsknota. Tęsknota – głód bliskości. Obraz nie zaspokaja, jest znakiem oddalenia. **ODKUPIENIE** jest nieustanną bliskością **TEGO, KTÓRY ODSZEDŁ**.

Oddalenie: pozostawać z niepokojem kształtu, którego żaden wzrok nie osiąga od wewnątrz, żadne Oblicze. Bliskość: odszedłeś, a idziesz przeze mnie wciąż, wydobywasz dalekim spojrzeniem odbitego na płótnie Oblicza taki pokój, którego wciąż szuka mój niespokojny kształt. Pokój: jedność istnienia.

Kształt twój, Weroniko, rysuje się nadal w perspektywie gasnącego dnia. Szuka on uciszenia w życiodajnej głębi. Nazwiemy to odkupieniem. Ciemniejące płótno w twoich rękach przyciąga niepokój świata. Stworzenia pytać będą o życiodajne źródło, które bije z twojej postaci, Weroniko, siostró - Odkupienie szukało twego kształtu, by wejść w niepokój wszystkich ludzi” . (poezja Karola Wojtyły)

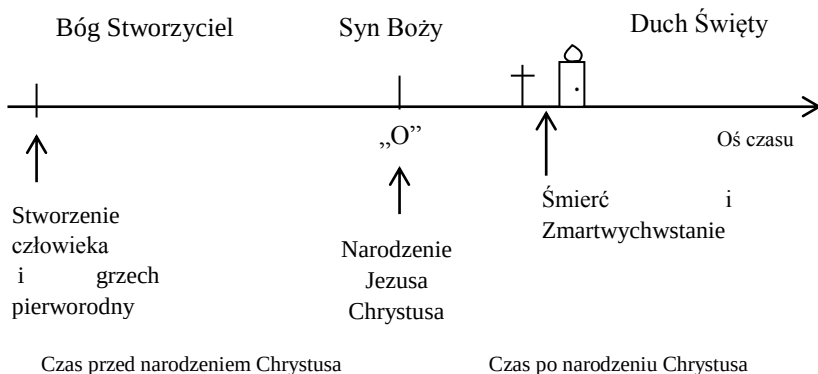
14. Tajemnica Odkupienia

Widzieć

Chrystus przyszedł na ziemię, aby odkupić nasze winy. Wszyscy wiemy o udokumentowanej przez Ewangelistów, historyków żydowskich i historyków rzymskich śmierci krzyżowej Jezusa z Nazaretu. Punktem docelowym tego Wydarzenia było zmartwychwstanie, największy cud uczyniony przez Zbawiciela. Jest to ostateczny dowód na potwierdzenie tego, że Jezus z Nazaretu to Mesjasz, Chrystus, Zbawiciel, Syn Boga Żywego.

- Co oznacza odkupienie?

ODKUPIENIE to szczególna działalność Boga, dzięki której Bóg wyzwala swój lud z niewoli i nabywa na swoją własność. Jest istotnym działaniem Bożym w całym procesie zbawienia człowieka. Głosi je Stary i Nowy Testament oraz Tradycja chrześcijańska. Cała działalność Słowa Wcielonego, opierała się na wybawieniu człowieka: z chorób, śmierci i wszelkiego zła. Zobrazujmy w skrócie wydarzenia w historii zbawienia posługując się osią podobną do osi liczbowej:



Wykres ten obrazuje nie tylko prawdy wiary, ale jest także potwierdzeniem faktu życia i działalności Jezusa Chrystusa.

- W Starym Testamencie początkiem dzieła odkupienia było wyzwolenie Izraelitów z niewoli egipskiej i zawarcie przymierza na Górze Synaj. Bóg obiecał przez Mojżesza Izraelitom: *„Uwolnię was od jarzma egipskiego i wybawię was z niewoli, i wyswobodzę was wyciągniętym ramieniem i przez surowe kary. I wezmę sobie was za mój lud, i będę wam Bogiem, i przekonacie się, że Ja, Pan Bóg wasz, uwolniłem was spod jarzma egipskiego”* (Wj 6, 6-7).

- Następnie, już po wyzwoleniu Izraelitów, pod górą Synaj Bóg mówił do nich przez Mojżesza: *„teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów...”* (Wj 19,5).

- Podobne myśli o odkupieniu znajdujemy później w zapowiedziach ocalenia z niewoli babilońskiej: *„Mówcie do Córy Syjońskiej: Oto twój Zbawca przychodzi. Oto Jego nagroda z Nim idzie i zapłata Jego przed Nim. Nazywać ich będą 'Ludem Świętym', 'Odkupionym przez Pana'...”* (Iz 62, 11-12), a także w modlitwach: *„Niech Izrael wygląda Pana. U Pana, bowiem jest łaskawość i obfite u Niego odkupienie. On odkupi Izraela ze wszystkich jego grzechów”* (Ps 130, 7-8). Te myśli przygotowały już Izraelitów na odkupienie mesjańskie, jakiego miał dokonać Chrystus.

- Nowy Testament ukazuje odkupienie, jako uwolnienie ludzi z niewoli grzechu przez ofiarę Jezusa Chrystusa i nabycie ich na własność Boga. Samo narodzenie się Jezusa jest już odkupieniem Izraela, czyli zapowiedzianym od dawna przez proroków wyzwoleniem ludu Bożego z niewoli (por. Łk 1,68; 2,38). Charakter tej niewoli nie był jednak powszechnie jasny. Bardzo wielu Izraelitów rozumiało

przez nią niewolę polityczną. Sam Jezus tłumaczy, że odkupienie nie będzie miało charakteru politycznego. Będzie ono integralnym wyzwoleniem człowieka z wszelkiej niewoli, tkwiącej korzeniami w grzechu, osiągnięciem wolności życia wiecznego. Dokona się przez Jego mękę i śmierć (por. Łk 24,25-27). Podobnie w *Apokalipsie* czytamy, że Chrystus przez własną krew uwolnił nas od grzechów (por. Ap 1,5) i nabył nas krwią swoją (por. 5,9).

- Tajemnica odkupienia nas przez Chrystusa jest jednym z najważniejszych tematów w listach św. Pawła. Apostoł pisze wielokrotnie, że Chrystus wydał siebie na okup za wszystkich, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości (por. Ga 2, 20; Ef 5, 2; 1 Tm 2, 6; Tt 2, 14) . Wyjaśnia, że Bóg nas usprawiedliwia z grzechów „przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie. Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześlania przez wiarę mocą Jego krwi”, (Rz 3, 24-25); On stał się dla nas sprawiedliwością, uświęceniem i odkupieniem (por. 1 Kor 1, 30); On wykupił tych wszystkich, którzy podlegali Prawu Mojżeszowemu, nie będąc w stanie go zachować. Św. Paweł podkreśla przy tym, że Chrystus dokonał odkupienia nie tylko przez swoją śmierć, ale także przez zmartwychwstanie, a więc przez całą tajemnicę paschalną (por. Rz 4,24-25; 5,8-10;).

Ocenić

Jan Paweł II w Encyklice *Redemptor hominis* napisał, że:

- *Odkupienie świata – owa wstrząsająca tajemnica miłości, w której niejako na nowo „powtarza się” tajemnica stworzeni, jest w swoim najgłębszym rdzeniu „usprawiedliwieniem” człowieka w jednym ludzkim Sercu: w Sercu Jednorodzonego Syna, ażeby mogło ono stawać się sprawiedliwością serc tylu ludzi, w tym Przedwiecznym Jednorodzonym Synu przybranych odwiecznie za synów. (Redemptor hominis 9)*

- *W Tajemnicy Odkupienia, czyli zbawczego dzieła samego Jezusa Chrystusa, Kościół uczestniczy nie tylko przez wierność dla Słowa, dla Ewangelii swojego Mistrza przez posługę prawdy, ale równocześnie przez pełne nadziei i miłości poddanie się zbawczej mocy Jego działania, którą wyraził i zawarł w sposób sakramentalny nade wszystko w Eucharystii. Jest ona ośrodkiem i szczytem całego życia sakramentalnego, poprzez które każdy chrześcijanin doznaje zbawczej mocy Odkupienia, poczynając od misterium Chrztu św., w którym zostajemy zanurzeni w śmierci Chrystusa, aby stać się uczestnikami Jego Zmartwychwstania (por. Rz 6,3nn), jak uczy Apostoł. W świetle tej właśnie nauki jeszcze jaśniejsze się staje, dlaczego całe życie sakramentalne Kościoła oraz*

*każdego chrześcijanina osiąga swój szczyt i swą pełnię właśnie w Eucharystii.
(Redemptor hominis 20)*

Działać

KKK 517, KKK 1026

- Odkupienie jest pojednaniem Boga z ludzkością, dokonany przez krew Chrystusa. Przez swoje grzechy ludzkość znalazła się w nieprzyjaźni z Bogiem. Bóg nie przestał miłować człowieka i postanowił pojednać go ze sobą w Chrystusie. Chrystus, Pośrednik między Bogiem a ludźmi, przez swoją miłość złożył ofiarę za grzechy ludzkości i dokonał dzieła pojednania. Dzięki Jego ofierze mamy możliwość nawrócenia się do Boga, uzyskanie odpuszczenia grzechów.

- Miłosierdzie Boże objawiło się w tym, że Bóg okazał się wierny w miłości do człowieka; ta miłość jest większa niż wszelkie zło. Przez krzyż Chrystusa Bóg pochyla się nad wszelkimi boleściami człowieka i przezwycięża wszelkie zło, którego korzenie tkwią w grzechu i śmierci, przywraca grzesznemu człowiekowi jego ludzką godność, odkrywa w nim obraz Boży, czyni dzieckiem Bożym.

15. Śmierć i sąd

Widzieć

Zajmiemy się zagadnieniem, które od wieków wzbudza w człowieku lęk, niepewność, często stwarza okazję do buntu wobec Boga. Zagadnienie to dotyczy naszych spraw ostatecznych, a więc śmierci a następnie rozszerza się na kwestie zucia po śmierci oraz tego, co w teologii chrześcijańskiej nazywa się sądem ostatecznym z jego konsekwencjami w postaci czyśćca, nieba i piekła.

- Pytanie o życie po śmierci, czyli o życie wieczne, oraz o jakość życia od zawsze nurtowało ludzkość.

- Jezus Chrystus żył pośród nas, umarł i zmartwychwstał, aby objawić nieodwołalnie zbawczą solidarność Boga z każdym człowiekiem.

- Śmierć jest wydarzeniem, wobec którego człowiek musi stanąć w prawdzie.

- Oznacza koniec stanu pielgrzymowania, jest skutkiem kary za grzechy.

- Śmierć nie daje nam szansy powtórnego powrotu do tego samego życia. Fakt ten nie oznacza, iż jesteśmy wobec rzeczywistości śmierci zupełnie bezradni. Bo przecież naszą wiedzę i umiejętność stawania wobec śmierci czerpiemy z

doświadczenia tych, którzy umierają obok nas, którym towarzyszyliśmy w chwili odchodzenia z tego świata.

- Szukamy także odpowiedzi w Biblii, w Jezusie Chrystusie, który dobrowolnie przyjął śmierć. Pytając o to, co ze Mną będzie po śmierci, trzeba zawsze mieć na uwadze fakt, że wszyscy jesteśmy jednoznacznie powołani do zbawienia, do pełni życia w Bogu. Bóg nie uczynił ani zła, ani piekła (Mdr1,13) oraz nie postawił przed człowiekiem alternatywy: niebo – piekło. Piekło jest zaprzeczeniem planu zbawienia i ekstremalną konsekwencją wyboru człowieka.

- Podstawowe przesłanie Jezusa, dotyczące nadziei życia wiecznego, łączy w sposób jednoznaczny obietnicę bycia z Bogiem w przyszłości i wiarę: „Kto słucha słowa Mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, ale ze śmierci do życia” (J5,24). Bliskość Jezusa za życia znajduje swoją kontynuację i dopełnienie po śmierci.

Oceń

-Śmierć nie jest trudnym przeżyciem. Mówi się, że są ludzie, którzy ciężko umierają, cierpią. Nie potrafią przyjąć śmierci. Co wtedy? Jediną pomocą jest głośna modlitwa wraz z nimi. Wówczas tylko Różaniec czy Koronka do miłosierdzia przynoszą ulgę. Są wręcz oczekiwanym światłem ufności i miłości, które przenoszą w nieśmiertelność.

-Sakramenty, które przyjmujemy, modlitwa, która jednoczy nas z Chrystusem, życie chrześcijańskie, które prowadzimy – choć nie pozbawione upadków – stanowią elementy tej bliskości ze Zbawicielem „Bóg razem też nas wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich – w Chrystusie Jezusie”(Ef2,6).

-Zaufanie człowieka opiera się na jednej osobie, Chrystusie. Jest On jedynym gwarantem życia wiecznego. Nie istnieją żadne dowody życia po śmierci. Tylko w Chrystusie znajduje się oparcie dla naszej nadziei: „On jest zadatkiem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas uczyni własnością Boga ku chwale Jego majestatu”(Ef1,14).

Dział

Bycie z Chrystusem po śmierci jest dla chrześcijanina nagrodą, ale przede wszystkim kontynuacją tego, co już obecnie stanowi część naszego życia. W takiej sytuacji obawa przed piekłem, niepewność wobec losu po śmierci stają się odległe, naturalnie przy zachowaniu zasady św. Pawła: „zabiegajcie o własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem”(Flp2,12). Śmierć jest niewątpliwie czymś przeciwnym naturze, która chce żyć. Wolelibyśmy, aby nasza wędrówka do nieba

była inna, abyśmy mogli się przyodziać życiem wiecznym, nie przechodząc przez śmierć. Natura się broni, ale jednak śmierć nie jest straszna, bo i Chrystus tędy przeszedł, a to, co można zrobić w towarzystwie Jezusa, nie jest takie straszne.

- Do śmierci człowiek musi się przygotować.

- Dla ludzi światowych, którzy w tym świecie żyli całą doczesnością, w światowym rozumieniu życia, dla nich śmierć będzie załamaniem, tragedią.

- Ludzie, którzy nie wierzą w Chrystusa, którzy nie idą za Nim, tak śmierć pojmują.

- Jak powinniśmy podchodzić do kwestii śmierci?

- Refleksja nad śmiercią zmusza nas do głębszego zastanowienia się nad swoim życiem. Jezus powiedział, że On Jest prawdziwym Życiem i Drogą, którą winniśmy postępować.

- Kiedy indziej powiedział do Marty, że On Jest Życiem i zmartwychwstaniem. I zapytał: „Czy wierzysz w to?” Wydaje się, że to pytanie skierowane jest do nas, niezależnie od czasu, w jakim przyszło nam żyć na tym świecie. Jaka jest nasza odpowiedź?

16. Piekło

Widzieć

- **KKK 1035**

- Czy zdajemy sobie sprawę z powagi tych słów zawartych w Katechizmie Kościoła Katolickiego?

W mentalności niejednego z wierzących termin „piekło” jest pojęciem abstrakcyjnym, bądź mało znaczącym. Powinniśmy zdawać sobie sprawę z czym wiąże ono się wiąże. Jest to przede wszystkim wieczna rozłąka z Bogiem, nie możemy cieszyć się z oglądania Boga twarzą w twarz. Piekło dla nas chrześcijan w sposób szczególny oznacza niemożność osiągnięcia wiecznego szczęścia i radości jaką jest obcowanie w gronie świętych w niebie.

- Piekło wiąże się z karą i cierpieniem, którego człowiek doświadcza po śmierci za życie nie zgodne z nauką głoszoną przez Jezusa Chrystusa. Jest ono nade wszystko oznaką klęski i niespełnienia człowieka. Fragmenty, które zaraz przeczytamy ukazują, że człowiek sam sobie może sprawić niepokój i wieczne potępienie: *I jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wylup je i odrzuć od*

siebie! Lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do życia, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do piekła ognistego (Mt18,9); Pokażę wam kogo się macie obawiać: bójcie się Tego, który po zabiciu ma moc wtrącić do piekła. Tak mówię wam: Tego się bójcie! (Łk12,5)

- Podejrzewam, że żaden człowiek w pełni świadomy nie skazuje się na wieczne cierpienie i ogień piekielny. Ośmielam się stwierdzić, że czynią to osoby skoncentrowane wyłącznie na sobie, na swych radościach, troskach zapominają o tym, że zawsze możemy się zwrócić z tym do Boga. Może jest to wynik egoizmu, narcyzmu, zadufania w sobie? Sądzę, że tak.

Ocenić

- Każdy człowiek koncentrujący się wyłącznie na sobie jest skazany na „porażkę”. Nie wolno nam zapominać o nieustannym nakierowywaniu się na Boga, od którego wszystko zależy i ku któremu wszystko dąży. Będąc skoncentrowanym wyłącznie na sobie i swoich sprawach pomału tracimy poczucie zła. Konsekwencją tego jest zacieranie się granicy co grzechem już jest, a co jeszcze nie.

- Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że każdy kto ulega grzechowi niejako sam na siebie wydaje wyrok. Niejako nawiązują do tego słowa Świętego Pawła do Filipian: *Ich losem-zagłada, ich bogiem-brzuch, a chwała-w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne (Flp3,19)*

- Każdorazowe zwrócenie się ku grzechowi przecina tę delikatną i cieniutką nit, więź jaka jest między nami, a Bogiem.

- Zerwanie tej więzi jest odrzuceniem, wyparciem się miłości do Boga, który do końca nas umiłował oddając swoje życie za nas na drzewie krzyża. Mimo, iż upadniemy nie oznacza to, że droga do zbawienia jest dla nas zamknięta.

- Musimy sobie uświadomić, że każdy upadek powinien być dla nas jeszcze większa mobilizacja do wiernego trwania w miłości do Boga. Musimy nieustannie powtarzać słowa psalmisty:

Działać

*Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,
o Panie, słuchaj głosu mego!
Nakłoń swoich uszu
Ku głośnemu błaganiu mojemu!
Jeśli zachowasz pamięć o grzechach, Panie,
Panie, któż się ostoi?
Ale Ty udzielasz przebaczenia,*

*Aby Cię otaczano bojażnią.
W Panu pokładam nadzieję,
Nadzieję żywi moja dusza:
Oczekuję na twe słowo.
Dusza moja oczekuje Pana
Bardziej niż strażnicy świtu,
<bardziej niż strażnicy świtu>.
Niech Izrael wygląda Pana.
U Pana bowiem jest łaskawość
i obfite u Niego odkupienie.*

On odkupi Izraela ze wszystkich jego grzechów.(Ps 130)

- Jakie mogę podjąć już dzisiaj działanie, aby przybliżyć się do nieba?
- Jakich postaw powinniśmy unikać, aby nie zatracić naszej więzi z Bogiem?
- Jak uważam, dlaczego ludzie unikają tematów śmieci, życia w chwale, wiecznego potępienia?
- Jestem w stanie podać przykłady osób, które świadczyły swym życiem do końca o bezwzględnej miłości Boga i bliźniego?

17. Niebo

Widzieć

Każdy z nas ma w swoim życiu jakiś cel, do którego realizacji dąży. Nie możemy jednak skoncentrować się wyłącznie na realizacji i osiągnięciu tego celu ziemskiego. Nie wolno na chrześcijanom zapomnieć, że jesteśmy przeznaczeni do życia w chwale Boga, do bycia z Nim w chwale nieba.

*Śniło mi się niebo; zaraz je poznałem
Po zapachu koniczyń i śpiewie skowronka
Cykały w trawie świerszcze, falowała łąka,
I wiem, że był tam Pan Bóg, choć go nie widziałem*

Jan Lechoń

- Czy niebo wygląda tak jak przedstawia to w swoim wierszu Jan Lechoń? Raczej nie do końca.

- Pismo Święte rozpoczyna się słowami: *Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię* (Rdz1,1)

- „Wyrażenie „niebo i ziemia” w Piśmie Świętym oznacza to wszystko, co istnieje – całe stworzenie. Wskazuje również na więź, jaka wewnątrz stworzenia równocześnie jednoczy i rozdziela niebo i ziemię: „Ziemia” jest światem ludzi, „niebo” lub „niebiosa” mogą oznaczać firmament, ale także własne „miejsce” Boga: „Ojca naszego który jest w niebie”(Mt5,16), a więc także niebo, którym jest chwała eschatologiczna. Słowo „niebo” wskazuje w końcu na miejsce stworzeń duchowych – aniołów - które otaczają Boga.”

- **KKK 326**

Ocenic

- Niebo jest przede wszystkim domem Boga Ojca: *„Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi bratem, siostrą, matką”* (Mt12,50)

- *A kiedy stajecie do modlitwy, przebaczenie, jeśli macie coś przeciw komu, aby także Ojciec wasz, który jest w niebie, przebaczył wam wykroczenia wasze.* (Mk11,25)

- Człowiek idąc przez życie nieustannie kieruje swój wzrok ku niebu, zanosząc tym samym przed tron Boga Ojca wszystkie swoje radości i smutki: „Ojcze nasz który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i przebac nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego! Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.” (Mt6,9-15)

- Każda osoba deklarująca się „jestem chrześcijaninem” wyznaje z wiarą że Jezus przyszedł z nieba: „I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił-Syn Człowieczy.” (J3,13.31), odszedł do nieba „Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga.” (Mk16,19); „On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani mu zostali Aniołowie i Władze, i Moce.” (1P3,22) i z nieba przyjdzie w dniu ostatecznym „...i oczekiwać z niebios Jego Syna, którego wzbudził z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od nad-chodzącego gniewu.” (1Tes1,10).Wszystkie przed chwilą zacytowane fragmenty wyrażają wiarę w boską naturę Jezusa Chrystusa.

- Niezmiernie istotnym elementem, który zasługuje na uwagę przy omawianiu zagadnienia „Nieba” jest: zbawienie. Czy każdy może dostać zbawienia?

Zdanie co do ilości zbawionych jest podzielone. Mam tu na myśli tezy jakie wysuwają niektóre sekty „Liczba miejsc w niebie jest ograniczona”. Naturalnie rzecz biorąc twierdzenie to jest błędne, ponieważ Jezus powiedział „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele”. Nie padła żadna konkretna liczba miejsc w niebie.

- Kolejną jakże istotną kwestią obok której nie możemy przejść obojętnie zajmując się tematyką nieba to życie wieczne. Według niektórych zaczyna się ono dopiero po śmierci. Jest to stwierdzenie błędne. To od Ciebie zależy czy po śmierci będziesz się radował z przebywania z Bogiem twarzą w twarz, czy też ten moment zostanie przez Ciebie zatracony.

Działać

- W jaki sposób już teraz mogę przybliżyć się do nieba?
- Jakie działania powinienem podjąć już dziś, aby przybliżyć innych do Boga?
- Jakie jest moje dotychczasowe wyobrażenie nieba?
- Jaka jest moja świadomość opieki Boga na de mną?

18. Uwierzyć

Widzieć

- KKK 166

- Każdy człowiek w danym dla siebie momencie życia staje wobec problemu wiary. Problem ten jest często skutkiem dojrzewania człowieka. Zaczyna on poszukiwać odpowiedzi na wiele pytań rodzących się wskutek wątpliwości, które dotyczą różnych zagadnień religijnych.

- Stajemy więc wobec pytań co znaczy być człowiekiem wierzącym? Co to znaczy wierzyć? Często się słyszy wypowiedzi: „jestem wierzący, ale nie praktykujący”. W stwierdzeniu tym zawarta jest akceptacja istnienia Boga, ale jednocześnie wykluczony bywa Jego wpływ na życie Ludzkie. Po drugiej stronie bieguna można zaobserwować ludzi, dla których wiara oznacza zupełnie co innego. Ludzie ci znają doskonale Ewangelię, starają się żyć zgodnie z nią, dążą do coraz pełniejszego związania się z Bogiem, który stanowi dla nich sens i podstawę życia.

Ocenić

Tym, co pobudza do wiary i rodzi wiarę, jest Słowo Boga. Przepiękny opis rodzącej się wiary zawiera I-sza księga Samuela. Bóg skierował do Samuela

swoje słowo. Pouczony przez Hellego, odpowiada Bogu: „Mów Panie, bo sługa Twój słucha” (1Sm3,7). Również Jezus wskazuje, że czynnikiem, który rodzi w człowieku wiarę, jest Jego słowo. Na ważność słowa Bożego w procesie tworzenia się wiary, wskazuje wypowiedź samego Jezusa: „Moje owce słuchają głosu Mojego. I znam je i one idą za Mną” (J 10,27). O związku między słowem Boga a wiarą, która rodzi się z Jego słuchania, pisał wiele w swoich listach św. Paweł: „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, to zaś, co się słyszy powstaje dzięki słowu Chrystusa” (Rz 10,15).

Działać

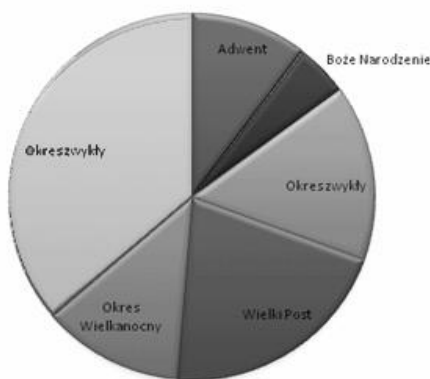
- Kiedy dziś mówimy o przekazywaniu słowa Bożego, to musimy zwrócić uwagę, że wiara rodzi się dzisiaj dzięki przekazywaniu tegoż słowa przez Kościół. Posiada autorytet wyrosły na dwudziestowiecznej praktyce podejmowanej w różnych czasach i okolicznościach. Ten autorytet tworzy obecność w nim samego Chrystusa, oraz to, że wiarę wyznawaną dzisiaj przez miliony chrześcijan wyznawano w przeszłości.
- Działanie Boże, którego celem jest pobudzanie nas do wiary, tworzy w człowieku dyspozycje do przyjęcia Słowa Bożego.
- Jak my, mamy się otwierać na to Boże Słowo?
- Co musimy robić, aby nasza wiara nie osłabła?
- Bóg jedynie nas zachęca nas do przyjęcia Jego osoby, gdyż tylko wówczas człowiek będzie mógł we właściwy sposób realizować swoje życie. Chrystus powiedział: „kto przychodzi do Mnie nie będzie łaknął, kto wierzy we Mnie, nigdy nie będzie pragnął” (J 6,35). Św. Jakub w swoim liście napisał, że wiara bez uczynków jest martwa (Jk 2,17). Prawdziwa wiara wymaga od człowieka odpowiedzi na wezwanie Boga. Sprawdza się ona nawet w najmniejszych wydarzeniach występujących w życiu chrześcijanina.
- A jaka jest nasza wiara?
- Czy zawsze dajemy o niej świadectwo?

19. Rok liturgiczny

Widzieć

KL 102. *Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek obchodzić w czcigodnym wspomnieniu zbawcze dzieło swego boskiego Oblubieńca przez cały rok w ustalonych dniach. Każdego tygodnia Kościół obchodzi pamiątkę*

Zmartwychwstania Pańskiego w dniu, który nazywał Pańskim, a raz do roku czci je także razem z Jego błogosławioną Męką na Wielkanoc, w to swoje największe święto. Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, poczynwszy od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, do dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego. W ten sposób obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia. (Konstytucja o liturgii świętej SACROSANCTUM CONCILIUM, Soboru Watykańskiego II)



Omówienie poszczególnych okresów:

Adwent - rozpoczyna się od 4 niedzieli przed Bożym Narodzeniem i trwa do Wigilii.

Boże Narodzenie - trwa od Bożego Narodzenia do Niedzieli Chrztu Pańskiego. Ze względu na tradycje Kolendy śpiewa się do 2.lutego.

Święta i uroczystości w okresie Bożego Narodzenia:

- * 25.12 - Uroczystość Urodzenia Pańskiego,
- * 26.12 - Szczepana Męczennika,
- * 27.12 - Św. Jana Apostoła,
- * 28.12 - święto Młodzianków Męczenników,
- * 1.01 - Uroczystość św. Bożej Rodzicielki,
- * 6.01 - Uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli),
- * niedziela po 6.01 - Chrztst Pański.

Okres zwykły - W ciągu roku trwa od 6 do 9 tygodni. Zaczyna się od niedzieli Chrztu Pańskiego, a trwa do wtorku przed środą Popielcową.

Święta i uroczystości okresu zwykłego:

- * 25.01 - nawrócenie św. Pawła,
- * 2.02 - święto Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej).

Wielki Post trwa 40 dni zaczyna się Środą Popielcową, a kończy się w Wielką Sobotę.

Święta i uroczystości W Wielkim Poście:

- * 19.03 św. Józefa,
- * 25.03 Uroczystość Zwiastowania NMP,
- * 6 niedziela Wielkiego Postu - Niedziela Palmowa.

Triduum Paschalne:

- * Wielki Czwartek - ustanowienie Eucharystii i sakramentu Kapłaństwa,
- * Wielki Piątek - męka i śmierć Chrystusa,
- * Wielka Sobota - Wigilia Paschalna.

Okres Wielkanocny trwa 50 dni do Zesłania Ducha Świętego.

Święta i uroczystości okresu Wielkanocnego:

- * Zmartwychwstanie Jezusa,
- * Święto Bożego Miłosierdzia II niedziela wielkanocna,
- * 3.05 - uroczystość NMP Królowej Polski,
- * 7 niedziela po Wielkanocy - Wniebowstąpienie Jezusa,
- * 50 dni po Wielkanocy - Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Okres zwykły c.d. trwa od 25 do 28 tygodni. Zaczyna się w poniedziałek, a kończy w sobotę przed pierwszą Niedzielą Adwentu.

Święta i uroczystości okresu zwykłego:

- * poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego święto Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła,
- * niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego Trójcy Świętej,
- * w czwartek po niedzieli Trójcy Świętej Boże Ciało,
- * 29.06 - Piotra i Pawła,
- * 7.08 Przemienienie Pańskie,
- * 15.08 - Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny,
- * 17.08 - Św. Jacka,
- * 26.08- Matki Bożej Częstochowskiej,
- * 8.09- Św. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny,
- * 14.09- Podwyższenie Krzyża Świętego,

- * 15.09 - Matki Bożej Bolesnej,
- * 1.11 - Uroczystość Wszystkich Świętych,
- * 34 niedziela zwykła - uroczystość Chrystusa Króla.

Ocenić

W Kościele katolickim święta nakazane to dni, w które wierni, oprócz niedziel, są zobowiązani do uczestniczenia we Mszy świętej oraz do powstrzymania się od prac niekoniecznych:

- W niedzielę oraz inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy Świętej, oraz powstrzymywać się od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu czci;
- przeżywanie radości właściwej dniowi świątecznemu;
- utrudniają korzystanie z należytego odpoczynku duchowego i fizycznego (kan. 1247 KPK);
- Nakazowi uczestniczenia we Mszy Świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim (nie tylko rzymskim), bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego (kan. 1248 KPK).
- Jeśli z braku kapłana lub z innej poważnej przyczyny nie można uczestniczyć w Eucharystii, zaleca się bardzo, ażeby wierni brali udział w liturgii Słowa, gdy jest ona odprawiana w kościele parafialnym lub innym świętym miejscu według przepisów wydanych przez biskupa diecezjalnego, albo poświęcali odpowiedni czas na modlitwę indywidualną w rodzinie lub grupach rodzin.

Dla Polski dniami świątecznymi nakazanymi są następujące uroczystości (obowiązują od adwentu 2003 roku):

Świętej Bożej Rodzicielki Maryi - **1 stycznia (Nowy Rok)**

Objawienie Pańskie (Trzech Króli) - **6 stycznia**

Wniebowstąpienie Pańskie - w **VII Niedzielę Wielkanocy** (przeniesiona z czwartku po VI Niedzieli Wielkanocnej)

Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało) - **czwartek po Uroczystości Trójcy Przenajświętszej** (60 dni po Wielkanocy)

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (Matki Boskiej Zielnej) – **15 sierpnia**
 Wszystkich Świętych - **1 listopada**

Boże Narodzenie - **25 grudnia**

Dekretem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z dnia 4 marca 2003 roku zniesione zostały jako nakazane:

Św. Józefa - **19 marca**

Świętych Apostołów Piotra i Pawła - **29 czerwca**

Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny - **8 grudnia**

Uroczystości, święta, wspomnienia

Obchody liturgiczne zależnie od znaczenia, jakie się im przypisuje, dzielą się na: uroczystości, święta i wspomnienia.

Uroczystości zalicza się do głównych dni, a ich obchód rozpoczyna się w dniu poprzednim od I Nieszporów. Niektóre uroczystości mają specjalny formularz Mszy wigilijnej, którego się używa wieczorem w dniu poprzedzającym uroczystość, jeżeli odprawia się Mszę w godzinach wieczornych. Obchód największych uroczystości Zmartwychwstania i Narodzenia Pańskiego trwa przez osiem dni.

Święta obchodzi się w granicach dnia naturalnego, nie mają zatem I Nieszporów, chyba że wypadają w niedziele zwykłe albo w niedziele okresu Narodzenia Pańskiego i zajmują ich miejsce.

Wspomnienia dzielą się na obowiązkowe i dowolne. Wspomnienia obowiązkowe, które wypadają na dni Wielkiego Postu, można obchodzić tylko jako wspomnienia dowolne. Jeżeli w jednym dniu wpisano w kalendarzu kilka wspomnień dowolnych, można obchodzić tylko jedno z nich, a inne się opuszcza. W zwykłe soboty, w które nie wypada wspomnienie obowiązkowe, można obchodzić wspomnienie dowolne Najświętszej Maryi Panny.

Dni powszednie

Dni tygodnia następujące po niedzieli nazywa się dniami powszednimi i obchodzi się je w różny sposób, zależnie od stopnia ich ważności:

- Środa Popielcowa i dni Wielkiego Tygodnia od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiego Czwartku włącznie mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi dniami liturgicznymi;
- dni powszednie Adwentu od dnia 17 do dnia 24 grudnia włącznie i wszystkie dni powszednie Wielkiego Postu mają pierwszeństwo przed wspomnieniami obowiązkowymi;
- inne dni powszednie ustępują uroczystościom i świętom;

Poza cyklicznością związaną z Okresami Liturgicznymi przemienność dotyczy całego roku w kalendarzu.

Przemienność ta dotyczy czytań biblijnych w niedziele i święta:

Rok A - główne czytanie z Ewangelii Mateusza

Rok B - główne czytanie z Ewangelii Marka

Rok C - główne czytanie z Ewangelii Łukasza

Czytań biblijnych w dni powszednie Okresu Zwykłego (systematyczne czytanie poszczególnych Ksiąg Biblijnych):

Rok I

Rok II

Liturgii Godzin (Brewiarz) **I - IV tygodnie**.

Kolory szat liturgicznych używane podczas roku liturgicznego:

Biały – jest znakiem radości, dziewictwa i świętości. Używa się w okresie wielkanocnym i Bożego Narodzenia, w święta i wspomnienia Chrystusa Pana, z wyjątkiem tych, które dotyczą Jego Męki; w święta i wspomnienia Najświętszej Maryi Panny, świętych Aniołów, Świętych, którzy nie byli męczennikami, w uroczystości Wszystkich Świętych (1 listopada) i św. Jana Chrzciciela (24 czerwca), w święta św. Jana Ewangelisty (27 grudnia), Katedry św. Piotra (22 lutego) i Nawrócenia św. Pawła (25 stycznia).

W największe uroczystości może być zastąpiony kolorem złotym.

Czerwony – oznacza męczeństwo i Ducha Świętego. Używa się w Niedzielę Męki Pańskiej, w Wielki Piątek, w niedzielę Zesłania Ducha Świętego, w Mszach ku czci Męki Pańskiej, w główne święta Apostołów i Ewangelistów i w dni Świętych Męczenników.

Fioletowy – oznacza pokutę, smutek, oczekiwanie i żałobę. Używany w okresie Wielkiego Postu, w Adwencie i można go używać w czasie liturgii pogrzebowej.

Zielony – to znak czasu zwykłego, codzienności i nadziei. Używany w czasie Mszy św. w okresie zwykłym.

Różowy – oznacza radość. W liturgii można go używać tylko dwa razy w roku – w III Niedzielę Adwentu, nazywaną *Niedzielą Gaudete* i w IV Niedzielę Wielkiego Postu, określaną jako *Niedziela Laetare*.

Działać

- W jaki sposób formacja KSM wpisuje się w rok liturgiczny?
- Jakie zagrożenia dostrzegamy w świecie współczesnym, które wpływają na liturgię?
- czy rok liturgiczny pomaga nam zrozumieć tajemnice wiary?

20. Świątowanie niedzieli

Widzieć

- Co stanowi centrum czasu liturgicznego?

Centrum czasu liturgicznego jest niedziela, podstawa i rdzeń całego roku liturgicznego, którego szczytem jest Wielkanoc – „Święto świąt”. (*Kompendium KKK, 241*)

Przykazanie kościelne określa i precyzuje prawo Pańskie. W niedzielę, oraz inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy Świętej. (*KPK, Kan. 1247*)

- Etymologia słowa „niedziela” w różnych językach – znaczenie niedzieli.

Być może wiecie, jak nazywana jest niedziela w różnych językach. Okazuje się, że te nazwy przekazują nam ważne informacje nt. istoty niedzieli.

- Ang. Sunday, niem. Sonntag, tzn. Dzień słońca. Z czym kojarzy nam się słońce? (ciepło, energia, radość, światło, wakacje-odpoczynek itd.) Niedziela to dzień odpoczynku, rodzinnego ciepła, radości, w NT Jezus mówi o sobie, że jest „Światłością świata”

- Ros. Воскресение, tzn. Zmartwychwstanie! Niedziela jest świętem przede wszystkim z powodu pamiątki Zmartwychwstania Chrystusa. Wcześniej Żydzi świętowali Sobotę-Szabat tzn. dzień odpoczynku. Chrześcijanie przenieśli to święto na niedzielę, ponieważ Zmartwychwstanie Jezusa to najważniejsze dla nas wydarzenie, dzięki któremu zostaliśmy zbawieni.

- Łac. Dies Domini, oznacza Dzień Pański. Łacina to język Rzymian, a więc Kościoła pierwszych wieków, który został założony przez samego Jezusa.

- Pol. Niedziela, wskazuje na niedzielny odpoczynek: NIE – DZIAŁAĆ! Ponieważ niedziela to dzień przeznaczony dla Boga, nie wykonujemy pewnych prac, które nam to świętowanie utrudniają.

Historia świątowania niedzieli.

- Najstarszym określeniem niedzieli jest określenie „pierwszy dzień po szabacie”. Szabat w języku hebrajskim to siódmy dzień tygodnia. Był to szczególny dzień poświęcony Panu Jahwe, łączył się ściśle z powstrzymaniem od wszelkich prac na korzyść oddawania czci Panu. Był pamiątką wyzwolenia narodu wybranego z niewoli egipskiej. Można czasem usłyszeć, że niedzieli należy się szczególnie charakter, bo takie właśnie jest przykazanie kościelne, bo Bóg zgodnie z

przesłaniem Księgi Rodzaju (**Rdz2,2**), odpoczął dnia siódmego, bo niedziela jest dniem wolnym od pracy.

- Nowe Przymierze przynosi inny charakter Niedzieli ubogacony przez Chrystusa. Jest to dzień powstania Chrystusa z martwych, mesjanistyczny posiłek z uczniami, to dar Ducha Świętego i udzielanie posłannictwa. Każda niedziela jest celebracją misterium paschalnego.

- Określenie niedzieli jako „pierwszy dzień tygodnia”, jest odniesieniem do opisu stworzenia świata, wyjaśniającym, że w pierwszym dniu stworzenia świata Bóg uczynił światło. Jezus jest prawdziwą Światłością, jest początkiem stworzenia. Idea światłości w odniesieniu do Chrystusa podkreśla wyjątkowe znaczenie i jedność Jego życia w historii ludzkości. Ci, którzy przez grzech Adama chodzili w ciemności, przez Paschę Chrystusa zostali z niej wyzwoleni i znów mogą chodzić w światłości Bożej. Pierwszy dzień tygodnia w swej treści nawiązuje do początku stworzenia. Jezus Zmartwychwstały jest początkiem nowego stworzenia.

Co mówi na ten temat niedzieli Pismo Święte.

Dz 20, 7-14

- W jakim dniu gromadzili się chrześcijanie? (Dzień po Szabacie-Sobocie czyli w Niedzielę)

- Jaki był przebieg tych spotkań? (Łamanie chleba, modlitwa, zgromadzenie, rozmowa, światła, uroczystość)

Mt 28, 1-10

- O jakim wydarzeniu jest mowa? (Zmartwychwstanie)

- Kiedy ono miało miejsce? (Dzień po Szabacie – NIEDZIELA)

Łk 22, 19-20

- O czym mówi ten tekst? (Chrystus ustanawia Eucharystię – Mszę Świętą)

- Co dokładnie zrobił i polecił uczniom? (Połamał chleb i uczynił go Swoim Ciałem, polecił by czynić tak samo na Jego pamiątkę)

Wniosek – Ponieważ Chrystus Zmartwychwstał w niedzielę wszyscy Chrześcijanie od początku świętują to wydarzenie, co niedziela uczestnicząc w Eucharystii, ponieważ tak polecił nam Zbawiciel.

Oceń

Opowiadanie: **„O niedzieli u zwierząt”** *Zwierzęta zebrały się pewnego razu na polanie i zaczęły radzić nad problemem niedzieli. Chciały bowiem mieć - tak samo jak ludzie - własną niedzielę. Nie były jednak zgodne co do istoty owego dnia. Pierwszy zabrał głos król zwierząt:*

- *To jest bardzo proste. Chodzi głównie o dobre żarcie. Ja w każdą niedzielę chciałbym konsumować antylopę. Paw zaprzeczy energicznie:*
- *- Ależ królu, dlaczego jedzenie? Ważniejsza jest przecież świąteczna szata. Ja życzę sobie na niedzielę garnitur tęczowych piór na ogon. Na to odezwał się leniwiec:*
- *W niedzielę potrzeba mi przede wszystkim spokoju, abym się mógł porządnie wyspać. Małpa rzekła:*
- *Sto orzechów kokosowych i dobre drzewko do wspinaczki, tudzież parę lian do huśtania wystarczy w zupełności.*
- *Świnia odpowiedziała krótko:*
- *Piękne tłuste błotko i dwa worki żołądzi. Więcej nic nie chcę. I tak każde zwierzę przedkładało własne życzenie. Pan Bóg spełnił wszystkie te prośby, ale zwierzęta dalej nie miały niedzieli...*

(K. Wójtowicz, Przypiski, Księgarnia Św. Wojciecha 1985, s. 104-105).

Pogadanka:

- Czy widzicie w tym opowiadaniu jakieś cechy myślenia ludzi nt. niedzieli?
- Czym jest niedziela dla człowieka wierzącego?
- Co powinno być najważniejsze?

Nauczanie Kościoła:

List Apostolski *Dies Domini* Jana Pawła II.

- Pełnia radości Chrystusa.

Niedziela jednak, rozumiana jako dzień zmartwychwstałego Pana, w którym świętuje się Boże dzieło stworzenia i dzieło «nowego stworzenia», jest w szczególności sposobem radości, więcej – dniem sprzyjającym kształtowaniu w sobie postawy radości przez odkrywanie jej prawdziwych cech i głębokich korzeni. Radości nie należy bowiem mylić z przelotnym doznaniem zaspokożenia i przyjemności, które często upaja zmysły i uczucia, później jednak pozostawia w sercu niedosyt, a czasem gorycz. (Dies Domini Jana Pawła II, 57)

- Wypełnienie szabatu.

Chrześcijanin winien zatem pamiętać, że chociaż przestały obowiązywać dla niego żydowskie formy świętowania szabatu, gdyż został on «wypełniony» przez niedzielę, pozostają w mocy istotne motywy nakazujące świętowanie «dnia Pańskiego», utrwalone w uroczystych słowach Dekalogu, które należy odczytywać także w świetle teologii i duchowości niedzieli: «Będziesz zważał na szabat, aby go święcić, jak ci nakazał Pan, Bóg twój. Sześć dni będziesz pracował

i wykonywał wszelką twą pracę, lecz w siódmym dniu jest szabat Pana, Boga twego. (Dies Domini Jana Pawła II, 62)

- Dzień Odpoczynku.

Jeśli zatem po sześciu dniach pracy — które w rzeczywistości zostały już w wielu przypadkach ograniczone do pięciu — człowiek poszukuje czasu, aby się odprężyć i bardziej zatroszczyć o inne aspekty swego życia, to wynika to z autentycznej potrzeby, całkowicie zgodnej z wizją nakreśloną przez orędzie ewangeliczne. Chrześcijanin winien zatem zaspokajać tę potrzebę, łącząc to z indywidualnymi i wspólnotowymi formami przeżywania wiary, która objawia się w obchodzeniu i świętowaniu dnia Pańskiego. (Dies Domini Jana Pawła II, 67)

Kodeks Prawa Kanonicznego

Kan. 1247, 1248

Omawiamy sprawę: (przy omawianiu podpunktów można stworzyć „katalog prac zakazanych”);

- Prac koniecznych: służba zdrowia, policji itp.
- Przemysłu w którym nie może być przerwana produkcja.
- Miejsc rozrywek, typu: kino, teatr, restauracja; z uwzględnieniem osób tam pracujących. Prac domowych np. zmywanie po obiedzie, przygotowanie posiłku, wykonywanie prac domowych przez dzieci, czytanie książek.
- Wykonywanie prac fizycznych, np. porządków domowych.
- Robienie zakupów w dni świąteczne; poruszamy sprawę pracujących marketów w niedzielę.

Okazuje się, że bardzo trudno było by stworzyć „Katalog prac zakazanych”, bo każdy z nas ma inaczej uformowane sumienie, a życie stawia nam na drodze różne sytuacje, kiedy nawet w niedzielę musimy wykonać jakąś pracę. Istnieją jednak pewne kategorie, dzięki którym możemy ocenić, czy dana czynność jest odpowiednia do wykonywania w niedzielę czy też łamie Boże przykazanie.

Działać

W niedzielę nie wykonujemy prac:

- Utrudniających oddanie czci Bogu czyli uczestnictwo w Eucharystii
- Uniemożliwiających odpoczynek właściwy Dniu Pańskiemu
- Uniemożliwiających przeżywanie radości właściwej Dniu Pańskiemu

Niedziela to dla człowieka wierzącego WIELKIE ŚWIĘTO! Kiedy człowiek coś świętuje np. urodziny, rocznice, radosne wydarzenia, Boże Narodzenie,

Wielkanoc, to zawsze jest to dla nas czas szczególny do którego się przygotowujemy i inaczej przeżywamy.

- W jaki sposób przygotowujemy się do różnych uroczystości w praktyce? (planujemy, sprzątamy, zapraszamy gości, gotujemy odświętne potrawy, przygotowujemy odp. Strój itd.) Skonfrontować to z niedzielą, jako przygotowanie do centrum życia chrześcijańskiego.
- W jaki sposób nakłonić rodzeństwo, rodzinne do uczęszczania do Kościoła na Niedzielą Eucharystię?

Także każda niedziela powinna być przygotowana i przeżywana inaczej niż dzień powszedni. Ważne jest jej wcześniejsze zaplanowanie, założenie odświętnego stroju – szczególnie do Kościoła (nie wypada np. iść na urodziny w byle czym! A to Eucharystia!), spędzenie czasu z rodziną, wspólny posiłek, aktywny wypoczynek, rozmowa, modlitwa itd.

- Jak wygląda moje uczestnictwo we Mszy Świętej? Może jest traktowane przeze mnie jako tylko obowiązek, który muszę wypełnić.
- Czy mogę zrobić aby to przeżywanie było bardziej owocne?
- Czy angażuję się w liturgię (lektor, psalmista)?
- Jakie inne zagrożenie spostrzegam w dziedzinie świętowania Dnia Pańskiego?

21. Chrzest. Jestem chrześcijaninem

Widzieć:

- Wielu zadaje sobie pytanie „Czy warto ochrzcić dziecko?”

Może pytanie to nie brzmi dziwnie w naszym gronie, w gronie ludzi wierzących, KSM –owiczów, będących blisko Kościoła, ale w społeczeństwie, w rozmowach między ludźmi, w rodzinach pewnie nie raz dzisiaj się pojawia, a nawet budzi wątpliwości.

- W toku wzmożonej refleksji szukamy odpowiedzi na pytanie: dlaczego ludzie pytają siebie samych: CZY WARTO OCHRZCIĆ DZIECKO?
- Prowadzący wspólnie z uczestnikami wskazuje przyczynę sprawiającą rodzicom najwięcej kłopotu, gdy muszą ochrzcić dziecko.
- Prezentacja na forum przyczyn każdego z uczestników, poparta argumentami.

Przyczyn takiego stanu rzeczy – wątpliwości co do chrztu dziecka w myśleniu człowieka może być wiele. Spośród tych które wymieniliśmy, dwie z nich należy podkreślić: spotkamy w wielu miejscach takie pojmowanie problematyki

1. Chrzest i chrześcijaństwo jest pojmowane jako opcja życiowa, jako jedna z wielu możliwości do wyboru; rodzice mówią – lepiej poczekać, niech dziecko samo wybierze, może wybrać coś innego... Jakie zdanie mamy na ten temat? Czy w dzisiejszym świecie nie jest to w pewnym sensie słuszną postawą? Trzeba mieć na uwadze przyszłość dziecka, która nie wiadomo jaka będzie... i jaki będzie ten nasz świat...

2. Niewiedza dotycząca ISTOTY sakramentu, jego owoców, skutków.

Czasami jest to niewiedza usprawiedliwiona, ponieważ kto ma czas i chęć, aby zajmować się sensem i symbolami chrztu św.? czasami jednak komuś po prostu się nie chce zrozumieć tego głębiej...

- Jakie znaczenie dla mnie jako KSM-owicza ma chrzest?

- Co mi członkowi KSM-u, Bóg daje w sakramencie chrztu?

Oceniać

-Prowadzący podaje etymologię polskiego słowa „chrzest”: chrzcić – wymawiane „krzcć” od: krzyż – w staropolskim: krist, kriest (przez asymilację do słowa Chrystus) – chrzest... dalej: chrzcić – krzcć – krzyż – krist, kriest – Chrystus.

-Odwołanie do Ewangelii. Odczytanie z Pisma Świętego fragmentu biblijnego o ustanowienie sakramentu chrztu: Mt 28,18-20: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.”

- **KKK 1213**

- **KKK 1214, (2 Kor 5,17; Ga 6,15).**

Prowadzący wskazuje istotę sakramentu i szafarza: Sakramentalny znak chrztu stanowi obmycie wodą z jednoczesnym wezwaniem Boga w Trójcy Świętej Jedynej: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” przez co w ten sposób każdy człowiek jest włączony do grona chrześcijan. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczepieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania a więc chrzest jest sakramentem odrodzenia przez

wodę i w słowie. Chrzest jest zatem powtórным narodzeniem, narodzeniem do nowego życia!

Właściwym szafarzem chrztu jest sam Chrystus! Mogą go udzielać biskupi, prezbiterzy oraz diakoni. W sytuacjach nadzwyczajnych każdy może udzielić chrztu.

Skutki chrztu (KKK 1263, 1264, 1272)

Chrzest odpuszcza wszystkie grzechy, grzech pierworodny i wszystkie grzechy osobiste, a także wszelkie kary za grzech. W tych, którzy zostali odrodzenie, nie pozostaje więc nic, co mogłoby przeszkodzić im w wejściu do Królestwa Bożego, ani grzech Adama, ani grzech osobisty, ani skutki grzechu, wśród których najcięższym jest oddzielenie się od Boga. W ochrzczonym pozostają jednak pewne doczesne konsekwencje grzechu, takie jak cierpienie, choroba, śmierć czy nieodłączne od życia ułomności, takie jak słabości charakteru, a także skłonność do grzechu, którą Tradycja nazywa pożądliwością lub metaforycznie „zarzewiem grzechu” (fomes peccati). Pożądliwość jest nam pozostawiona dla walki, nie może ona szkodzić tym, którzy nie dają jej przyzwolenia i mężnie odpierają się jej z pomocą łaski Jezusa Chrystusa.

Jan Paweł II o chrzcie: Chrzest jest fundamentem chrześcijańskiej egzystencji. (Audycja generalna 1 kwietnia 1998).

Działać

- Jaką rolę w moim życiu (członka KSM-u) pełni włączenie przez chrzest do grona wierzących?
- Czy mam świadomość, że jestem dzieckiem Bożym?
- Jak wygląda moje życie chrześcijańskie, życie KSM-owicza?
- Czy zdaje sobie sprawę, jakie dary otrzymałem w sakramencie chrztu?
- Jak dziękuje Bogu za dar chrztu?
- Czy jestem chrześnym(a) i jak wywiązuje się z tego obowiązku?

Szczególną okazją do refleksji nad chrztem mogą niech będą dla nas imieniny. Patron, którego imię otrzymaliśmy na chrzcie, niech będzie dla nas wzorem chrześcijańskiego życia. Starajmy się nieustannie dążyć do doskonałości naszego patrona.

Wielkim zadaniem dla nas członków KSM-u jest życie zgodne z Ewangelią, tak aby dawać swoim dzieciom przykład dobrego postępowania i wiary chrześcijańskiej.

Propozycja postanowienia: W dzień rocznicy przyjęcia sakramentu chrztu świętego podziękuje Bogu za moich rodziców, którzy nauczili mnie wiary i miłości chrześcijańskiej.

Tematy uzupełniające:

1. Objawienie i jego etapy

Widzieć

- Co Bóg objawił człowiekowi?

Bóg w swojej dobroci i mądrości objawił się człowiekowi. Przez czyny i słowa objawił:

- Samego siebie
- Swój zamysł udzielania Bożego życia wszystkim ludziom, by przez Syna uczynić ich swoimi przybranymi dziećmi (zob. Kompendium, 6)

Jakie są etapy objawienia Bożego? (zob. Kompendium, 7-8)

- Adamowi i Ewie, pierwsi ludzie – wezwał ich do nawiązania relacji z Nim. Relacji tej nie przerwał po ich pierwszym upadku (zob. Kompendium, 7). – Rdz 1 – 3.
- Przymierze z Noem i ze wszystkimi istotami żyjącymi. Rdz 9 i wcześniejsze o Noem.
- Wybór Abrahama i obietnica, że jego niezliczone potomstwo będzie ludem wybranym. – Rdz 12. 15. 17
- Wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej i zawarcie z nim przymierza na Synaju – wraz z nadaniem Prawa. Wj 20 – 24.
- Zapowiedzi proroków o nadejściu Mesjasza; przy okazji regulowały one wiele spraw z życia Ludu Bożego – zob. choćby Księga Amosa, Ozeasza.

PEŁNY I OSTATECZNY ETAP OBJAWIENIA BOŻEGO:

- We Wcielonym Słowie Jezusie Chrystusie.
- On jest PEŁNIĄ i Pośrednikiem całego objawienia.
- Jest on OSTATECZNYM i DOSKONAŁYM Słowem Boga do ludzi. W
- raz z posłaniem Syna i udzieleniem Ducha Świętego Objawienie zostało OSTATECZNIE ZAKOŃCZONE.
- NIGDY nie należy spodziewać się żadnego nowego objawienia publicznego, przed chwalebny ukazaniem się Chrystusa na końcu czasów. (KKK 66)

Ocenić

Choć objawienie zostało zakończone, to nie jest ono całkowicie wyjaśnione i zadaniem Kościoła jest stopniowe wnikanie w jego znaczenie – jest to także zadanie dla każdego z nas.

- Objawienie Boże jest przekazywane przez Tradycję Apostolską.

Tradycja Apostolska jest przekazywaniem orędzia Chrystusa, urzeczywistnianym od początku chrześcijaństwa przez przepowiadaniem świadectwo, instytucje, kult i natchnione pisma. Apostołowie przekazali swoim następcom, biskupom, a przez nich wszystkim pokoleniom to wszystko, co otrzymali od Chrystusa i nauczyli się od Ducha Świętego (Kompedium, 12)

- Tradycja jest przekazywana ustnie i pisemnie – przez Pismo Święte. Oba te sposoby są przekazem tego samego orędzia zbawienia. Tradycja z Pismem Świętym łączy się ze sobą i przenikają.

- Całość depozytu wiary (treść Objawienia) została powierzona całemu Kościołowi. Jest on podtrzymywany przez Ducha Świętego i prowadzony przez Urząd Nauczycielski. Przez Urząd Nauczycielski rozumie się Papieża i Biskupów pozostających z nim w jedności. Do Niego (tzn. Urzędu Nauczycielskiego) należy także definiowanie dogmatów – tzn. formułowanie prawd zawartych w Objawieniu. Podaje On też prawdy, które z Objawieniem mają konieczny związek.

Pismo Święte, Tradycja i Urząd Nauczycielski zespala się tak ściśle, że jedno bez pozostałych nie może istnieć.

Kościół, a więc też każdy jego członek zobowiązany jest do coraz pełniejszego życia, treściami pochodzącymi z Objawienia.

- Jaką wartość mają objawienia prywatne?

- **KKK 67.**

Działać

- Jak w moim życiu mogę przekazywać Boże Objawienie?

- Co Nasze Stowarzyszenie może zrobić by krzewić Boże objawienie?

- Jakie współcześnie widzimy zagrożenie Bożego Królestwa

2. Przymioty Boga

Widzieć

Bóg jest niepoznawalny.

- Możemy mówić o Bogu, opierając się na różnych doskonałościach człowieka czy innych stworzeń, które w sposób zawsze ograniczony odzwierciedlają doskonałość Boga.

- Trzeba pamiętać, że nasz język Boga nigdy nie osiągnie.

- Rozumem poznajemy o Bogu tylko to, że istnieje, że jest przyczyną istnienia wszystkich stworzeń i że nie jest żadnym ze stworzeń, których jest przyczyną.
- Reszta jest zasługą Objawienia Bożego i wymaga ciągłej weryfikacji w pewności wiary, jaką daje Kościół.
- Potrzeba nieustannego odwoływania się do nauki Kościoła i oczyszczania języka z tego, co obrazowe i niedoskonałe, a przede wszystkim zawsze pamiętać, że nie będziemy nigdy w stanie w sposób pełny wyrazić nieskończonej tajemnicy Boga.

Mamy trzy sposoby mówienia o Bogu:

- Droga negatywna – przez zaprzeczanie: Bóg jest nieziemny, nieograniczony
- Droga pozytywna – przez pokazywanie pewnych cech: Bóg jest wszechmocny
- Droga przewyższania – przez swoistego rodzaju stopniowanie cech, które Bóg zawsze posiada w stopniu najwyższym i inaczej niż każde stworzenie: Bóg jest najświętszy, najsprawiedliwszy.

Bóg jest.

- Jego imię brzmi *JESTEM, KTÓRY JESTEM* (Wj 3,14).
- Jedynie On istnieje w sposób pełny i niezależny od innych.
- Wszystko inne, co jest na świecie jest zależne od Boga, bo samo w sobie nie ma istnienia – kiedyś tego nie było i kiedyś tego nie będzie, a Bóg ma istnienie w pełni.

Ocenić

- **Bóg jest wszechmogący** – może wszystko – powtarzamy to w Wyznaniu Wiary.
- **Bóg jest sprawiedliwy**, za dobro wynagradza a za zło karze – powtarzamy to w Głównych Prawdach Wiary.
- **Jest także miłosierny i przebaczący grzechy** – zob. choćby Łk 15. Miłosierdzie to nie kłóci się ze sprawiedliwością.
- **Bóg jest święty** – Iz 6, 1 – 3. Jest różny od wszystkiego, co jest na świecie. Jest zawsze ponad grzesznością ludzi. Jego *działanie* jest nieskończenie doskonalsze niż każde działanie ludzkie.
- **Jest chwalebny i pelen majestatu**, godny każdego uwielbienia, przewyższa wszystko chwałą (Syr 43, 27 – 31).

Działać

- **Świętość i potęgę Boga objawia się najpełniej w miłości.** Bóg jest miłością. Jest to miłość stała, cierpliwa i niezmienna, mimo grzechów i odstępstw ludzi (np. Oz 11,9; J 3,16; Rz 5,8)
- **Bóg jest Jeden, Jedyńy.**

- **Bóg jest wieczny** – wynika to z przymiotu drugiego. Jako istniejący w pełni, nie mógł kiedyś nie istnieć i nie może przestać istnieć.
- **Bóg jest Duchem** (J 4, 24) – oznacza to, że nie można zamknąć Go w miejscu, określić płcią

3. Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?

Widzieć

Oczekiwane odpowiedzi:

- Syn Boży, który dla naszego zbawienia stał się człowiekiem, nauczał ludzi dróg Bożych i ogłosił dobrą nowinę o zbawieniu, umarł za nas na krzyżu i zmartwychwstał,
- jest Głową Kościoła i Panem dziejów,
- w dniu ostatecznym przyjdzie sądzić żywych i umarłych, wszechmocny, wszechwiedzący, wieczny Bóg, Źródło życia, Zbawiciel, prawdziwy Bóg, prawdziwy Człowiek, Głowa Kościoła, jedyny Pośrednik, Król, Sędzia.

Ocenić

- **KKK, 480, KKK, 666, KKK, 668, KKK, 1421,**
- **Konstytucja Dogmatyczna O Objawieniu Bożym** Jezus Chrystus więc, Słowo Wcielone, «człowiek do ludzi» posłany, «głosi słowa Boże» (por. J 3, 34) i dopełnia dzieła zbawienia, które Ojciec powierzył Mu do wykonania (por. J 5, 36; 17, 4). Dlatego Ten, którego gdy ktoś widzi, widzi też i Ojca (por. J 14, 9)
- **Teksty Pisma Świętego:**
 1. Mt 1,21 On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów.
 2. J 8,46 Kto z was udowodni Mi grzech? Jeżeli prawdę mówię, dlaczego Mi nie wierzycie?
 3. 2 Kor 5,21 On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.
 4. Rz 5,18 ...jak przestępstwo jednego spowodowało na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie.
 5. J 3,16 Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego
 6. Flp 2,6 On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem

7. J 8,12 Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia.
8. J 14,6 Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.
9. Kol 2,3 W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte.
10. J 3,17 Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.
11. Mt 26, 63-64 Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?» 64 Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem.

- W walce z herezjami kwestionującymi człowieczeństwo Jezusa całkowicie (doketyzm) lub częściowo (apolinaryzm, monofizytyzm, monoteletyzm) podkreślano w Kościele ontyczną prawdziwość Jego człowieczeństwa: że jadł, spał, podlegał zmęczeniu i cierpieniu, czy miał ludzkie uczucia.

- Herezje kwestionujące Bóstwo Chrystusa (arianizm, neoarianizm, dziś jehowityzm) przymuszają Kościół do podkreślania ontycznej prawdziwości Jego Bóstwa.

- Chrystus przyszedł na ziemię by zbawić świat. Poznaliście życie Pana Jezusa. Wymieńcie najważniejsze wydarzenia z Jego życia

Najważniejszymi momentami są: męka, śmierć i zmartwychwstanie – czyli Tajemnica Paschalna Chrystusa – przejście ze śmierci do życia. Przez tę tajemnicę Chrystus wysłużył nam łaskę życia Bożego. My również jesteśmy włączeni w życie Boże poprzez chrzest święty. Chrzest włącza nas w Tajemnicę Paschalną Chrystusa

Dzielać

- Jezus Chrystus jest moim Ojcem.
- Do Niego zawsze mogę się zwrócić ze swoją prośbą, wiem że zawsze mi wybaczy i że zawsze czuwa nade mną i jest ze mną przez cały czas.
- Nie wyobrażam sobie dnia spędzonego bez Niego, bez rozmowy z Nim.
- Wszystko, co jest i to, co się w moim życiu dzieje, zawdzięczam właśnie Jezusowi. Jestem bardzo dumna z tego, że jest On w moim życiu i że nigdy mnie nie zawiedzie. Jezus Chrystus jest dla mnie drogą życia, którą cały czas podążam.
- Wskazuje mi dobrą drogę i mówi, dokąd mam iść.
- Świadectwo - Barbara Skalska

Chrystus dla mnie to Bóg, który zstąpił na ziemię, który jest obecny w Eucharystii, Sakramencie Pokuty, Piśmie Świętym.

Jezus jest dla mnie Nauczycielem pokory i miłości. Nie ma bowiem większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Jest także Drogą, Prawdą i Życiem. Sam powiedział, że nikt nie przychodzi do Ojca inaczej niż tylko przez Niego. On obdarza pokojem moje serce, aby uniknęło lęku. Jest krzewem winnym, a ja Jego latoroślą.

Jezus, jak już wspomniałam, jest moją Drogą, moim Światłem. On wskazuje, którądy mam kroczyć. Jest moim najlepszym Przyjacielem. Jezus jest Królem mego serca, jest Panem mego życia.

*„Wysławiam Ciebie, Panie, boś mnie wybawił
i nie uradowałeś mych wrogów z mojego powodu*

Panie, mój Boże,

do Ciebie wołałem, a Tyś mnie uzdrowił.

Panie, dobyłeś mnie z Szeolu,

przywróciłeś mnie do życia spośród schodzących do grobu” (Ps 30,2-4).

4. Jezus postacią historyczną

Widzieć

Świadectwa żydowskie

- Józef Flawiusz (ur. ok. 37 po Chr.), żydowski kapłan jerozolimski, jest jednym z dowódców w galilejskim powstaniu przeciw Rzymianom w roku 66 po Chr. W tajemniczych okolicznościach przechodzi na stronę nieprzyjaciół rzymskich pod wodzą Wespazjana i bierze udział w kampanii przeciw Jerozolimie burzonej na jego oczach. Po zwycięstwie Tytusa nad Jerozolimą Józef wiernie służy rodzinie Flawiuszów, jako ich nadworny pisarz i bierze od nich przydomek „Flawiusz”.

W dziele swoim *Starożytności żydowskie* Józef Flawiusz tak pisze o Chrystusie: „Istniał także w owym czasie Jezus, mąż mądry, czy jednak godzi się nazwać Go mężem, był On bowiem wykonawcą cudownych dzieł, nauczycielem ludzi, którzy prawdę z rozkoszą przyjmują. Wielu Żydów, wielu też pogan przyciągnął do siebie. Był On Chrystusem. Kiedy Go Piłat oskarżonego przez naszych przełożonych ludzi skazał na śmierć krzyżową, nie przestali Go kochać ci, co Go najpierwsi umiłowali. Objawił im się im bowiem trzeciego dnia jako zmartwychwstały, jak to i wiele innych cudownych rzeczy przepowiedzieli o Nim boscy prorocy. Plemię, które wzięło od Niego nazwę przetrwało aż do naszych czasów”.

Niektórzy podważali autentyczność tekstu Flawiusza, że jest zanadto przychylny chrześcijanom. Nie znaleziono wszakże dowodów na to, że jest to tekst interpolowany przez kopistów. W każdym razie Józef Flawiusz jest przekonany o istnieniu Chrystusa i uznaje to za fakt powszechnie znany w I wieku po Chr. W innym miejscu swych *Starożytności żydowskich* autor wspomina o „Jakubie, bracie Jezusa, którego zwą Chrystusem”. Wyrażenia „brat, siostra” w Biblii oznaczają krewnych.

- Talmud. Zawiera on ustne tradycje religijno-moralne mozaizmu z I wieku po Chr., które ostatecznie zostały spisane dopiero w V i VI stuleciu po Chr. Talmud (hebr. „nauka”) nazywa Jezusa głupcem, nieślubnym bękartem i jest Mu wyraźnie nieprzychylny. Jest to o tyle zrozumiałe, że żydzi nie uznają w Jezusie obiecanego przez Stary Testament Mesjasza i wciąż oczekują takiego Mesjasza, który uczyni z państwa Izrael światową potęgę. Jedno wszakże wynika z Talmudu jako fakt bezsporny. Jezus jest postacią znaną. W życiu Jego działały jakieś niezwykle wydarzenia. Ponadto Talmud nienawidzi Jezusa i szuka usprawiedliwienia dla Jego oskarżycieli. W ten sposób Talmud potwierdza istnienie Chrystusa, choć nie uznaje Go za Syna Bożego i Zbawiciela.

Świadectwa rzymskie

- Korneliusz Tacyt (54-119 po Chr.), rzymski historyk, w *Rocznikach* wydanych między 98 a 117 rokiem po Chr, tak pisze:

Aby zniweczyć hałaśliwe wieści, Neron podsunął winnych i na najbardziej wyszukane kary oddał tych, których ludność jako zniechęconych z powodu ich zbrodni nazywa chrześcijanami. Twórca tej nazwy Chrystus za rządów Tyberiusza został przez prokuratora Poncjusza Piłata skazany /na śmierć/. Stłumiony wówczas zgubny zabobon znowu wybuchał i to nie tylko w Judei, źródle owego zła, lecz także w Mieście /Rzymie/, dokąd wszystko, co wstrętne i hańbiące przybywa i praktykuje się.

Za autentycznością tekstu Tacyta zapewne przemawia buta Rzymianina. Autor uważa politeizm za coś wyższego niż monoteizm głoszony przez chrześcijan. Tacyt potwierdza, że Jezus z pewnością żył i działał jako reformator religijny, zaś poniósł śmierć za prokuratora Poncjusza Piłata.

- Tranquillus Swetoniusz (75-160 po Chr.) w żywotach cesarzy Klaudiusza i Neronu podaje, że zna chrześcijan z opowieści o nich krążących. Słyszał też o istnieniu Chrystusa i o Jego związkach z Żydami. W Rzymie istniał wśród Żydów spór o Chrystusa jako Mesjasza. Ów spór spowodował wygnanie Żydów z

Rzymu. Aczkolwiek Swetoniusz nie zna szczegółów z życia Jezusa, to jednak potwierdza fakt Jego istnienia.

- Pliniusz Młodszy (62-113 po Chr.), wielkorządca Bitynii w Małej Azji, składał relacje cesarzowi Trajanowi o swej metodzie postępowania w stosunku do chrześcijan. Winą lub błędem chrześcijan ma być to, „że mieli zwyczaj zbierać się w oznaczonym dniu przed świtaniem i wygłaszać hymn Chrystusowi jakoby Bogu, że następnie wzajemnie się przysięgą zobowiązywali nie, by knuć jakąś zbrodnię, lecz by nie popełniać kradzieży, rozboju, cudzołóstw, by dotrzymywać słowa i zwracać depozyty na żądanie”.

Chrześcijanie więc – jak zauważa Pliniusz Młodszy – śpiewają hymn Chrystusowi jako Bogu. Pośrednio tekst potwierdza istnienie Chrystusa, któremu oddaje się cześć boską w Małej Azji.

Świadectwa chrześcijańskie

- Wszystkie pisma Nowego Testamentu powstały w drugiej połowie I wieku po Chr. Na szczególne znaczenie zasługują trzy pierwsze Ewangelie tzw. synoptyczne (Mateusza, Marka, Łukasza), Listy św. Pawła i Dzieje Apostolskie. Dalej idą: Ewangelia św. Jana, Apokalipsa i Listy Apostolskie. Katecheza głoszona przez Jezusa była przez pierwsze 30 lat po Wniebowstąpieniu Jezusa ustnie przekazywana z pokolenia na pokolenie. Następnie pojawiły teksty spisane przez Apostołów (Mateusz, Jan, Jakub, Juda Tadeusz, Piotr) oraz uczniów apostoelskich (Marek, Łukasz). Szczególnie cennym świadectwem w sprawie istnienia Jezusa są Listy św. Pawła, a zwłaszcza do Rzymian, Koryntian, Galatów i Tesaloniczan. Listy te powstawały między 50 a 60 rokiem po Chr. Wówczas jeszcze żyło wiele osób, które widziały Zmartwychwstałego Chrystusa. Niemal każdy werset Pawłowy przybliża tę niezrównaną postać Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga a zarazem prawdziwego Człowieka. Przyjście Jezusa zapowiadał Bóg już w raju, po upadku pierwszych rodziców, że urodzi się z „niewiasty” (Maryi) i zwycięży szatana. Jest to tzw. „pierwsza ewangelia” (protoewangelia — zob. Motto). Natomiast św. Paweł tak rozpoczyna List do Rzymian, w którym oznajmia z radością, że on jest już apostołem narodzonego Mesjasza (Chrystusa). Jezus wszystkich nas zaprasza do przyjęcia łaski zbawienia: „Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, z powołania apostoł oddzielony do (głoszenia) Ewangelii Bożej, zapowiedzianej przedtem przez Jego proroków w Pismach świętych. Jest to Ewangelia o Jego Synu — który co do ciała pochodził z rodu Dawida, według zaś Ducha Świętości okazał się, dzięki zmartwychwstaniu, Synem Bożym w mocy o Jezusie Chrystusie, Panu naszym. Przez Niego

otrzymaliśmy łaskę i posłannictwo apostołskie, aby zdobyć wszystkich pogan dla posłuchu w wierze ku chwale Jego imienia”.

- W wyznaniu wiary mówimy „Wierzę w jednego Pana Jezusa Chrystusa”. Wyznanie to zawiera jedną z podstawowych prawd wiary chrześcijańskiej. Stanowi uznanie, że rzeczywiście Pan przyszedł do swego ludu, aby go zbawić. Tak spełniły się słowa, które On sam powiedział do wysłanników Jana Chrzciiciela: „Niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię.

Ocenić

- Jak we współczesnym świecie traktuje się relacje Ewangelistów?

- Dlaczego jest odrywana postać Chrystusa od Kościoła?

Zarzuty stawiane w pierwszych wiekach ze strony pogan pod adresem Ewangelii i chrześcijaństwa ośmieszają cuda Jezusa, Jego ukrzyżowanie, zarzucają chrześcijanom wiarę w zabobon. Jednakże nigdy poganie nie twierdzą, że Jezus nie istniał.

- O Ewangeliach tak głosił rosyjski pisarz i filozof Dmitrij S. Mereżkowski (1866-1941), po roku 1917 przebywający na emigracji:

Dziwna księga, nie można jej przeczytać, bo ilekroć by ją czytano – wciąż zdaje się, że czegoś nie doczytano, coś z niej zapomniano, czegoś nie zrozumiano, a kiedy się ją czyta na nowo – znów wraca to samo i tak bez końca. Jak niebo nocą: im dłużej patrzeć, tym więcej gwiazd... O cudzie cudów, podziwie bezgraniczny! Nic nie można powiedzieć, nic pomyśleć nie można, co by przewyższało Ewangelię. Nie ma niczego na świecie, z czym by ją można porównać (Jezus Nieznany, tłum. Horzelski, Warszawa 1937, s. 10).

- Mereżkowski cytował słowa biblisty, dominikanina Lagrange’a o Ewangelii:

„Czytam ją codziennie i czytać będę póki oczy widzą... I wydaje mi się, że wciąż czytam coś nowego, nieznanego, że nigdy nie przeczytam, nie poznam do głębi”.

Znamy dosyć dobrze wyznanie Piotra przed Cezareą Filipową. Tyle razy wymawiamy Jego imię, gromadzimy się na Mszy Świętej, aby oddawać mu cześć, nosimy niejako „wryte” imię chrześcijan, które świadczy o naszym szczególnym z Nim związku.

Ale tak naprawdę, to kim on dla nas jest, jakie miejsce zajmuje w naszym życiu. Czy przypadkiem nie jesteśmy podobni, którzy patrząc na Jezusa nie potrafili zrozumieć, albo nie chcieli będąc zbyt mocno przywiązani do tradycyjnych wzorców religijności, odczytać znaki czasu i uznać w Jezusie Pana ?

*A może podobnie jak Piotr deklarujemy swoją gotowość do przyjęcia Jego orędzia i Jego samego, lecz brakuje nam wiary, aby do końca go zaakceptować ?
Na końcu dnia podczas wieczornej modlitwy odpowiem sobie kim jest dla mnie Jezus Chrystus ?*

Działać

Odpowiedzi uczestników.

- Kim dla mnie jest Jezus Chrystus?
- Czy jestem zdolny, próbuję żyć według Ewangelii, nauki Jezusa Chrystusa?
- Kim dla moich rówieśników, kolegów jest Jezus Chrystus?
- Kim dla współczesnego świata jest Jezus Chrystus?
- Kim może być dla współcześnie dla człowieka i świata Jezus Chrystus?
człowieka

5. Paruzja

Widzieć

Paruzja – (gr. *parousía* – obecność, nadejście, objawienie się) to spektakularne i tryumfalne, na wzór władców hellenistycznych, powtórne przyjście Jezusa Chrystusa na końcu tego czasu i tego świata, w którym żyjemy.

- W odróżnieniu od pierwszego przyjścia, które wymagało wiary, przy drugim całe stworzenie musi uznać panowanie Chrystusa. Dzień powtórnego przyjścia Pana jest tajemnicą zarezerwowaną samemu Bogu. Ani aniołowie, ani Syn nie znają tej godziny (por. Mk 13,32). Również i Apostołowie przyznają się do niewiedzy w tej dziedzinie (por. 1 Tes 5, 1-6; 2 Tes 2,1-9).

- Znaki, które mają poprzedzić przyjście Pana, są tak bardzo ogólne, że na ich podstawie nie można ustalić dokładnej daty paruzji Chrystusa. Pismo Święte wymienia: wielkie prześladowanie Kościoła (por. Łk 21, 12-18), nawrócenie całego Izraela (por. Rz 11, 26), odstępstwo i objawienie się człowieka grzechu, syna zatracenia (por. 2 Tes 2,3).

- We wszystkich tych znakach jest wiele niewiadomych. Bóg w mądrości swej nie chciał objawić ludziom godziny paruzji. Pewność przyjścia Pana z równoczesną nieznajomością daty tego przyjścia kształtują postawę i duchowość chrześcijańską. Pierwszą cechą tej duchowości jest ciągła czujność, z którą łączy się nadzieja spotkania z Panem. Wiara w powtórne przyjście Pana uczy właściwie patrzeć na wartości i wydarzenia tego świata. Pozwala je widzieć w perspektywie wieczności; nie odrywa ona jednak chrześcijanina od zaangażowania się w problemy tego świata, ponieważ wie, że będzie sądzony z miłości (por. Mt 25, 31-46; 2 Tes 3,1-15).

- Wyznanie wiary w Mesjasza zawiera nadzieję na powtórne przyjście(paruzja). *Marana tha* – przyjdź Panie. Paruzja jest nazywana również „dniem Pana”, „dniem gniewu”, „dniem sądu”, „dniem zbawienia”, „ostatnim dniem dziejów świata”.

Ocenić

Pismo Święte

- Na kartach Nowego Testamentu Jezus wielokrotnie mówi na temat Sądu Ostatecznego. Mówią o tym również Apostołowie. Dzień sąd przyniesie ludziom zbawienie i nastąpi koniec obecnego świata. Dokona tego Bóg albo ktoś z

polecenia Bożego i będzie dokonywany sąd na żywych i umarłymi, którzy zmartwychwstaną. Sąd ten jest nie unikniony i jest jedynym kryterium osiągnięcia Królestwa Bożego. Sędzią będzie Syn Boży, dlatego dzień ten jest związany z jego paruzją.

- Łk 21,25-28; 34

- Mt 24,42-44

Nauczanie Ojca Świętego

- Jan Paweł II w katechezie o *Bogu Ojcu* nauczał: „Jeśli chodzi o ponowne przyjście Chrystusa, czyli o Paruzję, wszyscy synoptycy zapisują, iż „Syn Człowieczy (...) przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi” (Mk 8, 38; podobnie, Mt 16, 27, 25, 31 w przypowieści o sądzie ostatecznym; Łk 9, 26; podobnie też, św. Paweł 2 Tes 1,7). (BO 94,4)

„W tę historyczną fazę zwycięstwa Chrystusa wpisana jest zapowiedź i początek zwycięstwa ostatecznego, które wiąże się z Paruzją: drugim i ostatecznym przyjściem Chrystusa na końcu dziejów, ku któremu zmierza życie chrześcijański. I chociaż dzieje te toczą się w dalszym ciągu pod wpływem „ducha, który działa teraz w synach buntu” (Ef 2, 2), to przecież w świadomości wierzących istnieje pewność powołania do walki o ostateczny triumf Dobra: „Nie toczymy, bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich” (Ef 6,12). (BO 97,3)

Działać

W **Katechizmie Kościoła Katolickiego** czytamy:

- **KKK 1001**

- **KKK 134**

6. Wiara a rozum

Widzieć

Jan Paweł II – *Fides et ratio*

Prowadzący spotkanie pyta uczestników:

- Jakie znaczenie przedmioty szkolne? (uczestnicy wymieniają przedmioty)

- Co zdobywacie podczas lekcji na tych przedmiotach? (wiedzę matematyczną, informatyczną, geograficzną)

- Po co zdobywa się tę wiedzę? (aby poradzić sobie w życiu dorosłym, dostać pracę, pomóc przez to innym, itp.)
- Jakie są efekty wykorzystania tych przedmiotów? (komputery, książki, mapy, leki, itp.)
- Jak wyglądałoby nasze życie bez nauki? Jak ważna jest nauka w życiu każdego człowieka? (nie byłoby rozwoju, wynalazków, różnych zawodów np. lekarzy, nie byłoby bibliotek)
- Jakie są podobieństwa religii do innych przedmiotów?
- Jakie są różnice pomiędzy nimi?
- Co może być przyczyną tych różnic? (Bóg jest Duchem, jest Tajemnicą)
- Po co uczymy się prawd wiary, modlitw, słów Jezusa?

„Chcę bowiem, abyście wiedzieli, jak wielką walkę toczy o was, o tych, którzy są w Laodycei, i o tych wszystkich, którzy nie widzieli mnie osobiście, aby ich serca doznały pocieszenia, aby zostali w miłości pouczeni, ku [osiągnięciu] całego bogactwa pełni zrozumienia, ku głębszemu poznaniu tajemnicy Boga - [to jest] Chrystusa. W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte. Mówię o tym, by was nikt nie zwodził pozornym dowodzeniem. Choć bowiem ciałem jestem daleko, to jednak duchem jestem z wami, ciesząc się na widok waszego porządku i stałości wiary waszej w Chrystusa”.

Ocenić

Omówienie tekstu:

- Odkrycie jakiej tajemnicy było dla Ciebie największym przeżyciem?
- Jak wyjaśniłbyś własnymi słowami pojęcie „tajemnica”?
- Co Paweł poradziłby osobie, która wyznałaby: „Chcę się dowiedzieć absolutnie wszystkiego o Bogu”?

Fragment przemówienia papieża Jana Pawła II w Toruniu o relacji rozumu do wiary.

Wiara nie lęka się rozumu, ale szuka jego pomocy, pokłada w nim ufność. Jak łaska opiera się na naturze i pozawala jej osiągnąć pełnię, tak wiara opiera się na rozumie i doskonali go. Wiara i rozum to jakby dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Potrzebna jest dzisiaj praca na rzecz pojednania wiary i rozumu.

Działać

- Jaki znasz przykład współpracy wiary i rozumu? (Wyjaśnienie dogmatów na podstawie Pisma Świętego, gdzie trzeba znać obce języki, archeologię, historię itp.; dowodzenie zgodności Objawienia z rzeczywistością na podstawie filozofii)
- Czym byłyby wiara bez rozumu? (Przeżywaniem uczuć religijnych, ciągłym poszukiwaniem nieznanego Boga,
- Czym byłby rozum bez wiary? (Narzędziem do myślenia czysto naukowego, matematycznego)
- Jak może wyglądać praca na rzecz pojednania wiary i rozumu, o której mówi Jan Paweł II?
- Co ja mogę zrobić, aby to zmienić? (Odrzucić „fałszywe wiary” np. horoskopy, talizmany, zabobony; pomodlić się za błądzącymi w wierze; zaoferować komuś pomoc w zrozumieniu prawd wiary)

7. Porozmawiać z Bogiem

Widzieć

- Czy warto się modlić?
- Jakie miejsce w naszym życiu zajmuje modlitwa?

Pytania te są jak najbardziej związane z egzystencją człowieka. Człowiek współczesny zbyt mocno zaangażowany jest w troskach dnia codziennego, aby mógł poważnie myśleć o modlitwie. To spotkanie ma przypomnieć nam o potrzebie modlitwy w życiu ludzkim i przybliżyć jej istotną wartość dla rozwoju życia duchowego.

Ocenić

Modlitwa stanowi jedną z najważniejszych form religijności.

KKK 2559. *Modlitwa jest związkiem przymierza między Bogiem i człowiekiem w Chrystusie. Jest działaniem Boga i człowieka, wypływa z Ducha Świętego i z nas, jest skierowana całkowicie ku Ojcu, w zjednoczeniu z ludzką wolą Syna Bożego, który stał się człowiekiem.*

- Jednakże mówienie o niej i zachęcanie do modlenia się jest rzeczą trudną. Trudność ta wynika stąd, że trzeba tu mówić o osobistych przeżyciach i doświadczeniach, które mogą być i są niezrozumiałe dla tych, którzy nie modlą się, albo traktują modlitwę rutynowo. Modlitwa jako spotkanie z Bogiem żywym, wymaga osobistego zaangażowania. Jeżeli ktoś na serio zamierza odnowić swoje życie religijne, musi przede wszystkim otworzyć się na Pana Boga. Modlitwa jest

takim otwarciem się na Boga, od którego człowiek otrzymuje dar miłości zdolnej przeobrazić całe jego życie. Jezus w swojej modlitwie wielbił Ojca, lecz także modlił się za uczniów. Doskonale zdawał sobie sprawę ze słabości wiary uczniów, znał ich przyziemne myśli i pragnienia. Dlatego i uczniowie byli przedmiotem Jego modlitwy: „Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żebyś was przesiał jak pszenicę; ale Ja proszę za tobą, żebyś nie ustała twoja wiara” (Łk22,31). Wpatrując się w osobę Jezusa i Jego postawę wobec Ojca, chrześcijanie mogą odnaleźć w tym wzór dla swojej modlitwy.

Działać

- Często nasze modlitwy mają charakter błagalny. Zarzucamy Boga swoimi sprawami, co prowadzi do ciągłego obracania się wokół siebie. I jak się wydaje to nasze, nigdy nie zaspokojone „ja” jest główną przeszkodą w nawiązaniu bliskiego kontaktu z Bogiem.
- Tym, co stoi na przeszkodzie to chęć posiadania. To wszystko człowiek musi zakwestionować, jeżeli rzeczywiście pragnie odnaleźć siebie i swoje miejsce wobec Boga. Wspaniale tę prawdę o rezygnacji z własnych spraw i zwróceniu się do Boga wyraża opis wydarzenia z księgi Wyjścia – gdy zaciekawiony niezwykle zjawiskiem Mojżesz zbliżył się do płonącego krzewu, usłyszał następujące słowa: „Nie zbliżaj się tu. Zdejmij sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz jest ziemią świętą”(Wj 3,5).
- Właśnie każdy człowiek powinien rezygnować z własnych roszczeń. Dopiero wówczas usłyszysz wyjaśnienie tego, kim jest rzeczywiście Bóg, jak również będzie mógł poznać prawdę o sobie, dzięki czemu jego serce otworzy się na Miłość.
- Jeżeli chcemy autentycznie spotkać się z Bogiem w modlitwie, musimy znaleźć w swoim domu miejsce, w którym choćby przez kilka minut moglibyśmy w ciszy przebywać sam na sam z Bogiem. Można zrezygnować na tych kilka minut ze słuchania radia lub oglądania telewizji. W tej chwili samotności i milczenia, spróbujmy najpierw pojednać się z samym sobą.
- Chodzi o to, aby stanąć wobec siebie w prawdzie, a wiadomo jak trudno jest tego dokonać. Następnie spróbujmy dokonać naszej oceny naszego stosunku do bliźnich. I wreszcie spróbujmy spojrzeć na Chrystusa. Czy i jakie miejsce zajmuje On w naszym życiu?

8. Mój codzienny pacierz: „Ojcze nasz”

Widzieć

Katechizm Kościoła Katolickiego, 2558 –2597.

Warunki niezbędne do rozmowy	Warunki niezbędne do modlitwy
1. dwie osoby	1. Bóg – człowiek
2. chęć porozmawiania	2. chęć człowieka
3. spokój, otwarcie się na drugiego	3. otwarcie się na Boga
4. umiejętność słuchania	4. umiejętność słuchania
5. kontakt wzrokowy	5. adoracja Najświętszego Sakramentu

Modlić się, ale jak?

Łk 11,1:

- Co odpowiedział Jezus na słowa ucznia?

Łk 11, 2-4:

Ocenić

Następnie prowadzący dzieli grupę na 4 grupy, każdej wręcza wypowiedź Benedykta XVI. Zadaniem uczestników jest:

Znalezienie odpowiedzi na pytanie:

- Jaka powinna być modlitwa?

Grupa I

U Mateusza Modlitwę Pańską poprzedza krótka katecheza poświęcona modlitwie, która ostrzega nas przede wszystkim przed jej fałszywymi formami. Modlitwa nie może być sposobem zwracania na siebie uwagi innych ludzi; konieczna jest tu pewna dyskrekcja, charakterystyczna dla relacji opartej na miłości. Bóg zwraca się do każdego po imieniu, którego nikt nie zna oprócz Niego – mówi Pismo (zob. Ap 2,17). Miłość Boga do każdej jednostki jest całkowicie osobista i zawiera w sobie tajemnicę jednorazowości, której nie można wystawiać na widok publiczny.

Grupa II

Istotna dla modlitwy dyskrekcja nie wyklucza modlitwy wspólnej. Samo Ojciec nasz jest modlitwą w liczbie mnogiej; tylko w łączności z «my» dzieci Bożych możemy w ogóle przekraczać granicę tego świata i wznosić się do Boga. To «my» pobudza jednak najbardziej wewnętrzną warstwę mojej osoby. W modlitwie ten jej całkowicie osobisty charakter i wymiar wspólnotowy muszą się wzajemnie przenikać – zobaczymy to lepiej podczas rozważania Ojciec nasz. W relacjach między mężczyzną i kobietą istnieje całkowicie osobisty moment, potrzebujący ochrony i opieki, a jednocześnie ich relacje małżeńskie i rodzinne z natury rzeczy zakładają odpowiedzialność publiczną. Tak samo też jest w relacjach z Bogiem. «My» modlącej się społeczności i najbardziej osobisty wymiar spraw powierzanych Bogu przenikają się ze sobą.

Grupa III

Inna fałszywa forma modlitwy, przed którą Pan nas ostrzega, to gadulstwo, potok słów, w którym ginie duch. Wszyscy znamy niebezpieczeństwo utartych zwrotów, przy których powtarzaniu myśl krąży zupełnie gdzie indziej. Najbardziej jesteśmy skupieni wtedy, gdy przyciśnięci jakąś potrzebą o coś Boga prosimy albo radosnym sercem dziękujemy za otrzymane dobro. Najważniejsze jednak jest, żeby – poza takimi chwilami – gdzieś na dnie naszej duszy trwało nieprzerwanie odniesienie do Boga. Żeby tak było, musimy to odniesienie jak najczęściej ożywiać i odnosić do niego sprawy naszego codziennego życia.

Grupa IV

Będziemy się coraz lepiej modlić, im częściej w głębi naszej duszy będzie się pojawiało odniesienie do Boga. Im bardziej staje się ono istotnym filarem całej naszej egzystencji, w tym większej mierze będziemy się stawali ludźmi pokoju. Tym łatwiej będziemy znosić cierpienie, tym lepiej będziemy rozumieli innych i będziemy bardziej na nich otwarci. Tę kształtującą całą naszą świadomość orientację, ową milczącą obecność Boga u podstaw naszego myślenia, czucia i bytowania, nazywamy „nieprzerwaną modlitwą”. Koniec końców jest ona również tym, co nazywamy miłością Boga, która jest jednocześnie uwarunkowaniem i siłą napędową miłości bliźniego. Ta najbardziej właściwa modlitwa, ciche wewnętrzne przebywanie razem z Bogiem, potrzebuje pokarmu.

Przykładowe odpowiedzi

- Grupa I: Modlitwa nie może być sposobem zwracania na siebie uwagi innych ludzi; konieczna jest tu pewna dyskrekcja.
- Grupa II: W modlitwie ten jej całkowicie osobisty charakter i wymiar wspólnotowy muszą się wzajemnie przenikać.

- Grupa III: Inna fałszywa forma modlitwy, przed którą Pan nas ostrzega, to gadulstwo, potok słów, w którym ginie duch.
- Grupa IV: Ta najbardziej właściwa modlitwa, ciche wewnętrzne przebywanie razem z Bogiem, potrzebuje pokarmu.

Działać

Prowadzący podsumowuje ćwiczenie, po czym przechodzi do pogadanki „**Rola modlitwy w moim życiu**”, w której można wykorzystać poniższe pytania:

- Co mi daje modlitwa?
- Jaka powinna być modlitwa człowieka?
- W jakich sytuacjach zwracam się do Boga?
- Co dla mnie znaczą słowa modlitwy Ojcze nasz?

Problemy na modlitwie.

- Kłopoty z rozproszaniem i natrętnymi myślami ma każdy modlący się człowiek. Niekiedy wyobrażamy sobie, że św. Jan od Krzyża czy św. Teresa z Avila ulepieni byli z innej gliny. Tymczasem oni również byli grzesznikami, zanim łaska Boża i trud oczyszczenia wewnętrznego nie doprowadziły ich do mistycznego zjednoczenia z Miłością. Właśnie dlatego, że przeżyli burzę rozmaitych rozproszeń, mogą być dla nas przewodnikami w szukaniu ciszy i pokoju serca, w których przemawia Bóg.
- Zauważmy, że człowiek rozproszony nie potrafi słuchać innych. Nie jest w stanie skupić uwagi na tym, co drugi chce powiedzieć. Świadczy to o tym, że człowiek taki nie potrafi przede wszystkim słuchać samego siebie, nie umie wsłuchiwać się w głos własnego wnętrza.
- Tymczasem, nasze wnętrze ma bardzo wiele do powiedzenia! Wydawałoby się, że wystarczy jedynie zanurzyć się w ciszę i zacząć się modlić, a oto pojawiają się natrętne myśli i przeróżne rozproszenia. Lecz jeżeli na modlitwie nie podejmiemy walki z nimi, to całe życie zacznie się rozpraszać. Modlitwa. Bez niej nie zbliżymy się do Boga. Człowiek nie może rozeznąć właściwej drogi. W modlitwie naszej nie może być improwizacji. Wręcz przeciwnie, muszą być pewne zasady. Modlitwa musi nas wprowadzić do życia wewnętrznego, duchowego. To jest pierwsza i największa zasada. Pozostałe to: czytanie duchowe, wyrzeczenie zewnętrzne i wewnętrzne, oraz życie w obecności Bożej.

9. Modlitwa Jezusa

Widzieć

Pismo Święte o modlitwie Jezusa

- Mk 1, 35; Łk 6, 12-13; Łk 22, 40-44; Łk 22, 32; Łk 23, 34;

- Mt 5, 44; - J 17, 9.11. 20.

KKK – 2599-2606, 2607-2615, 2620-2621, 2697-2758.

Kompendium KKK – 541-545, 577, 578-580.

„Ewangelie często wzmiankują o modlitwie Jezusa: czasem nawiązują do Jego modlitewnego skupienia (Mt 14, 23; 26, 37; Mk 1, 35; Łk 3, 21; 6, 12; 9, 18; 11, 1 ...), a w innych okolicznościach przytaczają słowa Jego modlitwy (Mt 11, 25; 26, 39; Mk 14, 36; J 11, 41; 17, 1 ...). Fakt modlitwy Jezusa jest zaskakujący, gdyż w czasie swojego ziemskiego życia był zawsze zjednoczony z Ojcem i Duchem Świętym.

Ocenić

- Jak się wydaje, Jezus w swej ludzkiej naturze odczuwał konieczność modlitwy, podobnie jak każdy człowiek, który dostrzega duchowy wymiar swojego istnienia i odczuwa potrzebę modlitwy: jest to normalne odczucie egzystencjalnego związku z Bogiem.

-Warto przy tym podkreślić, że Jezus przez swoją modlitwę chciał nauczyć mężczyzn i kobiety konieczności modlenia się. Objawienie mówi nam, że „Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami” (1 P 2, 21); stwierdzenie to ukazuje, jak pozytywne i ważne jest naśladowanie Jezusa jako przykładu w całym swoim ludzkim postępowaniu i modlitwie.

- Przytoczone przez św. Łukasza (rozdział 11) fakty wskazują na to, że Ojciec nasz (Modlitwa Pańska) jest wyrazem modlitwy Jezusa, a jednocześnie najprostszym i skutecznym sposobem zwracania się do Boga, w celu upraszania Jego łask i opieki.

- Można się modlić na różne sposoby: każda modlitwa jest skuteczna i miła Bogu.

- Schemat wznoszenia umysłu do Boga nakreślony w modlitwie Ojciec nasz jest najprostszy i najbardziej bezpośredni: wyraża uznanie ojcostwa Boga, troskę o chwałę Bożą, pragnienie szerzenia Królestwa niebieskiego, współpracy z wolą Bożą, a następnie dołącza ludzkie prośby o codzienne wsparcie, przebaczenie grzechów i wyzwolenie od zła”.

(Umberto De Martino, Poszedłbym do kościoła, ale...)

„Modlitwa w Ogrójcu – tak jak żadna inna modlitwa Jezusa, a zarazem bardziej niż którakolwiek – jest objawieniem prawdy o Nim samym, o powołaniu i posłannictwie Syna, który przyszedł na świat, ażeby wypełnić ojcowską wolę Boga, aż do ostatniego „wykonało się” (J 19, 30). Jest to ważne dla wszystkich, którzy wchodzi do Chrystusowej „szkoły modlitwy”. (...)

Słowa Ewangelisty: „począł się smucić i odczuwać trwogę” (Mt 26, 37), jak też cały przebieg modlitwy w Ogrójcu, zdają się wskazywać nie tylko na lęk przed cierpieniem, ale również na ten inny – jakże znamieny dla człowieka – rodzaj lęku, który łączy się z poczuciem odpowiedzialności. Czyż człowiek nie jest tą istotą, której powołaniem jest wciąż „przerastać siebie”? Jezus Chrystus, „Syn Człowieczy”, objawia w swej modlitwie przed męką ów szczególny trud odpowiedzialności, jaka łączy się z podejmowaniem zadań, w których człowiek musi „przerastać siebie”. Ewangelie wspominają wiele razy o tym, że Jezus się modlił, co więcej, „noce spędzał na modlitwie” (por. Łk 6, 12). Żadna z tych modlitw Jezusa nie została ukazana w sposób tak dogłębny i przenikliwy, jak właśnie ta jedna – modlitwa w Ogrójcu. Jest to zrozumiałe. Żaden inny bowiem moment w życiu Jezusa z Nazaretu nie był tak decydujący. Żadna inna modlitwa nie wchodziła tak ściśle w to, co miało być „Jego godziną”. Od żadnej innej decyzji w Jego życiu nie zależało w takiej mierze spełnienie woli Ojca, który „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). (...)

Działac

- „Wypełniłem dzieło, które dałeś Mi do wykonania” (J 17, 4). Ewangelista dodaje: Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił (Łk 22, 44), a ta śmiertelna udręka duszy wyraziła się także krwawym potem na twarzy Jezusa (por. Łk 22, 44). Jest to skrajny wyraz cierpienia, które staje się modlitwą, a z kolei wyraz modlitwy, która zna ból, towarzysząc ofierze antycypowanej sakramentalnie w Wieczerniku, przeżytej głęboko w duchu Ogrójca, a mającej się dopełnić na Kalwarii”. (Jan Paweł II, List do kapłanów na Wielki Czwartek, 13.04.1987 r.)

- Co to jest modlitwa?

Najpowszechniej się mniema, że to jest rozmowa. W rozmowie zawsze jest: „ja” i „ty”, w tym wypadku „Ty” pisane przez duże T. Początkowo doświadczenie modlitwy uczy, że „ja” wydaje się tu wiodące. Potem przekonujemy się, że naprawdę jest inaczej. Wiodące jest „Ty”, w którym bierze początek nasza modlitwa. (...)

- Tak więc w modlitwie najważniejszy jest Bóg. Najważniejszy jest Chrystus, który stale wyzwala stworzenie z niewoli zepsucia i prowadzi ku wolności, ku chwale dzieci Bożych. Najważniejszy jest Duch Święty, który „przychodzi z pomocą naszej słabości”. Modlitwę zawsze zaczynamy z myślą, że to nasza inicjatywa. Tymczasem jest to zawsze Boża inicjatywa w nas. (...)

- O modlitwie napisano bardzo dużo. Jeszcze więcej niż napisano, doświadczono modlitwy w dziejach rodzaju ludzkiego, zwłaszcza w dziejach Izraela, a także w dziejach chrześcijaństwa. Pełnię modlitwy osiąga człowiek nie wtedy, kiedy najbardziej wyraża siebie, ale wtedy, gdy w niej najpełniej staje się obecny sam Bóg”. (Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*)

- Konieczna jest wytrwała modlitwa, która ożywia i uświęca zwyczajne, codzienne życie chrześcijanina i obywatela. Na normalną relację ludzką i nadprzyrodzoną z Bogiem składają się poznanie i miłość. Gdy zna się Boga, dostrzega się wielkość Jego miłości i pragnie się w jakiś sposób wyrażać Mu szacunek i wdzięczność: wspaniałą możliwością czynienia tego jest modlitwa – skuteczna dla modlącego się i miła Bogu.

- Modlitwa zbliża człowieka do Pana, pozwala mu odczytywać życiowe wydarzenia w ich prawdziwej perspektywie i podtrzymuje w kroczeniu z jasnością długą drogą swojej egzystencji”.

(Umberto De Martino, *Poszedłbym do kościoła, ale...*)

10. „Przyjdź Królestwo Twoje”

Widzieć

- Modlitwa Pańska czyli „Ojcze nasz”, którą przekazał nam nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus jest streszczeniem całej Ewangelii oraz składa się z kilku prośb, które przedstawiają nam jak się modlić i o co prosić Dobrego Boga Ojca.

-Warto zauważyć, że modlitwa składa się z prośb, ponieważ taka forma jest najwłaściwsza, jeśli chodzi o zwracanie się do Boga.

- Prośba wyraża najlepiej relację człowieka wobec Boga, którą jest zależność. Uczy pokory i posłuszeństwa oraz jest uznaniem Boga i pochwałą Boga.

Na dzisiejszym spotkaniu przedstawimy sobie bliżej jedną z prośb Modlitwy Pańskiej, mianowicie; **„Przyjdź Królestwo Twoje”**.

- Centralnym przesłaniem Ewangelii, a więc głównym tematem nauczania Jezusa Chrystusa jest zapowiedź Królestwa Niebieskiego. Zwiastowanie Królestwa

stanowi obecność, znaki i nauka Jezusa Chrystusa. Zazwyczaj, gdy mówimy o królowaniu, mamy na myśli władzę w znaczeniu politycznym. Pojęcie królowania w ustach Pana Jezusa oznacza przeniesienie do relacji między Bogiem a człowiekiem. Oczekiwanie Królestwa Bożego cechowało wiarę Żydów z czasów Chrystusa. Wyobrażali oni sobie rozmaicie; jako władzę polityczną i przywrócenie Królestwa Dawida oraz jako rzeczywistość duchową.

- Jezus Chrystus ogłaszał, że królestwo Boże jest już blisko, kazał go oczekiwać w przyszłości. Wynika stąd, że rządy Boga nad światem miały dla niego dwa wymiary. Jeden jako duchowa więź z Bogiem, którą można nawiązać natychmiast przyjmując Dobrą Nowinę. Drugi przyszły, widoczne panowanie Boga w czasach ostatecznych.

Oceń

Papież Benedykt XVI w książce „Jezus z Nazaretu” przytoczył słowa Alfreda Loisy’ego, katolickiego modernisty, który zaprezentował swój pogląd; „Jezus głosił Królestwo Boże, a pojawił się Kościół”.

- Jeśli chodzi o panowanie Królestwa Bożego można zaobserwować postawy; Jedna z nich głosi, że Królestwo Boże zaistniało w Osobie Jezusa Chrystusa; obecności, znakach i nauce.

- Drugie spojrzenie mówi o istnieniu Królestwa Bożego w sercu każdego człowieka. Orygenes twierdzi, że kto się modli, aby przyszło królestwo Boże, prosi o to, aby ono w nim wyrosło, przyniosło owoce i udoskonalilo się. Tak więc, królestwa Bożego nie należy szukać na żadnej mapie. Nie jest ono podobne do żadnego z królestw, ponieważ jego miejsce znajduje się w sercu człowieka.

- Wypowiadając prośbę; „Przyjdź Królestwo Twoje” w codziennej modlitwie, uznajemy przede wszystkim prymat Boga nad naszym, ludzkim życiem. Gdzie nie widzi się Boga, tam ginie człowiek oraz świat.

- Pan Jezus mówi do nas w tym znaczeniu; „Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a wszystko będzie wam dodane” (Mt 6,33). Powyższe słowa wskazują na hierarchię wartości, którymi powinien kierować się człowiek w swoim życiu. Jezus nie obiecuje łatwego życia, ale nakazuje się starać, doskonalić, dążyć do świętości. Ustanawia dla nas priorytet naszej życiowej postawy, którym jest „królestwo Boże”. Oznacza to panowanie Boga, a więc Jego wola jest kryterium naszego postępowania w doczesnym życiu.

- Jezus uczy nas modlitwy, w której wyrażamy prośbę o przyjście królestwa „Twojego”, nie zaś „naszego”, czyli ludzkiego. Proponuje nam hierarchię wartości w naszym codziennym zachowaniu. Ważną rzeczą jest serce zdolne do

nauki – prośby, aby w naszym życiu panował Bóg, a nie my, ludzie!. Św. Augustyn, odnośnie życia ludzkiego, powiedział: „Jeśli Bóg będzie na pierwszym miejscu, wszystko będzie na właściwym miejscu”.

Działać

- Świat ziemski jest początkiem przyszłego królestwa Niebieskiego, które już się rozpoczęło na ziemi – „Oto bowiem królestwo Boże jest pośród was” (Łk 17,21). Jesteśmy już odrodzeni „z wody i z ducha” i nasze „życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu” (Kol 3,3).
- Nasze doczesne życie jest jeszcze niedoskonałe, podobne do pola, na którym aż do czasu żniw rośnie pszenica i kłkol (Mt 13,24-30, 36-43), do skarbu ukrytego w roli, dla którego nabycia człowiek sprzedaje wszystko, co posiada (Mt 13,44), do drogocennej perły, dla której człowiek wyzbywa się całego majątku (Mt 13, 45-46).
- Z tych przypowieści wynika, że królestwo Boże oznacza stopniowy wzrost dzieła Bożego na ziemi – Kościoła, człowieka.